

POLSKI DOM KREACJI

Zapotrzebowanie ogólnopolskiego rynku pracy na wykwalifikowanych pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania

raport opracowany w ramach projektu
„Warsztaty i praktyka w zawodzie dydaktyka”



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

MINISTERSTWO
EDUKACJI
NARODOWEJ



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Materiały szkoleniowe współfinansowane ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

**Raport opracowany przez
Instytut Nauk Społeczno-Ekonomicznych sp. z o.o.**

ul. Polskiej Organizacji Wojskowej 17 lok. 4 A
90–248 Łódź
tel. (42) 633 17 19
fax. (42) 209 36 85

Raport opracował zespół w składzie:

dr Michał Mackiewicz
Joanna Stopolska
Agnieszka Szkudlarek

Przygotowanie materiałów:

Kornelia Milczarek
Kamil Psut

Recenzja:

dr Radosław Piwowarski

Korekta:

Anna Sobótka

Skład i opracowanie graficzne:

Magdalena Karwan



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

MINISTERSTWO
EDUKACJI
NARODOWEJ

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Materiały szkoleniowe współfinansowane ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Spis treści

Wstęp	5
Szkolnictwo zawodowe w kontekście zmieniającej się sytuacji na rynku pracy	7
Prognozy bezrobocia kobiet i mężczyzn z wykształceniem zawodowym na szczeblu ogólnopolskim i regionalnym	10
Prognozy zatrudnienia według grup zawodów w branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania	25
Grupa zawodów: pracownicy ds. finansowych i handlowych (341)	26
Grupa zawodów: agenci biur pomagających w prowadzeniu działalności gospodarczej i pośrednicy handlowi (342)	29
Grupa zawodów: średni personel biurowy (343)	32
Grupa zawodów: pracownicy obsługi biurowej (41)	36
Grupa zawodów: pracownicy obrotu pieniężnego i obsługi klientów (42)	39
Grupa zawodów: sprzedawcy i demonstratorzy (522)	42
Prognozy popytu na pracę wykwalifikowanych pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania na szczeblu ogólnopolskim i regionalnym	46
Trendy gospodarcze, kluczowe z punktu widzenia zapotrzebowania ogólnopolskiego i regionalnego rynku pracy, na wykwalifikowanych pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania	62
Produkt krajowy brutto	63
Nakłady inwestycyjne w przedsiębiorstwach	65
Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto wg grup zawodów	67
Podsumowanie	72
Metodologia	74
Bibliografia	76
Załącznik	80
Spis rysunków	82

Wstęp

Rozwój szkolnictwa zawodowego warunkowany jest przez skuteczne wdrażanie mechanizmów dostosowujących wspomniany obszar rynku edukacyjnego do potrzeb rynku pracy. Jednym ze sposobów zagwarantowania rozwoju systemu szkolnictwa zawodowego jest zwiększenie nacisku na kształcenie w zawodach związanych z takimi branżami, jak ekonomia, administracja, zarządzanie i marketing. Z uwagi na to, że odgrywają one coraz większą rolę w kreowaniu miejsc pracy, ważne jest zapewnienie możliwości kształcenia zawodowego w zakresie wyżej wymienionych dziedzin. W tym kontekście rozszerzenie oferty szkół zawodowych o naukę profesji reprezentujących wspomniane branże oraz modernizacja istniejących programów nauczania, tak aby zaakcentować znaczenie opisywanych dziedzin, przyczynić się może z jednej strony do poprawy sytuacji absolwentów tych placówek oświatowych na regionalnych rynkach pracy, z drugiej natomiast przyczyni się do poprawy atrakcyjności i jakości kształcenia w szkolnictwie zawodowym.

Celem niniejszego raportu jest przedstawienie najważniejszych predykcji tendencji na rynku pracy, uwzględniających sytuację w zawodach z branży ekonomii, administracji, zarządzania i marketingu, do wykonywania których można zdobyć niezbędne kwalifikacje w instytucjach oświatowych systemu szkolnictwa zawodowego. Wszystkie prezentowane prognozy wykonane zostały przez ekspertów Instytutu Nauk Społeczno-Ekonomicznych w horyzoncie do 2035 roku. Oprócz scharakteryzowania przyszłych zmian na szczeblu ogólnopolskim, predykcjami objęto regiony Polski. W efekcie nakreślono przyszłe zmiany zapotrzebowania na wykwalifikowanych pracowników wymienionych wyżej branż gospodarki.

Kompleksowe predykcje wykonano dla zmiennych reprezentujących rynek pracy oraz – istotnych z punktu widzenia przyszłego dopasowania struktury popytu i podaży – trendów gospodarczych. W ramach pierwszej z wymienionych kategorii prognozami objęto liczbę pracujących, bezrobotnych oraz wielkość popytu na pracę. Poszczególne zmienne zaprezentowane zostały w podziale na płeć, z uwzględnieniem poszczególnych grup zawodów. Prognozy zatrudnienia w grupach profesji w wyżej wymienionych branżach umożliwiają identyfikację kluczowych trendów na rynku pracy, stanowiąc warunek właściwego

kształtowania działań związanych z dopasowaniem oferty szkolnictwa zawodowego do wymogów aktualnej sytuacji zatrudnienia. Kompletną charakterystykę zmian zachodzących na rynku pracy umożliwiło przedstawienie wymienionych predykcji zarówno na szczeblu Polski, jak i – uwzględniając uwarunkowania lokalne – na poziomie województw.

Drugą część prognoz stanowią predykcje zmiennych odzwierciedlających trendy gospodarcze, kluczowe z punktu widzenia kształtowania się sytuacji w obszarze ekonomii, administracji, marketingu i zarządzania. Wśród nich wymienić można: wielkość produktu krajowego brutto, wysokość miesięcznych wynagrodzeń oraz nakłady inwestycyjne.

Rozpoznanie zapotrzebowania rynku pracy na wykwalifikowanych pracowników branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania zapewniła identyfikacja profesji reprezentujących z jednej strony szkolnictwo zawodowe, z drugiej natomiast związanych z branżą ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania. W efekcie, bazując na Klasyfikacji Zawodów i Specjalności oraz Klasyfikacji Zawodów Szkolnictwa Zawodowego, do analizy wybrano szereg zawodów należących do grup wielkich: technicy i inny średni personel, pracownicy biurowi oraz pracownicy usług osobistych i sprzedawcy. Dostępność danych na poziomie grup elementarnych sprawiła, że poszczególne zawody przeanalizowano w agregacji do tych grup. Szczegółowy wykaz analizowanych zawodów umieszczono w załączniku.

Niniejszy raport składa się z pięciu części – pierwsza z nich stanowi wprowadzenie teoretyczne na podstawie wniosków uzyskanych w toku seminariów, kolejne odpowiadają zakresowi tematycznemu wykonanych predykcji bezrobocia, zatrudnienia, popytu na pracę i trendów gospodarczych.

Szkolnictwo zawodowe w kontekście zmieniającej się sytuacji na rynku pracy

Przez kształcenie zawodowe rozumie się przysposabianie ludzi do wykonywania rozmaitych profesji. Na edukację zawodową składa się przede wszystkim kształcenie łączące teorię z praktyką, a także kształcenie ogólne traktowane jako element uzupełniający. Czynnikiem najważniejszym w kształceniu zawodowym jest przede wszystkim praktyczna nauka profesji powiązana z wiedzą ogólną i teoretyczną. Jest to więc tzw. kształcenie dualne, czyli łączące praktykę zawodową i kształcenie na stanowiskach pracy w konkretnych przedsiębiorstwach z nauką teorii. Jest to ważny, bo bardzo perspektywiczny sposób kształcenia. Twierdzenie to potwierdza fakt, że państwa rozwinięte gospodarczo notują najniższy wskaźnik bezrobocia wśród młodych ludzi, którzy kształcą się właśnie w systemie dualnym¹.

Szkolnictwo zawodowe w Polsce od wielu lat przeżywa regres, co bezpośrednio przekłada się na brak wykwalifikowanych pracowników na rynku pracy oraz niskie wyniki zawodowych egzaminów zewnętrznych. Problemy tego segmentu oświatowego w Polsce, poza permanentnym brakiem finansowania, sprowadzają się do kilku podstawowych kwestii. Zasadniczym mankamentem jest niedostosowanie oferty edukacyjnej do potrzeb i oczekiwań rynku pracy. Istotne znaczenie ma także brak nowoczesnych programów nauczania, których tworzenie i modernizacja jest niezbędnym warunkiem efektywności kształcenia. Wszystko to powoduje, że oferta kształcenia zawodowego jest nieatrakcyjna dla uczniów.

Kolejnym problemem jest niska jakość kształcenia zawodowego, co potwierdzają zarówno pracodawcy, jak i wyniki zewnętrznych egzaminów zawodowych. Kwalifikacje i kompetencje absolwentów często nie są zbieżne z oczekiwaniami przedsiębiorców zatrudniających młodych ludzi, którzy ukończyli szkoły przygotowujące do wykonywania określonej profesji. W szkołach zawodowych obserwuje się niewystarczające rozwijanie kompetencji kluczowych (zwłaszcza w zakresie porozumiewania się w językach obcych oraz kompetencji

¹ Nowakowska-Siuta R., *Kształcenie zawodowe w krajach Unii Europejskiej – podstawowe priorytety*, http://www.cke.edu.pl/images/stories/EFS/kszt_zaw_ue.pdf [data dostępu: 23.12.2010].

informatycznych i przedsiębiorczości). Ogólnie rzecz biorąc, kształcenie zawodowe na poziomie ponadgimnazjalnym, bazujące na klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego, nie jest dostosowane do wymogów gospodarki opartej na wiedzy, będącej głównym celem zjednoczonej Europy².

Tworzenie warunków rozwoju nowoczesnego szkolnictwa zawodowego powinno być priorytetowym zadaniem, wymagającym współdziałania szkół, przedsiębiorców, władz oświatowych i partnerów społecznych. Wspomniane współdziałanie utrudnia marginalizacja szkolnictwa zawodowego i deprecjacja jego znaczenia w oczach opinii społecznej. Stało się tak przede wszystkim za sprawą postrzegania zasadniczych szkół zawodowych jako mało atrakcyjnych placówek o niskim poziomie nauczania, przy jednoczesnym niedostrzeganiu wartości techników. Z uwagi na fakt, że w gimnazjach w dalszym ciągu nie funkcjonuje dobrze rozwinięty system doradztwa zawodowego, uczniowie nadal wybierają szkołę ponadgimnazjalną w oparciu o stereotypy, nie zaś w oparciu o analizę oferty edukacyjnej i wyniki badań zapotrzebowania rynku pracy.

Szkolnictwo zawodowe od dawna traktuje się jako „zło konieczne”, szkoła zawodowa stanowi synonim placówki, którą wybierają uczniowie mniej zdolni, mający problemy z nauką i przyswajaniem wiedzy ogólnej. Wykształcenie wyższe wciąż postrzegane jest w kategoriach swego rodzaju czynnika prestiżu społecznego. Wzrost aspiracji edukacyjnych młodych ludzi spowodował, że przedsiębiorstwa mają problem ze znalezieniem wykwalifikowanych pracowników średniego szczebla, przygotowanych do pracy w konkretnych zawodach. Masowy rozwój szkół wyższych (w głównej mierze prywatnych) spowodował, że szkolnictwo zawodowe (w szczególności średnie szkoły zawodowe) podlegało systematycznej marginalizacji. Nadal wybierane są kierunki studiów, które nie odpowiadają na zapotrzebowanie rynku pracy. Można przypuszczać, że obecny system szkolnictwa nie nadąża za potrzebami gospodarki i nie spełnia jej oczekiwań. Z tego punktu widzenia kluczowe jest rozpoznanie i predykcja tendencji na rynku pracy.

Jednym z czynników warunkujących powyżej opisaną sytuację jest fakt, że wpływ na kształtowanie oferty edukacyjnej (w tym limity miejsc) szkół zawodowych mają władze samorządowe, niejednokrotnie niezorientowane w potrzebach rynku pracy. Tymczasem w celu powiązania strony edukacyjnej z popytem na rynku zatrudnienia niezbędne jest prowadzenie monitoringu zawodów nadwyżkowych i deficytowych oraz nawiązywanie umów pomiędzy szkołami, uczniami

² M. Gruza, L. Sienkiewicz, *Badanie kwalifikacji i kompetencji oczekiwanych przez pracodawców od absolwentów kształcenia zawodowego*, GHK Consulting Ltd, Warszawa 2009.

i firmami, aby jak najwięcej absolwentów placówek zawodowych znajdowało pracę. Istotne jest także badanie losów absolwentów, aby jak najlepiej dopasować ofertę szkolnictwa zawodowego, a nie popełniać tych samych błędów podczas profilowania kształcenia w przyszłości. Kluczowe znaczenie mają także analizy rynku pracy wraz z predykcjami podstawowych zmiennych charakteryzujących rynek pracy, zwłaszcza z uwzględnieniem sytuacji absolwentów szkół zawodowych. Niezbędna jest również w Polsce zmiana mentalności względem postrzegania szkół zawodowych. Idąc wzorem krajów europejskich, decyzje dotyczące wyboru ścieżki edukacji powinny być podejmowane przy współdziałaniu psychologa, doradcy zawodowego, a także z uwzględnieniem przewidywanych zmian na rynku pracy.

Wobec odczuwalnego przez samych pracodawców braku wykwalifikowanych pracowników-absolwentów szkół zawodowych, konieczna jest odbudowa i zwiększenie rangi szkolnictwa zawodowego (zarówno zasadniczego, jak i średniego) i dostosowanie jego oferty do potrzeb rynku pracy. Można tego dokonać m.in. poprzez uelastycznianie kierunków kształcenia, połączone z próbą podniesienia jakości i poziomu nauczania.

Istotne jest także współdziałanie szkół i przedsiębiorstw, zarówno w zakresie edukacji, egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe, jak i programów doskonalenia zawodowego nauczycieli. To zagadnienie o tyle ważne, że omawiana współpraca pozwala szkolnictwu zawodowemu na wykształcenie związków z szeroko rozumianą gospodarką oraz gospodarczym otoczeniem szkół w poszczególnych regionach Polski, to z kolei oddziałuje na poziom kultury pracy oraz produktywność. Duży wpływ na podnoszenie jakości kształcenia zawodowego ma także rozwijanie kwalifikacji nauczycieli przedmiotów zawodowych. Wspieranie doskonalenia zawodowego dydaktyków w najbliższych latach powinno stanowić jedno ze strategicznych zadań w oświacie oraz w polityce społecznej.

Już teraz analizy największych zagrożeń, które mogą dotknąć krajową gospodarkę i życie społeczne w następnych dziesięcioleciach, wskazują przede wszystkim na stale spadające wskaźniki przyrostu naturalnego oraz na rosnące zapotrzebowanie na pracowników z średnim wykształceniem zawodowym różnych branż. Rozwój szkolnictwa zawodowego należy traktować więc jako inwestycję w kapitał ludzki, stanowiący główny czynnik wzrostu gospodarczego i cywilizacyjnego. Niezwykle istotnym jest jednak fakt, aby zmiany dokonywane w szkolnictwie zawodowym były zgodne z prognozami i analizami dotyczącymi rynku zatrudnienia. Traktowanie tego obszaru edukacyjnego w sposób izolowany spowoduje niedopasowanie oferty nauczania do wymogów zmieniającego się rynku pracy. Pewne tendencje zmian w tym zakresie dają się obserwować w przedstawionych w dalszej części raportu prognozach.

Prognozy bezrobocia kobiet i mężczyzn z wykształceniem zawodowym³ na szczeblu ogólnopolskim i regionalnym

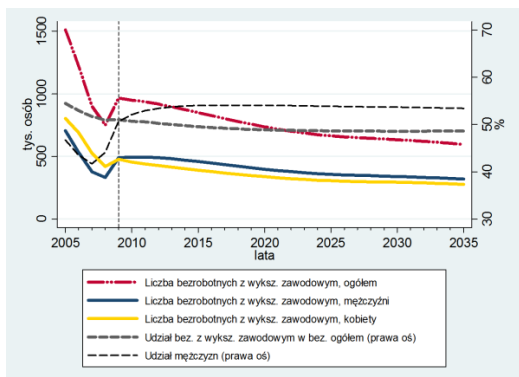
Stopa bezrobocia rejestrowanego w III kwartale 2010 roku wyniosła 9,1%, co w porównaniu do analogicznego okresu roku 2009 oznacza wzrost o 1 punkt procentowy (p.p.)⁴. Na niebezpieczeństwo utraty pracy bardziej narażeni byli mężczyźni, których udział wśród bezrobotnych ogółem wyniósł 51,6%. W układzie regionalnym najwyższy poziom zjawiska odnotowany był w województwie dolnośląskim i zachodniopomorskim (odpowiednio 11,3 i 11,1%), natomiast najniższy w województwie mazowieckim i warmińsko-mazurskim (6,6 i 7,9%).

Rozpatrując strukturę bezrobocia pod kątem wykształcenia, dostrzec można zależność odwrotnie proporcjonalną, tj. im niższy szczebel edukacyjny, tym większy zakres zjawiska. Pod koniec września 2010 roku bezrobotni stanowili 18,8% wszystkich osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym, średnim zawodowym i policealnym. W gronie osób kończących edukację na poziomie gimnazjalnym i niższym bez pracy pozostawało 15,6%; bezrobotni w grupie osób z wykształceniem wyższym stanowili natomiast 5,2% wszystkich osób po studiach. Innymi słowy, osoby z wykształceniem zawodowym stanowiły 50,8% bezrobotnych ogółem, z gimnazjalnym i niższym – 28,3%, z ogólnokształcącym – 11,4%; podczas gdy osoby z wykształceniem wyższym stanowiły 9,4% wszystkich nieposiadających pracy.

³ Przez wykształcenie zawodowe rozumie się wykształcenie zasadnicze zawodowe, średnie zawodowe i policealne.

⁴ Główny Urząd Statystyczny, Departament Pracy, *Kwartalna informacja o rynku pracy*, na podstawie BAEL, Warszawa, 25.11.2010, s. 9, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL_pw_kwartalna_inf_o_ryнку_pracy_3k_2010.pdf [data dostępu: 10.12.2010].

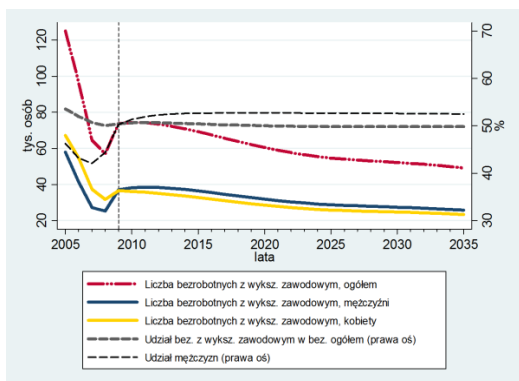
W okresie historycznym trend dotyczący liczby bezrobotnych z wykształceniem zawodowym wyraźnie podążał za trendem wśród bezrobotnych ogółem. Liczebność pierwszej grupy do 2008 roku zmniejszyła się o 52% względem roku 2000, co oznaczało ubytek 810 tys. osób (por. rysunek 1). W kolejnym,



Rysunek 1. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w Polsce

z wykształceniem zawodowym dominowały kobiety. Ich udział z 51,9% w roku 2004 wzrósł do 58,3% w 2007 roku, po czym obniżył się do 55,9% rok później. Rok 2010 charakteryzuje się już przewagą mężczyzn (50,7% wszystkich bezrobotnych w omawianej kategorii). Niekorzystna sytuacja mężczyzn ulegnie utrwaleniu, finalnie ich udział według szacunków wyniesie bowiem 53,4%. Przewiduje się, że na przestrzeni okresu badania struktura bezrobotnych ze względu na płeć ulegnie zatem odwróceniu.

Przechodząc do analizy na poziomie regionalnym, należy zauważyć, iż sytuacja poszczególnych grup bezrobotnych w województwie dolnośląskim



Rysunek 2. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w województwie dolnośląskim

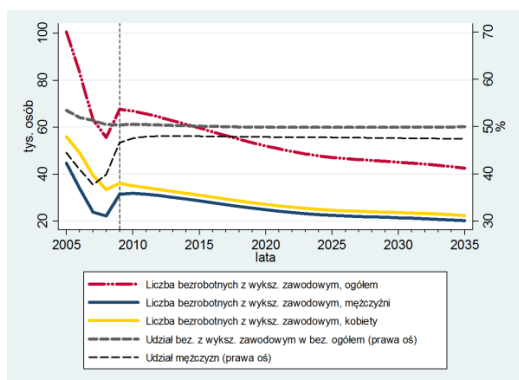
co do tendencji nie odbiega od sytuacji ogólnopolskiej. Ogólna liczba pozostających bez pracy w analizowanej kategorii w długim okresie zmniejszy się z 154 tys. do 49 tys. osób (w latach 2001–2035), przy czym szczególnie gwałtowny spadek odnotowany został w latach historycznych. Udział grupy bezrobotnych z wykształceniem zawodowym wśród ogółu osób pozostających bez pracy w latach 2004–2009 systematycznie się zmniejszał i na koniec podanego przedziału wynosił 50,1%. W ho-

ryzonie prognozy odsetek ten będzie się utrzymywał na zbliżonym, wysokim poziomie 49,8%.

Liczba bezrobotnych kobiet z wykształceniem zawodowym w okresie historycznym podlegała silnym fluktuacjom, z poziomu 74 tys. w 2004 roku zmniejszyła się do 32 tys. w roku 2008. W początkowych latach prognozy, tj. do roku 2014 można oczekiwać, iż grupa ta będzie liczyła 34 tys., natomiast do 2035 roku liczba jej członków spadnie do 23 tys. osób.

Z tendencjami tymi nie będzie sprzężony udział kobiet wśród ogółu bezrobotnych z wykształceniem zawodowym. Odsetek ten wzrósł z poziomu 52,4% w 2004 roku do 57,9% w 2007 roku, ale ostatecznie uległ znaczącej redukcji i do 2035 roku będzie się utrzymywał na stałym poziomie ok. 47,4%. Dysproporcje między płciami w dostępie do rynku pracy zostaną zatem utrzymane, lecz przyjmą odwrotny kierunek, niekorzystny z punktu widzenia mężczyzn.

Struktura bezrobocia ze względu na płeć w województwie kujawsko-pomorskim będzie się kształtowała odmiennie. Przez cały okres objęty badaniem w grupie bezrobotnych po szkołach zawodowych przeważają kobiety.



Rysunek 3. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. kujawsko-pomorskim

kształtował się w granicach 62,3% w najbardziej niekorzystnym dla nich roku 2007. Szacuje się, że różnice te zmniejszą się, jednak ich kierunek pozostanie taki sam – w 2035 roku udział kobiet wyniesie 52,6% ogółu bezrobotnych w omawianej kategorii.

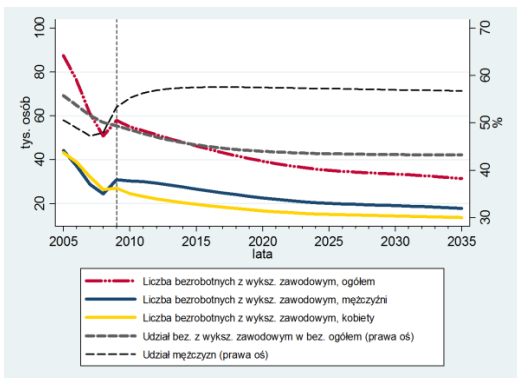
Tendencje w grupach wyodrębnionych według płci są odzwierciedleniem trendów wśród bezrobotnych z kwalifikacjami zawodowymi ogółem. Liczba tych ostatnich spadnie ze 109 tys. do prognozowanych 42 tys. (w latach 2004–2035). Należy podkreślić też, że ich udział wśród bezrobotnych we wszystkich kategoriach

Największe liczebne różnice między płciami odnotowano w 2007 roku, kiedy bez pracy pozostawało o ok. 15,6 tys. więcej kobiet (39,4 tys.) niż mężczyzn (23,8 tys.). Dysproporcje te ulegają zmniejszeniu od 2008 roku, szacuje się, że w okresie prognozowanym natomiast różnica będzie oscylowała wokół 2 tys. osób na niekorzyść kobiet.

Udział kobiet wśród wszystkich bezrobotnych kończących edukację na poziomie zawodowym

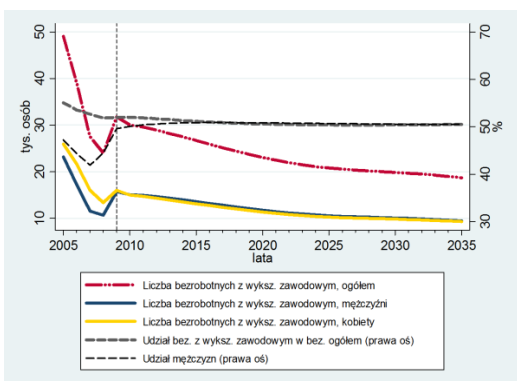
edukacyjnych stale się zmniejsza, z początkowych 54,7% w roku 2004, przez 50,4% w 2009, finalnie do 52,6% w ostatnim roku prognozy.

W województwie lubelskim liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w analizowanym okresie ulegała znacznym redukcjom. W roku 2004 grupa ta liczyła 94 tys. osób; bazując na prognozach można natomiast oczekiwać, że wartość ta zmniejszy się do 31 tys. w roku 2035. Szacuje się, że w okresie prognozowanym średnioroczne tempo spadku liczebności tej grupy wyniesie 2,3%.



Rysunek 4. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. lubelskim

nowana przez kobiety (odsetek kobiet w roku 2007 sięgał 52,7%). Należy się spodziewać, iż 2009 rok przyniesie przełamanie tej tendencji i do końca analizowanego okresu bezrobocie będzie w większym stopniu dotyczyło mężczyzn z wykształceniem zawodowym. Ich udział wśród wszystkich nieposiadających pracy od 2009 roku wzrośnie o 3,4 p.p. i w 2035 roku wyniesie 56,7%, co będzie wartością wyższą od prognozowanego średniego udziału w Polsce w tym okresie.



Rysunek 5. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. lubuskim

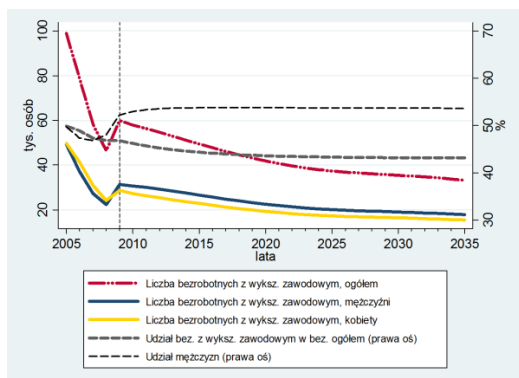
W ujęciu względnym uwagę zwraca udział pozostających bez pracy po szkołach zawodowych wśród bezrobotnych ogółem. Odsetek ten systematycznie maleje, od 57,2% w 2004 roku, przez 50,1% w 2009 roku, do 43,3% w ostatnim roku prognozy (co obok województwa łódzkiego i podlaskiego jest jedną z niższych wartości na rok 2035). Przez większą część okresu historycznego grupa osób bezrobotnych z wykształceniem zawodowym była liczebnie zdominowana przez kobiety (odsetek kobiet w roku 2007 sięgał 52,7%).

W latach 2004–2008 liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w województwie lubuskim zmniejszyła się ponad dwukrotnie, tj. z 56 tys. do 24 tys. osób. Do 2009 roku wartość ta wzrosła do 32 tys., natomiast w przedziale prognozy spodziewać się można systematycznej tendencji spadkowej, prowadzącej do stanu 19 tys. osób bezrobotnych w analizowanej kategorii w 2035 roku. Udział tej grupy

wśród wszystkich osób pozbawionych pracy w województwie stale się zmniejsza. Szacuje się, że na przestrzeni całej analizy odsetek ten spadnie o 6 p.p., do poziomu 50,5% w roku zamykającym prognozy.

Do roku 2008 wśród bezrobotnych z kwalifikacjami zawodowymi przeważały kobiety. Największe nominalne różnice zanotowano w 2006 roku, kiedy w rozpatrywanej grupie było o 5 tys. więcej kobiet (22 tys.) niż mężczyzn (17 tys.). W okresie prognozowanym dysproporcje te ulegną złagodzeniu, zmieni się również ich kierunek. Można bowiem oczekiwać, że do 2035 roku mężczyźni będą nieznacznie nadreprezentowani, przeciętnie będzie to o 300 panów więcej niż pań. Tendencja ta znajduje odzwierciedlenie w udziałach obu płci wśród ogółu bezrobotnych w omawianej kategorii wykształcenia. W przywoływanym roku 2007 odsetki kobiet i mężczyzn kształtowały się w proporcji 58–42% na niekorzyść kobiet. W 2009 roku relacja ta wynosiła 50,4–49,6%, natomiast w 2035 roku wyniesie 49,5–50,5%, co wskazuje na niewielką nadreprezentację mężczyzn wśród osób bezrobotnych z wykształceniem zawodowym.

W województwie łódzkim uwagę zwraca udział bezrobotnych z wykształceniem zawodowym wśród bezrobotnych ogółem. Od 2004 roku odsetek ten systematycznie malał, w okresie historycznym odnotowano spadek o 4,2 p.p. – do stanu 46,8% w roku 2008. Zgodnie z wynikami prognoz, w horyzoncie predykcji udział ten ustabilizuje się na poziomie 43,2%, co będzie jednym z najniższych wskaźników na tle kraju.



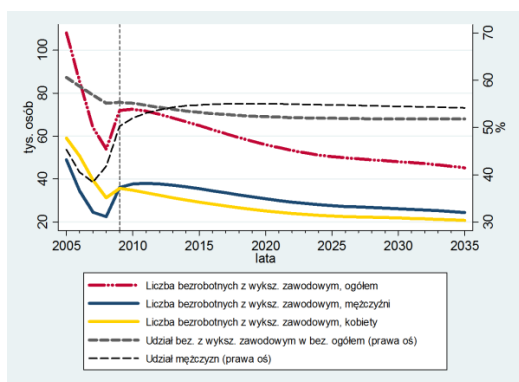
Rysunek 6. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. łódzkim

znaczej redukcji – z 56 tys. do 22 tys. osób. Po części było to spowodowane odpływem mężczyzn z zasobu bezrobotnych wskutek podjęcia pracy, ich udział wśród ogółu osób bez pracy w analizowanej grupie wykształcenia zmniejszył się bowiem z 50,5% w 2004 roku do 46,8% w 2007 roku (oraz 48% w 2008 roku). Można jednak oczekiwać, że w okresie prognozowanym to mężczyźni z wykształceniem zawodowym mogą mieć większe problemy ze znalezieniem zatrudnienia. Przewiduje się, że znów będą przeważać w grupie bezrobotnych absolwentów szkół zawodowych, w 2035 roku liczebność tej grupy osiągnie 18 tys., co przełoży się na udział rzędu 53,6%. Bezrobotnych kobiet będzie

W latach 2004–2008 liczba mężczyzn pozostających bez pracy po ukończeniu szkoły zawodowej (średniej lub zasadniczej) uległa

w tym czasie o ok. 3 tys. mniej niż mężczyźni. Zgodnie z prognozą kobiety stanowiąc będą 47,1% na początku okresu prognozy oraz 46,4% wszystkich osób z kwalifikacjami zawodowymi nieposiadających pracy na koniec prognozowanego okresu.

Ogólna liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w województwie małopolskim podlegała znacznym wahaniom. Z początkowych 121 tys. (2004 rok) zmniejszyła się do 54 tys. osób w roku 2008. W ciągu kolejnego roku wzrosła natomiast do 72 tys. osób. Stan ten utrzyma się do roku 2011, po czym



Rysunek 7. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. małopolskim

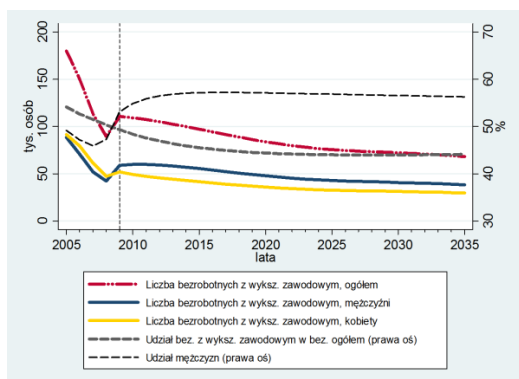
rozpatrywana wartość będzie się systematycznie zmniejszać, wskazując finalnie 45 tys. bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w ostatnim roku prognozy.

Trend dotyczący udziału bezrobotnych z kwalifikacjami zawodowymi wśród ogółu osób pozbawionych zatrudnienia ma natomiast jednolity, spadkowy charakter. Z wysokiego poziomu 62,5% w 2004 roku odsetek ten obniżył się do 55,3% w 2009 roku i zmniejszy się w kolejnych

latach do 51,8% (w 2035 roku).

W okresie historycznym w analizowanej grupie bezrobotnych zdecydowanie przeważały kobiety. Dysproporcje między płciami dodatkowo się pogłębiały, w 2004 roku różnica wynosiła, bowiem 5 tys., podczas gdy w 2006 roku – 16 tys. osób (dla ostatniego wymienionego roku odpowiednio 51 tys. kobiet i 35 tys. mężczyzn). W kolejnych latach relacje te ulegną odwróceniu – szacuje się, że od roku 2010 do końca prognozy w strukturze bezrobocia dominować będą mężczyźni. Odsetek tych ostatnich w roku 2004 wynosił 48% ogółu bezrobotnych z wykształceniem zawodowym. Do 2007 roku udział ten zmniejszył się o 10 p.p. (38,4%), jednak w ciągu kolejnych dwóch lat wzrósł aż o 12 p.p. (do 50,3% w 2009 roku). W okresie prognozowanym trend wzrostowy zostanie utrzymany, wskazując, iż w roku 2035 mężczyźni będą stanowili 54,2% ogółu bezrobotnych z wykształceniem zawodowym.

Tendencje dotyczące liczby osób bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w województwie mazowieckim (por. rys. 2.8.) kształtują się podobnie jak w innych regionach kraju. W roku 2004 grupa ta liczyła 195 tys. osób i w ciągu czterech następnych lat gwałtownie się zmniejszała – do 90 tys. osób



Rysunek 8. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. mazowieckim

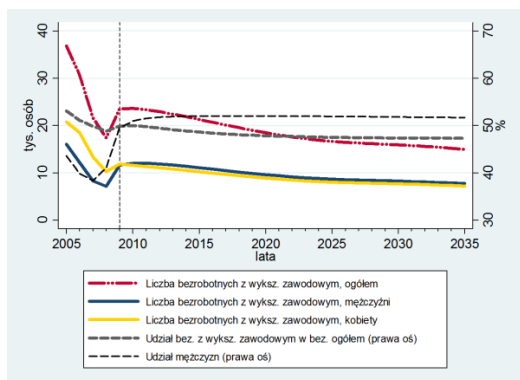
W okresie historycznym odsetek osób pozostających bez pracy mimo uzyskanych kwalifikacji zawodowych zmniejszył się o 6 p.p. i w 2008 roku wyniósł 50,3%. Do 2015 roku oczekiwać można dalszych spadków, natomiast w kolejnych latach sytuacja się ustabilizuje, wskazując na udział rzędu 44%.

W latach 2004–2008 spośród osób kończących szkołę zawodową na bezrobocie bardziej narażone były kobiety. Najwyższy, 54-procentowy udział pań wśród bezrobotnych w rozpatrywanej kategorii wykształcenia, odnotowany został w roku 2007. Od tego momentu do 2017 roku obserwować będzie można trend malejący, natomiast od 2018 roku odsetek kobiet będzie nieznacznie wzrastać, finalnie uzyskując wartość 43,7% bezrobotnych ogółem, co w dalszym ciągu jest wynikiem świadczącym o relatywnie lepszej sytuacji kobiet w okresie objętym prognozą.

w 2008 roku. Przelamanie spadkowego trendu nastąpiło w latach 2008–2009, jednak już od 2010 roku znów pojawiła się tendencja malejąca. W wyniku tego w 2035 roku analizowana grupa bezrobotnych liczyć będzie 68 tys. osób.

Spadkowa tendencja w ujęciu nominalnym przekłada się jednocześnie na malejący udział rozpatrywanej grupy wśród bezrobotnych w województwie ogółem. W okresie histo-

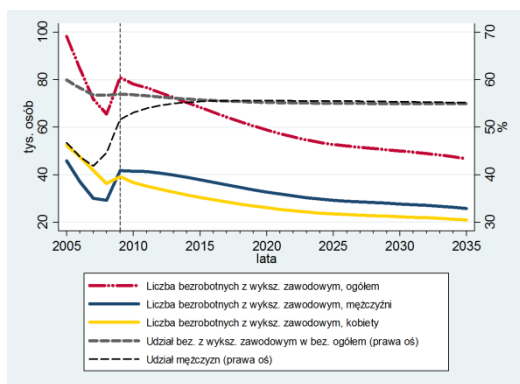
Zgodnie z prognozami przeprowadzonymi dla województwa opolskiego, szacuje się, że udział bezrobotnych z wykształceniem zawodowym wśród wszystkich osób nieposiadających pracy będzie się stale zmniejszał. W roku 2004 odsetek ten wynosił 54,3%, a do 2009 roku zmniejszył się do 50,5%.



Rysunek 9. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. opolskim

w 2009 roku zmniejszyła się ponad dwukrotnie do stanu 17 tys. osób. Szacuje się, że w 2015 roku liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym wyniesie 21 tys. osób, natomiast do 2035 roku liczebność omawianej grupy zmniejszy się do 15 tys. bezrobotnych.

W okresie historycznym wśród osób nieposiadających zatrudnienia – pomimo posiadania kwalifikacji zawodowych – przeważały kobiety. Ich odsetek z początkowych 55,3% wzrósł o 6,4 p.p. do roku 2008. Można oczekiwać, iż na przestrzeni lat objętych prognozą dysproporcje między płciami pod względem sytuacji na rynku pracy będą się zmniejszać, przy czym zmieni się również ich kierunek. W roku zamykającym prognozy niespełna 52% ogółu bezrobotnych z wykształceniem zawodowym stanowić będą mężczyźni, co może świadczyć o ich relatywnie gorszym położeniu.



Rysunek 10. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. podkarpackim

objętych prognozą (do 2035 roku) odsetek mężczyzn w gronie osób

Zgodnie z wynikami predykcji, w roku zamykającym prognozy wynosić będzie 48,3%.

Tendencja ta związana jest z ogólnym trendem malejącym dotyczącym liczby bezrobotnych w rozpatrywanej kategorii wykształcenia. Grupa ta, licząca na początku analizowanego okresu 40 tys. osób, do 2008 roku zmniejszyła się ponad dwukrotnie do stanu 17 tys. osób. Szacuje się, że w 2015 roku liczba bezrobotnych z wykształceniem za-

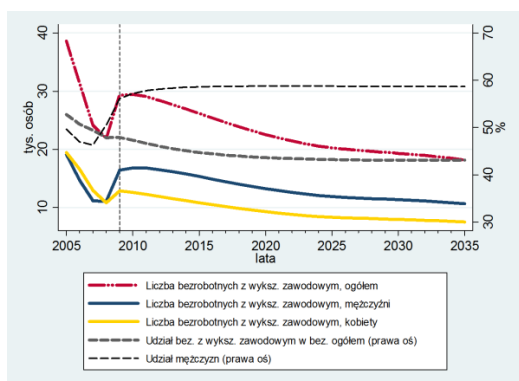
nych z wykształceniem zawodowym stanowić będą mężczyźni, co może świadczyć o ich relatywnie gorszym położeniu.

Rozpatrując liczbę bezrobotnych w województwie podkarpackim, na uwagę zasługuje fakt, iż w przeciwieństwie do lat 2005–2008, w 2009 roku w liczbie bezrobotnych dominowali mężczyźni. Ich udział wzrósł z 45% w 2008 roku do 52% w 2009 roku. Szacuje się, iż w latach

z wykształceniem zawodowym (średnim lub zasadniczym) pozostających bez pracy będzie oscylować w granicach 55%. W ujęciu wartościowym oznacza to, iż w 2015 roku bez zatrudnienia pozostawać będzie ok. 38 tys. mężczyzn posiadających wykształcenie zawodowe. Dla porównania w tym samym czasie liczba bezrobotnych kobiet z wykształceniem zasadniczym zawodowym, średnim zawodowym lub policealnym osiągnie poziom 30 tys. osób.

Zgodnie z prognozami, efektem procesów starzenia społeczeństwa będzie stopniowy spadek liczby bezrobotnych. W 2020 roku, w porównaniu z rokiem 2009, będzie o 27% mniej osób pozostających bez pracy z omawianym wykształceniem, natomiast w 2035 roku populacja ta liczyć będzie już tylko 47 tys. osób (58% stanu z 2009 roku). Szacuje się jednocześnie, że udział omawianej grupy w łącznej liczbie bezrobotnych nie będzie ulegać większym zmianom i począwszy od 2010 roku aż do końca horyzontu predykcji nie będzie przekraczać 54–55%.

Analiza liczby bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w wojewódz-



Rysunek 11. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. podlaskim

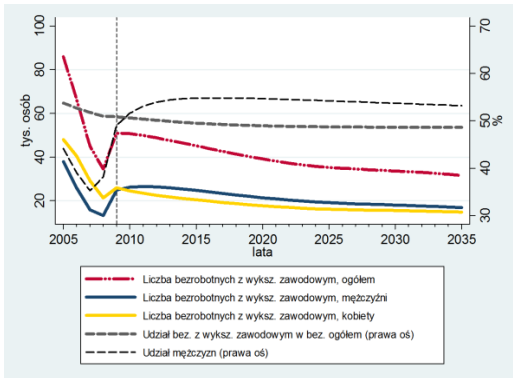
twie podlaskim pozwala zauważyć, że w okresie historycznym miało miejsce odwrócenie trendu. W latach 2005–2008 liczba pozostających bez pracy legitymująca się wspomnianym wyżej wykształceniem systematycznie malała. W okresie tym ogół bezrobotnych zmniejszył się o 17 tys. osób do poziomu 22 tys. w 2008. Sytuacja uległa zmianie w roku 2009, kiedy to liczba pozostających bez pracy gwałtownie wzrosła (o 33% w sto-

stunku do roku poprzedniego) wskutek kryzysu gospodarczego.

Szacuje się, że kolejne lata, stanowiące horyzont prognozy, będą cechować się spadkiem liczby bezrobotnych, co oznacza powrót do trendu malejącego z lat 2005–2008. Predykcje wskazują, iż w okresie 2010–2020 liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym zmniejszy się o ok. 23%. W ciągu kolejnych 15 lat (2020–2035) przewidywany jest dalszy spadek liczebności wspomnianej populacji, przy czym tempo zmian będzie nieco niższe. W omawianym przedziale czasowym zasób ten zmniejszy się o ok. 19%. Zgodnie z prognozami mimo spadku liczebności tej populacji na tle pozostałych grup bezrobotnych pozycja wspomnianej grupy nadal będzie silna. Szacuje się, iż udział bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w ogólnej liczbie bezrobotnych zmniejszy się będzie w latach 2010–2025 z 47% do 43%. Kolejne lata, stanowiące

perspektywę długookresową, odznaczać się będą natomiast stabilizacją udziału tej grupy na poziomie ok. 43%. Warto zaznaczyć również, że w całym okresie prognozy grupą dominującą w ogóle bezrobotnych legitymujących się wykształceniem zawodowym będą mężczyźni. Tym samym udział kobiet wahać się będzie w przedziale 41–42%.

Rysunek 12. obrazuje liczbę bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w województwie pomorskim. Do roku 2008 liczebność tej grupy cechowała się trendem spadkowym. Średnioroczne tempo spadku w tym okresie wynosiło

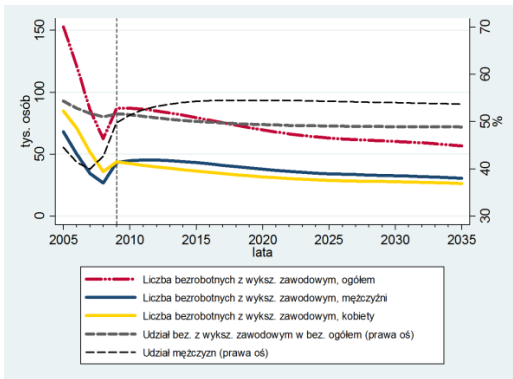


Rysunek 12. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. pomorskim

28,2%. Szacuje się, że kolejne lata, stanowiące perspektywę predykcji, odznaczać się będą kontynuacją wspomnianej tendencji. Tym samym, przewiduje się, iż wzrost liczby pozostających bez pracy w podanej grupie wykształcenia, jaki miał miejsce w 2009 roku, nie będzie kontynuowany. Prognozy wskazują, iż tempo spadku liczebności omawianej populacji będzie znacznie niższe niż w latach historycznych i nie przekroczy 2% rocznie. Oznacza to, iż do roku 2015 liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym zmniejszy się do 45 tys., a w 2025 wynosić będzie już tylko 35 tys. osób. Prognozy wskazują, że mimo systematycznych spadków wielkości omawianej zbiorowości, udział tej grupy w ogóle pozostających bez pracy nie ulegnie większym zmianom. W latach 2005–2008 oscylował on wokół 50–53%, wykazując nieznaczny trend malejący. Szacuje się, że w latach predykcji odsetek bezrobotnych z wykształceniem zawodowym zmniejszy się do 48–49%.

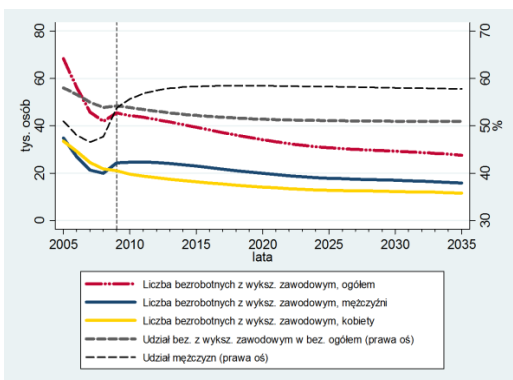
Analizując wspomnianą grupę w podziale na płeć, należy zauważyć, że w latach 2005–2008 większą jej część stanowiły kobiety. Ich udział w ogóle bezrobotnych legitymujących się wspomnianym poziomem wykształcenia w latach 2006–2008 przekraczał 60%. Sytuacja uległa radykalnej zmianie w roku 2009, kiedy to wśród bezrobotnych zaczęli dominować mężczyźni. Szacuje się, że przewaga ostatniej z wymienionych grup utrzyma się aż do roku 2035, a mężczyźni stanowiąć będą ok. 54–55% wszystkich bezrobotnych posiadających wykształcenie zawodowe.

Jeśli chodzi o strukturę bezrobocia w województwie śląskim w latach 2005–2009, ok. 51–54% ogółu niezatrudnionych stanowiły osoby posiadające wykształcenie średnie lub zasadnicze zawodowe oraz policealne. Szacuje się, że udział tej grupy wśród pozostających bez pracy nieznacznie się zmniejszy



Rysunek 13. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. śląskim

liczba bezrobotnych kobiet legitymująca się wykształceniem zawodowym zmniejszy się o ok. 40% (porównując 2035 i 2009 rok), a mężczyźni o ok. 30%. Tym samym w ostatnim roku prognozy liczba bezrobotnych kobiet wynosić będzie 26 tys., a mężczyźni ok. 30 tys. Zgodnie z prognozami relacja między liczebnością obu grup nie będzie zbliżona do tej, jaką obserwować można było w okresie historycznym. Udział kobiet w ogóle pozostających bez pracy wahać się będzie w granicach 46–48% i okaże się o ok. 10–12 p.p. niższy od



Rysunek 14. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. świętokrzyskim

w okresie prognozy i w 2020 roku wyniesie 49,3%, a w 2035 roku już 48,9%. Analiza w ujęciu wartościowym pozwala zauważyć, że podobnie jak w przypadku ogółu bezrobotnych, liczebność omawianej grupy cechować się będzie w latach 2010–2035 trendem spadkowym. Łączny ubytek ludności w rozważanej populacji wyniesie aż 30 tys. do końca horyzontu predykcji.

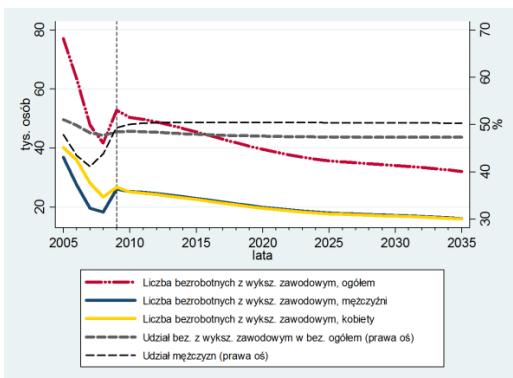
Szacuje się jednocześnie, iż liczba bezrobotnych kobiet legitymująca się wykształceniem zawodowym zmniejszy się o ok. 40% (porównując 2035 i 2009 rok), a mężczyźni o ok. 30%. Tym samym w ostatnim roku prognozy liczba bezrobotnych kobiet wynosić będzie 26 tys., a mężczyźni ok. 30 tys. Zgodnie z prognozami relacja między liczebnością obu grup nie będzie zbliżona do tej, jaką obserwować można było w okresie historycznym. Udział kobiet w ogóle pozostających bez pracy wahać się będzie w granicach 46–48% i okaże się o ok. 10–12 p.p. niższy od tego, jaki odnotowano w latach 2005–2008.

W przeciwieństwie do lat 2005–2008, w roku 2009 w województwie świętokrzyskim miał miejsce wzrost liczby bezrobotnych z wykształceniem zawodowym. W porównaniu do 2008 roku liczebność wspomnianej populacji wzrosła o 8% – do 45 tys. osób, z czego 46% stanowiły kobiety. Szacuje się, że perspektywa prognozy odznaczać się będzie spadkiem bezrobocia wśród

posiadających wspomniany rodzaj wykształcenia. Predykcje wskazują, że w 2015 roku liczebność tej grupy stanowić będzie 87% stanu z 2009 roku, natomiast w roku 2035 grupa ta będzie liczyć 70% stanu z 2015.

Szacuje się, że łączny spadek, który będzie miał miejsce w tym czasie (2009–2035) wyniesie 18 tys. osób, z czego ponad 9 tys. stanowić będą kobiety. Zgodnie z prognozami, udział tej grupy w ogóle bezrobotnych z wykształceniem zawodowym (zasadniczym, średnim i policealnym) wyniesie przeciętnie 42% w okresie prognozy. Dodatkowo przewiduje się, że spadek liczebności osób z wykształceniem zawodowym pozostających bez pracy będzie zbieżny z łączną redukcją zasobu bezrobotnych. W efekcie udział analizowanej zbiorowości nie ulegnie większym zmianom i od 2016 roku nie będzie przekraczać 52%. Do tego czasu (lata 2010–2014) odsetek bezrobotnych z omawianym wykształceniem w ogóle bezrobotnych będzie wahać się w przedziale od 54 do 52%.

W roku 2009 liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w wo-



Rysunek 15. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. warmińsko-mazurskim

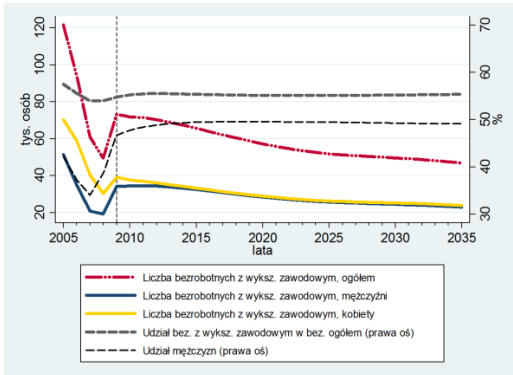
jewództwie warmińsko-mazurskim wyniosła 53 tys. osób i była o ok. 27% wyższa od tej jaką odnotowano rok wcześniej. Szacuje się, że w okresie prognozy dodatnie przyrosty liczby bezrobotnych nie będą obserwowane. W latach 2010–2015 średnie roczne tempo redukcji wspomnianego zasobu wynosić będzie ok. 2%. Łącznie, w okresie tym liczba pozostających bez pracy zmniejszy się o 7 tys. osób. Kolejne

lata (2016–2035) również cechować będzie trend malejący liczby bezrobotnych (w tym posiadających wykształcenie zawodowe), a tempo spadku będzie nieznacznie niższe do tego, jakie da się zaobserwować w perspektywie krótkookresowej. Predykcje wskazują dodatkowo, iż w ogóle osób pozostających bez pracy – legitymujących się wspomnianym poziomem wykształcenia – w przeciwieństwie do lat historycznych, porównywalna będzie liczba bezrobotnych kobiet i mężczyzn.

Należy również podkreślić, że pozycja omawianej populacji w ogóle bezrobotnych pozostawać będzie stabilna w całym horyzoncie predykcji. W latach 2006–2007 odsetek osób z wykształceniem zawodowym wzrósł, osiągając wartość ok. 57–58%. Kolejne dwa lata przyniosły spadek rozważanego udziału do niespełna 51% w 2009 roku. Zgodnie z prognozami, w latach 2010–2035

udział badanej populacji w łącznej liczbie pozostających bez pracy nie będzie przekraczać 50%, nie zostaną również odnotowane znaczące fluktuacje. Świadczy to o tym, iż kierunek i tempo zmian w tej grupie bezrobotnych będzie pozostawać zbieżne ze zmianami, które da się zaobserwować w łącznym zasobie osób nieposiadających pracy. Jednocześnie na koniec okresu predykcji szacowane jest, iż liczebność pierwszej z wymienionych populacji wyniesie 32 tys. osób.

Podobnie jak w przypadku poprzednich województw, liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym



Rysunek 16. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. wielkopolskim

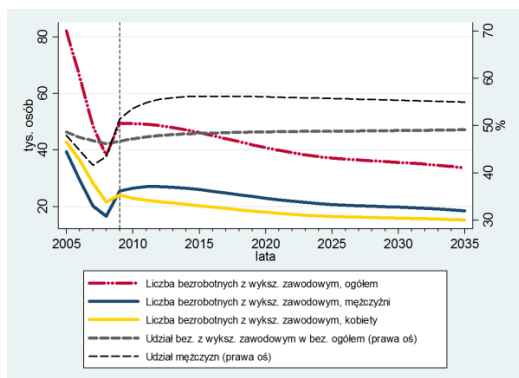
spadać. Zmiany te będą widoczne zarówno w przypadku kobiet, jak i mężczyzn. Liczba tych pierwszych zmniejszy się do 2020 roku (w porównaniu z 2009) o ok. 26%, osiągając poziom 29 tys. osób. W przypadku mężczyzn szacuje się redukcję zasobu o 17%, do poziomu 28 tys. Zgodnie z prognozą, do 2035 roku w województwie wielkopolskim pozostanie niecałe 47 tys. bezrobotnych z wykształceniem zawodowym, czyli o ponad 36% mniej niż w 2009 roku. Warto zaznaczyć, że zmiany, które będzie można obserwować w obu grupach, doprowadzą do stopniowego wyrównania się liczebności populacji kobiet i mężczyzn. W roku 2035 różnica między liczebnością obu grup nie przekroczy 0,9 tys. osób.

Znaczącym zmianom nie ulegnie również odsetek, jaki stanowi badana populacja w łącznej liczbie bezrobotnych. Zgodnie z prognozami, w całym okresie prognozy udział bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w łącznej liczbie pozostających bez pracy będzie oscylować w granicach 55%.

nych z wykształceniem zawodowym w Wielkopolsce wykazywała trend spadkowy, który w 2009 roku został przełamany wskutek kryzysu gospodarczego. W tym czasie bez pracy pozostawało ok. 73 tys. osób legitymujących się wykształceniem zawodowym. Stanowili oni aż 55% wszystkich poszukujących zatrudnienia.

Prognozy wskazują, że począwszy od roku 2010 liczba osób w tej grupie będzie systematycznie

Liczba bezrobotnych legitymujących się wykształceniem średnim zawodowym, zasadniczym zawodowym i policealnym w województwie zachodniopomorskim będzie charakteryzować się trendem malejącym w okresie prognozy. Oznacza to kontynuację tendencji, którą można było obserwować w latach 2005–2008. W przeciwieństwie do lat historycznych zmianie ulegnie jednak



Rysunek 17. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. zachodniopomorskim

niem zawodowym zmniejszy się do 34 tys. osób (w 2035 roku), czyli o ok. 32%. Co ważne, zmiana ta będzie widoczna również w przypadku ogółu pozostających bez pracy, co w rezultacie doprowadzi do stabilizacji udziału badanej zbiorowości w łącznej liczbie bezrobotnych. Szacuje się, że udział ten nie będzie wyższy niż 47–49% w okresie od 2010 do 2035 roku.

Analiza w podziale na płeć pozwala zauważyć, że dysproporcje między liczebnością populacji bezrobotnych (z wykształceniem zawodowym) mężczyzn i kobiet nadal będą widoczne, przy czym grupą dominującą, podobnie jak w 2009 roku, pozostawać będą mężczyźni. Ich udział w ogóle pozostających bez pracy i legitymujących się wykształceniem zawodowym będzie wahać się w przedziale 55–56%. Oznacza to zmianę w porównaniu z latami 2005–2008, kiedy to w łącznej liczbie bezrobotnych przeważały kobiety.

Podsumowując prognozy dotyczące liczby bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w Polsce i na szczeblu województw, warto zauważyć, iż niezależnie od rozpatrywanej jednostki terytorialnej lata prognozy charakteryzować się będą trendem spadkowym. Szacuje się, że w wyniku zmian demograficznych, w tym m.in. redukcji liczby osób w wieku produkcyjnym, liczebność zasobu bezrobotnych ulegnie zmniejszeniu. Co ważne, we wszystkich województwach zmianie w grupie bezrobotnych z wykształceniem zawodowym towarzyszyć będzie analogiczny kierunek i zbliżone tempo zmian w ogóle pozostają-

tempo redukcji omawianego zasobu oraz grupa dominująca w nim ze względu na płeć. Średnioroczne tempo spadku liczby bezrobotnych, posiadających wspomniany rodzaj wykształcenia, w latach 2005–2008 wynosiło aż 23%. Szacuje się, iż w latach 2010–2035 tempo redukcji we wspomnianej kategorii nie przekraczać będzie 2% w ciągu roku. W efekcie, w ciągu kolejnych 25 lat liczba bezrobotnych z wykształce-

cych bez pracy. W efekcie udział omawianej grupy pozostanie we wszystkich przypadkach na zbliżonym poziomie aż do 2035 roku.

Istotny jest jednak fakt, iż w zależności od regionu znaczenie tej grupy będzie inne. W 2015 roku bezrobotni posiadający wspomniany wyżej typ wykształcenia stanowią będą największy odsetek ogółu poszukujących pracy w województwach: podkarpackim (55,8%), wielkopolskim (55,3%), małopolskim (53,2%) oraz świętokrzyskim (52,2%). Najmniejszy odsetek będą oni stanowić natomiast w przypadku województw: łódzkiego (44,4%), podlaskiego (44,7%), mazowieckiego (45,5%) i lubelskiego (45,4%).

Warto zaznaczyć również, że znaczącymi dysproporcjami regionalnymi cechować się będzie nadal stopień feminizacji rozpatrywanej grupy bezrobotnych. Mimo iż we wszystkich województwach zmiana grupy dominującej, która miała miejsce w 2009 roku, zostanie podtrzymana, w przypadku części województw dysproporcje między liczbą bezrobotnych kobiet i mężczyzn zostaną wyrównane w okresie predykcji. Sytuacja ta pojawi się w województwie wielkopolskim, warmińsko-mazurskim, opolskim i lubuskim. W regionach tych udział kobiet i mężczyzn utrzyma się na zbliżonym poziomie. Pozostałe województwa cechować będzie przewaga liczebna mężczyzn wśród bezrobotnych z wykształceniem zawodowym. Wyjątek stanowić będzie województwo kujawsko-pomorskie i wielkopolskie, w których to w 2035 roku w łącznej liczbie bezrobotnych przeważać będą kobiety.

Oddziaływanie uwarunkowań regionalnych przełoży się również na tempo spadku liczby bezrobotnych. W zależności od tempa, z jakim zachodzą będą procesy starzenia społeczeństwa na danym obszarze oraz od kondycji jego gospodarki dynamika spadku zasobu osób pozostających bez pracy będzie różna. Porównując rok 2009 i 2035, należy zauważyć, iż największa zmiana liczby bezrobotnych w badanej grupie będzie miała miejsce w województwach: lubelskim (spadek o 45,8%), łódzkim (spadek o 44,5%), podkarpackim (spadek o 42,2%) oraz lubuskim (spadek o 41,1%). Najmniejszym spadkiem liczby pozostających bez pracy z wykształceniem zawodowym cechować się będą natomiast takie województwa, jak: zachodniopomorskie (spadek o 32%) i dolnośląskie (spadek o 33,4%).

Prognozy zatrudnienia według grup zawodów w branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania

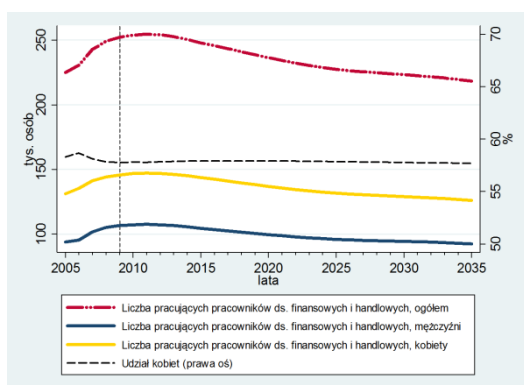
W poniższym rozdziale przedstawiono prognozy zatrudnienia w grupach zawodów związanych z branżą ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania. Predykcje zatrudnienia umożliwiają identyfikację kluczowych trendów na rynku pracy, stanowiąc warunek właściwego kształtowania działań związanych z dopasowaniem oferty szkolnictwa zawodowego do aktualnych warunków rynku zatrudnienia. Należy podkreślić, że prognozy wykonano dla elementarnych grup zawodów, w skład których wchodzi poszczególne specjalności związane z ww. branżami (jednocześnie znajdujące się w ofercie szkolnictwa zawodowego). Następnie wykonane predykcje dla wybranych grup elementarnych zaszeregowano, w celu prezentacji graficznej, do następujących grup średnich: pracownicy ds. finansowych i handlowych, agenci biur pomagających w prowadzeniu działalności gospodarczej i pośrednicy handlowi, średni personel biurowy, sprzedawcy i demonstratorzy oraz grup dużych: pracownicy obsługi biurowej oraz pracownicy obrotu pieniężnego i obsługi klientów⁵.

Wstępna analiza pozwala stwierdzić, że w okresie 2005–2009 we wszystkich przebadanych grupach zawodowych miał miejsce wzrost poziomu zatrudnienia. Oznacza to, że profesje związane z ekonomią, administracją, marketingiem i zarządzaniem mają istotne znaczenie na rynku pracy. Świadczy o tym również fakt, że ponad 12% wszystkich pracujących w kraju związanych jest z zawodami zaklasyfikowanymi do grup elementarnych zawodów w ww. branżach.

⁵ Szczegółowa specyfikacja zawodów została umieszczona w załączniku. Zgodnie z Klasyfikacją Zawodów i Specjalności, grupy elementarne oznaczone są symbolem czterocyfrowym, średnie oznaczone są symbolem trzycyfrowym, a duże – dwucyfrowym.

Grupa zawodów: pracownicy ds. finansowych i handlowych (341)⁶

W grupie pracowników ds. finansowych i handlowych znajduje się 7 elementarnych grup zawodów, wśród których istotne znaczenie – z punktu widzenia projektu – odgrywają agenci ds. sprzedaży (w tym profesja handlowca) oraz pracownicy ds. finansowych i handlowych



Rysunek 18. Liczba pracujących pracowników ds. finansowych i handlowych w Polsce

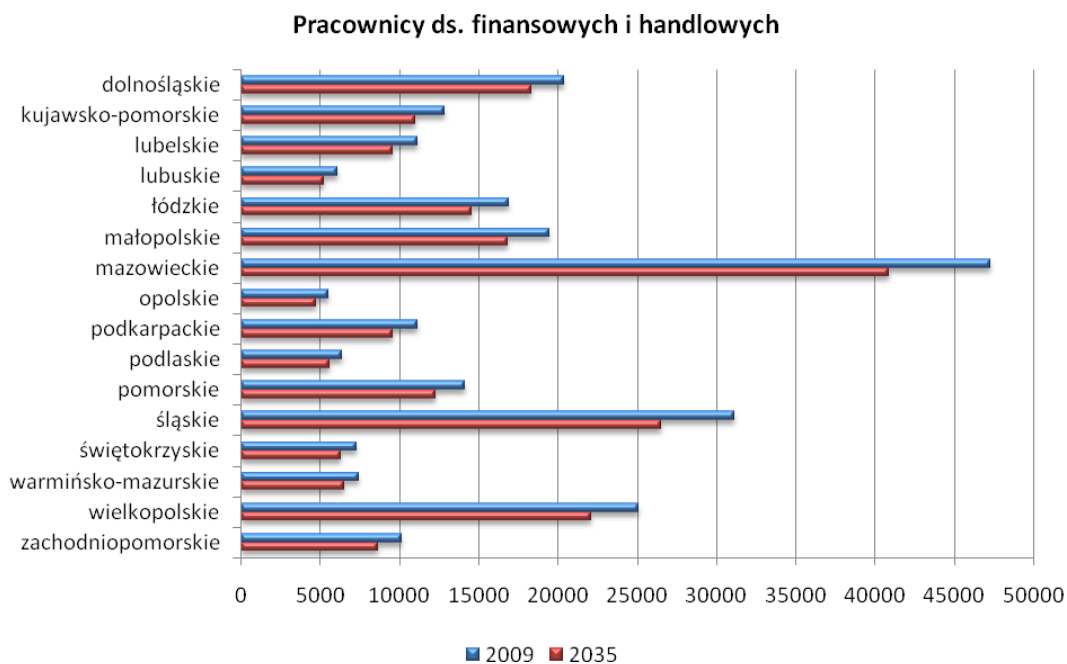
ponad 12-procentowy wzrost liczby osób trudniących się opisywanymi zawodami – z 225 155 osób w 2005 roku do 252 330 osób w roku 2009.

Podział pracowników omawianych profesji ze względu na płeć pozwala stwierdzić, że w 2009 roku blisko 58% ogółu zatrudnionych stanowiły kobiety.

Opierając się na wynikach przeprowadzonych prognoz, można spodziewać się, że do 2035 roku przewaga liczebna kobiet utrzyma się na poziomie ok. 57,7%. Prognozuje się, że w 2011 roku zostanie odnotowany najwyższy poziom zatrudnienia wśród pracowników ds. finansowych i handlowych w Polsce. Ich liczba wzrośnie wówczas do 147 183 kobiet oraz 107 509 mężczyzn. Zgodnie z wynikami prognoz, w kolejnych latach liczebność obu płci będzie kształtowana przez tendencje spadkowe. Przewiduje się, że w latach 2011–2035 liczba pracujących kobiet ulegnie zmniejszeniu o 14,4% – do 125 956 osób w ostatnim roku prognozy. W tym samym okresie przewiduje się, że liczebność mężczyzn trudniących się opisywanymi zawodami zmniejszy się o 15 098 osób do poziomu 92 411 w 2035 roku. Warto nadmienić, że w ramach omawianej grupy pro-

⁶ Na wykresach przedstawiono sumę pracujących w następujących grupach elementarnych: agenci ds. sprzedaży (3415) oraz pracownicy ds. finansowych i handlowych gdzie indziej niesklasyfikowani (3419) – zob. załącznik.

fesji, jedynie dwa, to jest handlowiec (zawód szkolny: technik handlowiec) oraz asystent ekonomiczny (zawód szkolny: technik ekonomista), mogą być zdobywane przez absolwentów szkół zawodowych.



Rysunek 19. Liczba pracowników ds. finansowych i handlowych w poszczególnych województwach – porównanie 2009 i 2035 roku

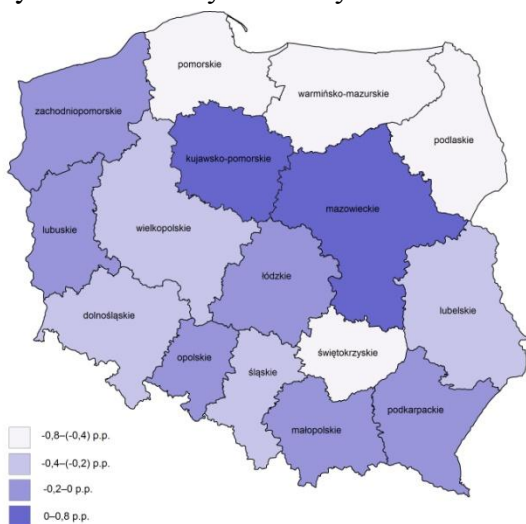
Na rysunku 19. została zaprezentowana liczba pracowników ds. finansowych i handlowych, związanych z branżą ekonomii i marketingu (agenci ds. sprzedaży oraz pracownicy ds. finansowych i handlowych gdzie indziej niesklasyfikowani) z podziałem na poszczególne województwa (porównanie dotyczy lat 2009 oraz 2035). W 2009 roku najwięcej osób, zatrudnionych w omawianych zawodach, pracowało w województwie mazowieckim – 47 275, natomiast najmniej w województwie opolskim – 5543 osoby. Przewiduje się, że do 2035 roku sytuacja ta nie ulegnie radykalnym zmianom. Nadal największa liczba pracowników ds. finansowych i handlowych zostanie odnotowana na terenie województwa mazowieckiego (40 837 osób), a najmniejsza w województwie opolskim (4745 osób).

Porównanie roku 2009 z rokiem 2035 pozwala stwierdzić, że najmniejsza procentowa redukcja wystąpi na obszarze województwa dolnośląskiego (10,2% – z 20 407 do 18 326 osób). Natomiast opierając się na wynikach przeprowadzonych predykcji, można spodziewać się, że na terenie województwa śląskiego

dojdzie do największego spadku liczby pracujących w opisywanych profesjach. Redukcja zatrudnienia wyniesie blisko 15% – do 26 486 osób w 2035 roku. Dla porównania w 2009 roku liczebność tej grupy była większa o 4624 osób. Ponad 14-procentowy spadek jest też prognozowany w województwie opolskim, kujawsko-pomorskim, łódzkim, podkarpackim i zachodniopomorskim.

Rozpatrując udział pracujących w zaprezentowanych profesjach w łącznej licznie pracujących, można wskazać województwa, w których znaczenie tych profesji jest relatywnie największe. Do regionów tych zaliczyć można (zarówno w 2009 roku, jak i 2035 roku) – województwo mazowieckie, pomorskie i dolnośląskie. Z kolei najmniejszy udział omawianych zawodów notuje się w województwie lubelskim.

Na zamieszczonej mapie zaprezentowano zróżnicowanie województw pod względem zmiany stopnia sfeminizowana pracowników ds. usług finansowych i handlowych branży ekonomii i marketingu na przestrzeni lat 2009–2035.



Rysunek 20. Zmiana stopnia sfeminizowania pracowników ds. finansowych i handlowych na przestrzeni lat 2009–2035

Analiza rysunku pozwala zauważyć, że jedynie w dwóch województwach (mazowieckim oraz kujawsko-pomorskim) dojdzie do zwiększenia liczebności omawianej kategorii. Wzrosty wyniosą 0,65 p.p. w województwie mazowieckim oraz 0,25 p.p. na obszarze województwa kujawsko-pomorskiego. Należy przy tym podkreślić, że udział kobiet w wymienionych regionach wyniesie w 2035 roku odpowiednio 59,5% oraz 57,5%.

Wyniki przeprowadzonych prognoz pozwoliły ustalić, że średnia wartość redukcji w pozostałych czternastu województwach ukształtuje się na w granicach 0,3 p.p. Natomiast największe spadki w okresie predykcji zostaną odnotowane w województwach: podlaskim (redukcja o 0,76 p.p. do 59,9% w 2035 roku) oraz warmińsko-mazurskim (spadek o 0,73 p.p. do 57,5% w 2035 roku). Na terenach pozostałych dwunastu województw zmiana stopnia sfeminizowania pracowników ds. finansowych i handlowych będzie się utrzymywała w granicach od -0,03 p.p. na obszarze województwa łódzkiego do -0,57 p.p. w województwie świętokrzyskim. Najmniej sfeminizowanym regionem w tej

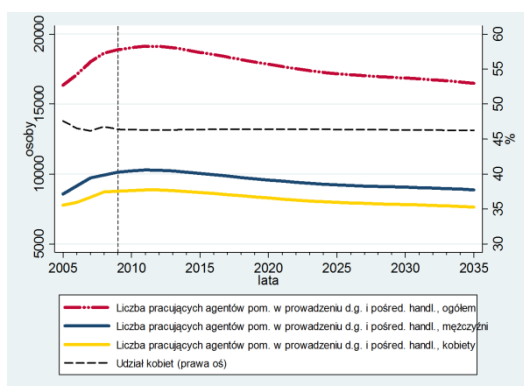
grupie zawodów pozostanie województwo pomorskie (udział kobiet w 2035 roku ukształtuje się na poziomie 55,5% w porównaniu do 56% w 2009 roku).

Grupa zawodów : agenci biur pomagających w prowadzeniu działalności gospodarczej i pośrednicy handlowi (342)⁷

Przed rozpoczęciem analizy należy podkreślić, że w grupie zawodów „agenci biur pomagających w prowadzeniu działalności gospodarczej i pośrednicy handlowi” jedynie spedytor, technik logistyk oraz agent reklamowy to zawody związane z branżą ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania, które można zdobyć w szkołach zawodowych w Polsce. Pierwsze dwie z wymienionych profesji należą do grupy zawodów „spedytorzy i pokrewni”, a agent reklamowy znajduje się w grupie agentów biur pomagających w prowadzeniu działalności gospodarczej i pośredników handlowych gdzie indziej nieklasyfikowanych. Liczba pracujących w tych dwóch grupach zawodów została przedstawiono na rysunku 21.

Na podstawie przeprowadzonych badań można stwierdzić, że szczyt zatrudnienia w omawianej grupie zawodów przypadnie na rok 2011 i wyniesie wówczas 19 135 osób, w tym 10 276 mężczyzn, których udział ukształtuje się na poziomie 53,7%. Dla porównania w roku 2005 w omawianej grupie zawodów zatrudnienie znajdowało 16 346 osób,

w tym 8 570 mężczyzn (52,4%). Opierając się na wynikach przeprowadzonych predykcji należy stwierdzić, że po roku 2011 można spodziewać się tendencji spadkowej wśród liczby pracujących, która utrzyma się aż do roku 2035. Przewiduje się, że w 2035 roku na terenie Polski będzie pracować 16 485 osób przygotowanych przez szkoły zawodowe do pracy w profesjach „agenci

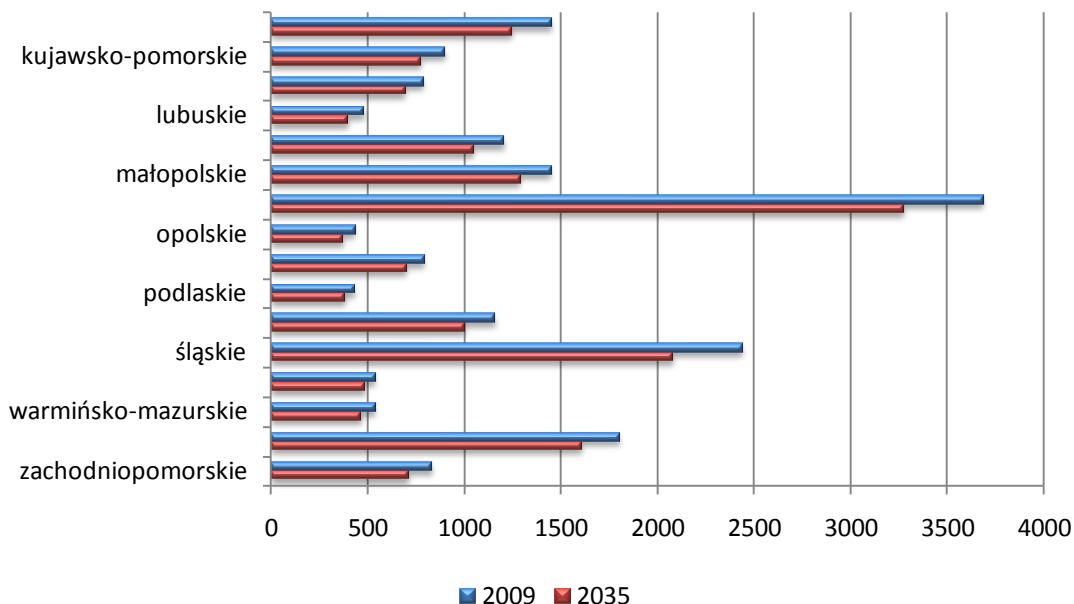


Rysunek 21. Liczba pracujących agentów biur pomagających w prowadzeniu działalności gospodarczej i pośredników handlowych w Polsce

⁷ Na wykresach przedstawiono sumę pracujących w następujących grupach elementarnych: spedytorzy i pokrewni (3422) oraz agenci biur pomagających w prowadzeniu działalności gospodarczej i pośrednicy handlowi gdzie indziej nieklasyfikowani (3429) – zob. załącznik.

biur pomagających w prowadzeniu działalności gospodarczej” lub „pośrednicy handlowi”. Analiza struktury płci pozwala stwierdzić, że mężczyźni będą stanowili 53,8% tej wartości. Natomiast ich liczba wyniesie 8862, co oznacza 12,5-procentową redukcję w latach 2009–2035. W 2035 roku liczba kobiet trudniących się opisywanymi zawodami ukształtuje się na poziomie 7623 osób, czyli o 1138 pracowników mniej niż w 2009 roku. Rozpatrując znaczenie omawianych profesji, wyrażone udziałem zatrudnienia w tej grupie w łącznej liczbie pracujących w Polsce, można stwierdzić, że jest ono niewielkie. Ponadto przewiduje się, że od 2014 roku udział ten będzie ulegać nieznacznej, powolnej redukcji.

Agenci pomagający w prowadzeniu działalności gospodarczej i pośrednicy handlowi



Rysunek 22. Liczba agentów biur pomagających w prowadzeniu działalności gospodarczej i pośredników handlowych w poszczególnych województwach – porównanie 2009 i 2035 roku

Analiza liczby pracujących w grupie agentów biur pomagających w prowadzeniu działalności gospodarczej i pośredników handlowych związanych z branżą z zakresu ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w poszczególnych województwach w latach 2009 oraz 2035 pozwala zauważyć, że w każdym regionie prognozowany jest spadek zatrudnienia. Największą redukcję przewiduje się na obszarze województwa lubuskiego. Zgodnie

z prognozą, liczba pracowników trudniących się opisywanymi profesjami zmniejszy się na tym terenie jedynie o 86 osób, ale będzie to oznaczało blisko 18-procentowy spadek w latach 2009–2035 – do 394 osób.

Natomiast w przypadku województwa świętokrzyskiego spodziewany jest najmniejszy spadek liczby osób pracujących jako spedytorzy i pokrewni bądź agenci pomagający w prowadzeniu działalności gospodarczej i pośrednicy handlowi gdzie indziej niesklasyfikowani. Do 2035 roku na terenie powyższego województwa liczebność osób trudniących się zaprezentowanymi na wykresie zawodami powinna zmniejszyć się z 535 osób w 2009 roku do 482 osób w roku kończącym predykcje, co będzie oznaczało spadek o 9,9%.



Rysunek 23. Zmiana stopnia sfeminizowania agentów biur pomagających w prowadzeniu działalności gospodarczej i pośredników handlowych na przestrzeni lat 2009–2035

w województwie mazowieckim będą stanowili 0,17% (3270 pracujących) ogólnej liczby pracujących. Wartość ta będzie największa na terenie Polski, natomiast najmniejszy odsetek pracowników wystąpi w województwie podlaskim i lubelskim – 0,10% (odpowiednio 379 osób i 690 osób).

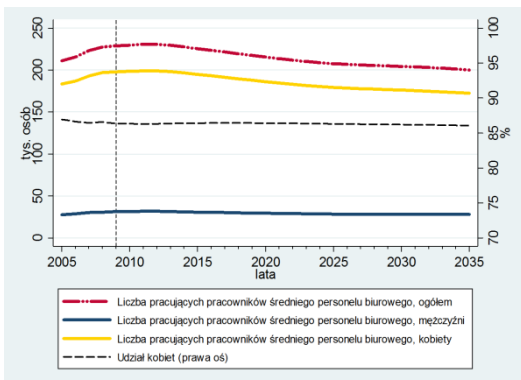
Na rysunku 23. została zaprezentowana zmiana stopnia sfeminizowania (w omawianych powyżej grupach zawodów) na przestrzeni lat 2009–2035 na terenach poszczególnych województw. Przed przystąpieniem do szczegółowej analizy wartości omawianego wskaźnika w obrębie jednostek terytorialnych warto nadmienić, że dla całego kraju prognozowana jest redukcja udziału kobiet w latach 2009–2035, wynosząca 0,13 p.p. Na terenie siedmiu województw (lubuskiego, dolnośląskiego, śląskiego, zachodniopomorskiego, pomorskiego, warmiń-

Relatywnie najmniejszy spadek nie wpłynie jednak znacząco na zróżnicowanie regionalne. Nadal liczba pracujących w omawianych zawodach w województwie świętokrzyskim utrzyma się na jednym z niższych poziomów. Najwięcej osób zatrudnionych będzie w województwie mazowieckim (3684 w 2009 roku oraz 3270 w 2035 roku) oraz na Śląsku (2437 w 2009 roku oraz 2079 w 2035 roku). Analizując zróżnicowanie znaczenia omawianych zawodów w poszczególnych regionach, warto nadmienić, że zgodnie z prognozą w 2035 roku, pracownicy omawianych profesji

sko-mazurskiego oraz kujawsko-pomorskiego) prognozowane są wzrosty w obrębie opisywanej kategorii. Największe przyrosty zostaną odnotowane na obszarach województwa dolnośląskiego oraz lubuskiego i wyniosą odpowiednio 2,66 i 2,35 p.p. W centralnej Polsce (województwa łódzkie i mazowieckie) zmiana stopnia sfeminizowania będzie ujemna, jednak nie przekroczy 1 p.p. (-0,13 w Łódzkiem oraz -0,82 na Mazowszu). Największy spadek zostanie odnotowany na terenie województwa świętokrzyskiego i wyniesie 2,11 p.p. Natomiast silne redukcje, oscylujące wokół wartości 1,5 p.p., wystąpią w Małopolsce (zmniejszenie o 1,51 p.p.) oraz w województwie lubelskim, w którym udział kobiet ulegnie zmniejszeniu o 1,45 p.p.

Rozpatrując stopień sfeminizowania, należy podkreślić, że w 2009 roku jedynie województwo mazowieckie charakteryzowało się ponad 50 - procentowym udziałem kobiet w łącznej liczbie osób pracujących w omawianych zawodach. Przewiduje się, że sytuacja ta utrzyma się do końca horyzontu predykcji. Wyniki prognoz wskazują, że najmniejszy udział kobiet utrzyma się w przypadku województwa lubelskiego (40% w 2035 roku) oraz podkarpackiego (40,9% w 2035 roku).

Grupa zawodów: średni personel biurowy (343)⁸



Rysunek 24. Liczba pracujących pracowników średniego personelu biurowego w Polsce

Na rysunku 24. przedstawiono liczbę pracujących pracowników administracyjnych, sekretarzy i pokrewnych (zakwalifikowanych do grupy zawodów „średni personel biurowy”). Należy przy tym podkreślić, że we wskazanej kategorii tylko jeden zawód – pracownik administracyjny – jest możliwy do zdobycia w systemie edukacji zawodowej (zawód szkolny: technik administracji).

⁸ Na wykresach przedstawiono liczbę pracujących w następującej grupie elementarnej: pracownicy administracyjni, sekretarze i pokrewni (3431) – zob. załącznik.

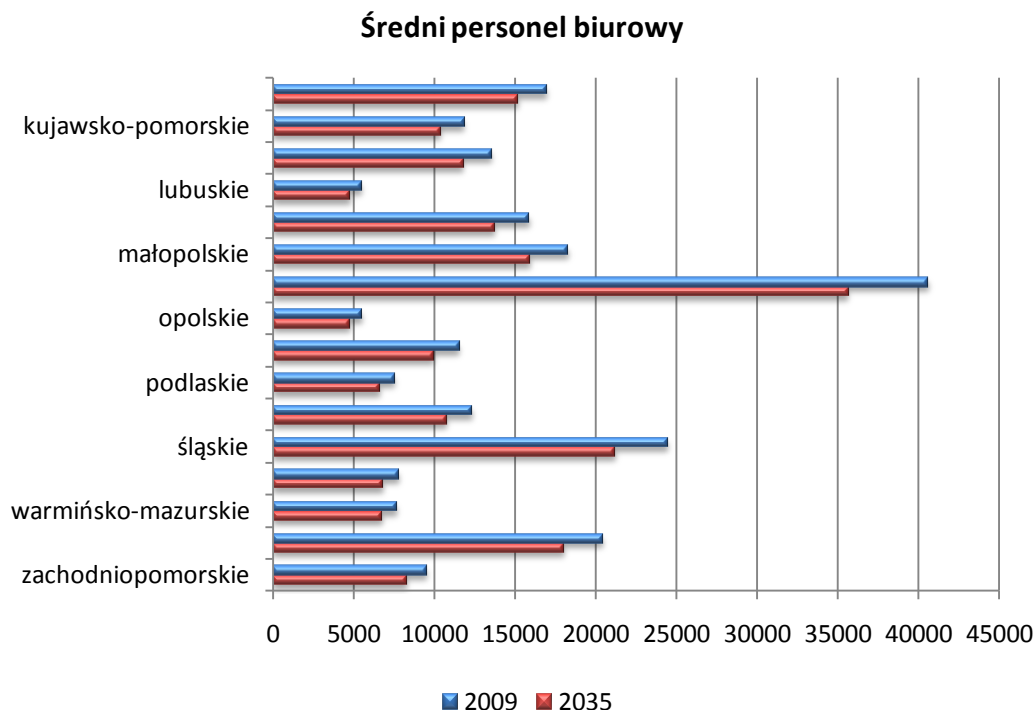
Analiza liczebności pracowników administracyjnych, sekretarzy i pokrewnych, zaliczanych do średniego personelu biurowego, pozwala zauważyć, że jest omawiana grupa zdominowana przez kobiety. Na przestrzeni lat 2005–2009 średnia wartość współczynnika feminizacji pozostawała na poziomie wynoszącym 646 kobiet przypadających na 100 mężczyzn. Przeprowadzone predykcje pozwalają przypuszczać, że sytuacja ta nie ulegnie odwróceniu w okresie prognozy i nadal liczba kobiet będzie przewyższała liczbę mężczyzn zatrudnionych w badanych profesjach.

Przewiduje się, że w 2035 roku na terenie kraju liczba osób pracujących jako pracownicy administracyjni, sekretarze i pokrewni ukształtuje się na poziomie 200 279 osób, z czego aż 86,1% będą stanowiły kobiety. Można również zauważyć, że od roku 2005 utrzymywała się tendencja wzrostowa liczby mężczyzn trudniących się omawianymi zawodami. W roku 2009 ich liczba wyniosła 31 239 i była o 3676 osób większa niż w 2005 roku. Prognozuje się, że dalsze wzrosty potrwają jedynie do roku 2011, po którym nastąpi odwrócenie trendu. Po zmianie tendencji redukcje zatrudnienia utrzymają się aż do ostatniego roku prognozy. W roku 2035 liczba mężczyzn pracujących w charakterze pracowników administracyjnych, sekretarzy i pokrewnych wyniesie 27 901 osób. Dla porównania, w tym samym roku liczebność kobiet ukształtuje się na poziomie 172 378 osób, co będzie stanowiło 87,2% poziomu z 2009 roku (197 720 osób). Można jeszcze zwrócić uwagę na fakt, iż w roku 2011 wystąpi szczyt zatrudnienia wśród osób trudniących się opisywanymi zawodami – 230 778 osób, w tym 199 167 kobiet. Rozważania dotyczące liczebności osób zatrudnionych w omawianych profesjach zostały rozszerzone o badania związane ze szkolnictwem zawodowym.

Na rysunku 25. została zaprezentowana liczba pracowników administracyjnych, sekretarzy i pokrewnych (średni personel biurowy) w szesnastu województwach, z podziałem na lata 2009 oraz 2035. Wstępna analiza pozwala stwierdzić, że na terenie całego kraju dojdzie do spadku liczby osób zatrudnionych w opisywanych zawodach. W 2009 roku na terenie całego kraju niecałe 1,7% pracujących stanowiły osoby zatrudnione w ww. zawodach.

Należy przy tym podkreślić, że omawiane profesje zyskały największe znaczenie w województwie podlaskim, w którym udział osób pracujących w wymienionych zawodach względem ogółu zatrudnionych w województwie ukształtował się na poziomie 1,79% (7505 osób). Również na Mazowszu i w województwie warmińsko-mazurskim w 2009 roku powyższy odsetek wyniósł 1,79%. Zgodnie z prognozą do 2035 roku podobna struktura zostanie zachowana (1,83% w województwie podlaskim oraz po 1,81% w województwie

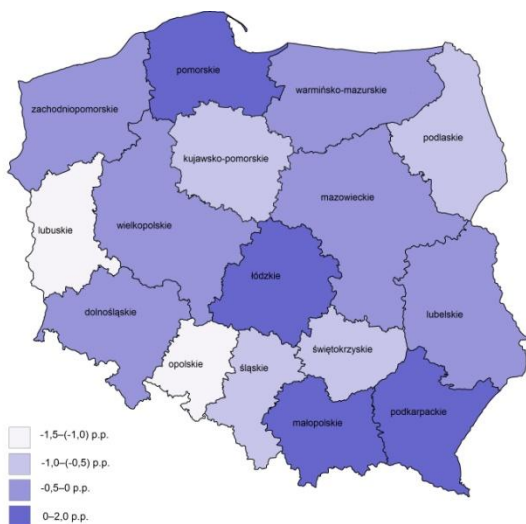
mazowieckim i warmińsko-mazurskim). Porównanie liczebności pracowników w roku 2009 i 2035 pozwala stwierdzić, że największa redukcja zostanie odnotowana na Podkarpaciu. Szacuje się, że spadek wyniesie na tym terenie 14,1% – z 11 537 osób w roku 2009 do 9907 pracowników w roku kończącym badania.



Rysunek 25. Liczba pracowników średniego personelu biurowego w poszczególnych województwach – porównanie 2009 i 2035 roku

Bazując na wynikach predykcji, można spodziewać się, że do najmniejszego spadku zatrudnienia (10,4%) dojdzie na obszarze województwa dolnośląskiego – z 16 925 osób w roku 2009 do 15 169 pracowników w roku 2035. W przypadku pracowników średniego personelu biurowego, tak jak w dotychczasowych omówionych grupach zawodów, największa skala zatrudnienia cechuje województwo mazowieckie. W 2009 roku w tej grupie profesji pracowało 40 607 osób (35 630 osób w 2035 roku), czyli ponad 7-krotnie więcej niż w województwie opolskim.

Z analizy pracujących pracowników administracyjnych, sekretarzy i pokrewnych wynika, że ta kategoria zawodów jest bardzo silnie sfeminizowana.



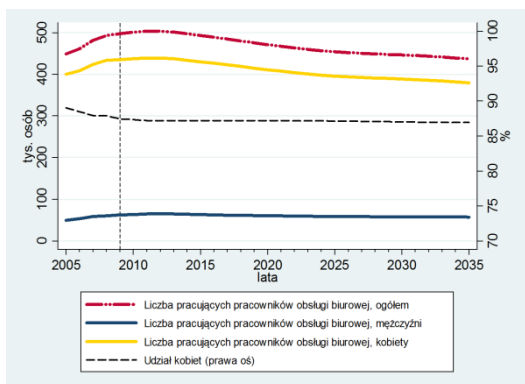
Rysunek 26. Zmiana stopnia sfeminizowania średniego personelu biurowego na przestrzeni lat 2009–2035

dów zostaną odnotowane na obszarach województwa lubuskiego i opolskiego, w przypadku których udział kobiet zmniejszy się odpowiednio o 1,21 p.p. oraz o 1,16 p.p. Szacuje się, że w okresie predykcji stopień feminizacji wzrośnie w czterech województwach: pomorskim, łódzkim, małopolskim oraz podkarpackim. Średnia wartość przyrostów na zaprezentowanych obszarach kształtuje się na poziomie wynoszącym 0,25 p.p. Największy wzrost stopnia sfeminizowania będzie miał miejsce w województwie pomorskim (0,5 p.p.). W pozostałych dwunastu województwach dojdzie do zwiększenia udziału mężczyzn w łącznej liczbie pracowników zatrudnionych jako pracownicy administracyjni, sekretarze i pokrewni.

W 2009 roku wśród wszystkich pracujących w tej grupie w Polsce 86,4% stanowiły kobiety. Uwzględniając zróżnicowanie regionalne, zauważyć można, że ponad 90-procentowy udział kobiet wystąpił w tym okresie w województwie lubelskim (90,9%) oraz świętokrzyskim (92%). Najniższy udział kobiet, wynoszący 81,9%, odnotowany został z kolei w województwie zachodniopomorskim. Jak wynika z prognoz, na przestrzeni lat 2009–2035 największe zmiany stopnia sfeminizowania omawianej grupy zawo-

Grupa zawodów: pracownicy obsługi biurowej (41)⁹

Wśród zawodów związanych z obsługą biurową można wyróżnić dwie grupy profesji oparte na ekonomii, administracji oraz marketingu i zarządzaniu,



Rysunek 27. Liczba zatrudnionych pracowników obsługi biurowej w Polsce

wymagające wykształcenia i kwalifikacji możliwych do zdobycia w systemie edukacji zawodowej: pracownicy ds. finansowo-statystycznych oraz pracownicy obsługi biurowej gdzie indziej nie sklasyfikowani. Należy ponadto podkreślić, że system szkolnictwa zawodowego umożliwia kształcenie jedynie w dwóch zawodach związanych z omawianymi branżami – asystent rachunkowości (zawód szkolny: technik rachunkowości) oraz pracownik biurowy (zawód szkolny: technik prac biurowych). Poziom zatrudnienia w dwóch wymienionych grupach zawodów został przedstawiony na rysunku 27.

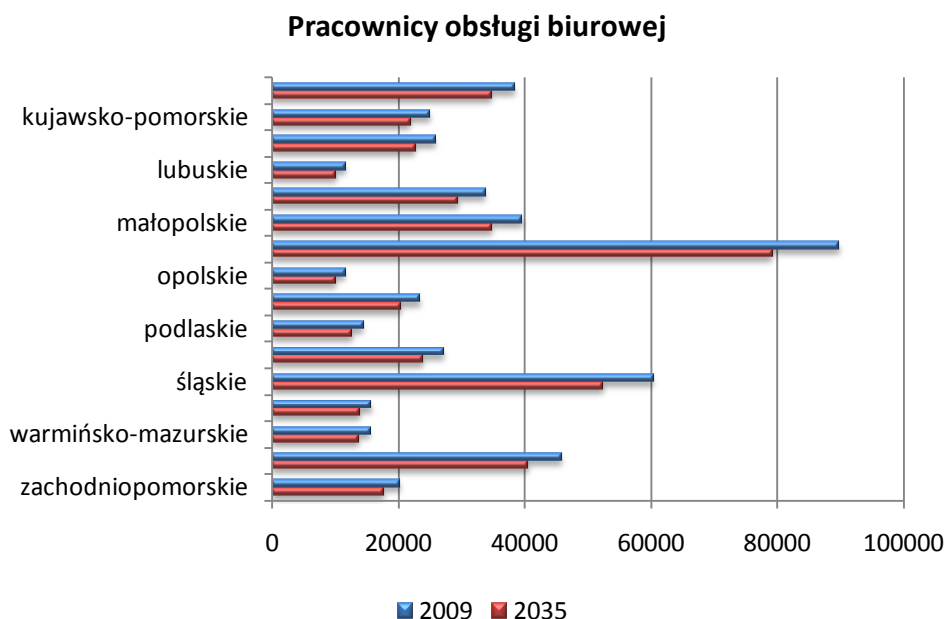
Można zauważyć, że w tej grupie występuje silna przewaga liczebna kobiet. W 2009 roku 87,5% wszystkich pracujących stanowiły kobiety (435 272 osób). Opierając się na wynikach prognoz, można przewidywać, że do roku 2035 udział kobiet będzie cechował się nieznaczną tendencją spadkową i w roku kończącym predykcje wyniesie 86,9%. W 2009 roku łączna liczba pracujących w omawianych grupach zawodów ukształtowała się w Polsce na poziomie 497 640 osób, co stanowiło 3,6% ogólnej liczby osób pracujących.

Biorąc pod uwagę wyniki przeprowadzonych badań, można przypuszczać, że do 2035 roku będzie miała miejsce ponad 12-procentowa redukcja skali zatrudnienia w tej grupie (względem roku 2009). W przypadku kobiet przewidywany jest silniejszy spadek niż w przypadku mężczyzn, wynoszący łącznie 12,8% w rozpatrywanym okresie 2009–2035 (z 435 272 w roku 2009 do 379 711 w roku kończącym badania). Analiza liczebności mężczyzn wskazuje, że w 2035 roku

⁹ Na wykresach przedstawiono sumę pracujących w następujących grupach elementarnych: pracownicy ds. finansowo-statystycznych (4121) oraz pracownicy obsługi biurowej gdzie indziej nie sklasyfikowani (4191) – zob. załącznik.

w omawianych zawodach powinno pracować 57 173 mężczyzn, czyli o 8,3% mniej niż w 2009 roku.

Na rysunku 28. przedstawiono zmianę liczby pracujących pracowników do spraw finansowo-statystycznych oraz pracowników obsługi biurowej gdzie indziej niesklasyfikowanych (zaliczanych do grupy pracowników obsługi biurowej) w latach 2009 i 2035 na terenie każdego z województw. Wstępna analiza umożliwia stwierdzenie, że we wszystkich szesnastu województwach zostaną odnotowane spadki zatrudnienia w opisywanej grupie zawodów. W roku 2009 na terenie Polski liczebność wszystkich pracujących z ww. grup zawodów ukształtowała się na poziomie wynoszącym 497 640 osób. Największa część z nich pracowała w województwie mazowieckim – 89 797 osób, co stanowiło 18% łącznej liczby osób trudniących się profesjami zaprezentowanymi na wykresie. Z prognoz wynika, że pomimo blisko 12-procentowej redukcji pracujących województwa mazowieckiego do 2035 roku, ich odsetek wzrośnie do 18,1%.



Rysunek 28. Liczba pracowników obsługi biurowej w poszczególnych województwach – porównanie 2009 i 2035 roku

Szacuje się, że pomiędzy latami 2009 i 2035 jedynie w trzech województwach spadek zatrudnienia przekroczy 13%. Do regionów tych zaliczymy województwa: śląskie (redukcja o 13,3% do poziomu 52 316 pracujących), pod-

karpackie (spadek o 13,2% do 20 307 osób) i lubuskie (zmniejszenie liczebności pracujących o 13,1% do 10 053 osób). Warto nadmienić, że tylko na terenie województwa dolnośląskiego prognozowany spadek zatrudnienia w omawianej grupie zawodów nie przekroczy 10%. Liczba osób zatrudnionych w województwie dolnośląskim zmniejszy się o 3703 osoby do 34 675 pracujących w 2035 roku.

Na rysunku 29. została przedstawiona prognozowana zmiana stopnia sfeminizowania pracujących w zawodach zaklasyfikowanych do grupy pracowników obsługi biurowej na przestrzeni lat 2009–2035. Szacuje się, że jedynie na



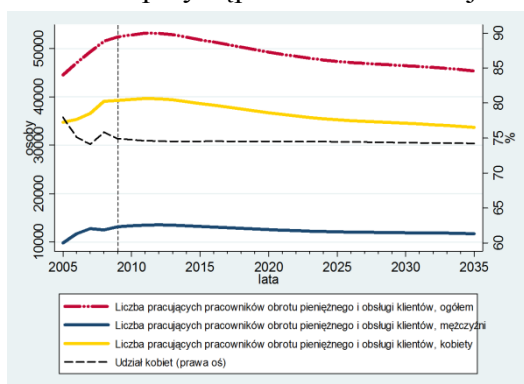
Rysunek 29. Zmiana stopnia sfeminizowania pracowników obsługi biurowej na przestrzeni lat 2009–2035

terenie województwa dolnośląskiego udział kobiet w łącznej grupie pracujących będzie wykazywać minimalną tendencję wzrostową (83,7% w 2035 roku). Należy jednak stwierdzić, że przyrost ten będzie bardzo niewielki, wręcz marginalny. Natomiast na terenie pozostałych obszarów wystąpią większe lub mniejsze redukcje wskaźnika feminizacji.

Należy podkreślić, że w 2009 roku największy udział kobiet w łącznej liczbie pracujących odnotowano w województwie lubelskim (96,5%), świętokrzyskim (95,7%), podlaskim (92,7%) oraz łódzkim (92,5%). Najniższy stopień feminizacji odnotowano natomiast w województwie śląskim (udział wynoszący 81,7%), zachodniopomorskim (83,1%) oraz pomorskim (83,2%). Opierając się na wynikach prognoz, można wskazać jednocześnie regiony, w których przewidywana jest największa zmiana stopnia feminizacji. Zaliczyć do nich można województwa: świętokrzyskie, opolskie i podlaskie – spadki wyniosą na tych terenach odpowiednio 1,35 p.p., 1,27 p.p. oraz 1,21 p.p. Oznacza to, że na tych obszarach zwiększy się udział mężczyzn w grupie osób zatrudnionych jako pracownicy obsługi biurowej. Rozważania dotyczące pozostałych województw pozwalają stwierdzić, że w czterech z nich, a mianowicie w pomorskim, mazowieckim, łódzkim i lubuskim spadki będą się utrzymywały w granicach od zera do 0,5 p.p., zaś w pozostałych nie przekroczą 1 p.p.

Grupa zawodów: pracownicy obrotu pieniężnego i obsługi klientów (42)¹⁰

Na rysunku 30. została przedstawiona liczba pracujących w wybranych zawodach z grupy pracowników obrotu pieniężnego i obsługi klientów w Polsce. Przed przystąpieniem do dalszej analizy należy podkreślić, że wśród profesji związanych z branżą ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania możliwych do uzyskania na etapie szkoły zawodowej (zasadniczej lub średniej) wyróżniono asystentów usług pocztowych i telekomunikacyjnych (zawód szkolny: technik usług pocztowych i telekomunikacyjnych).

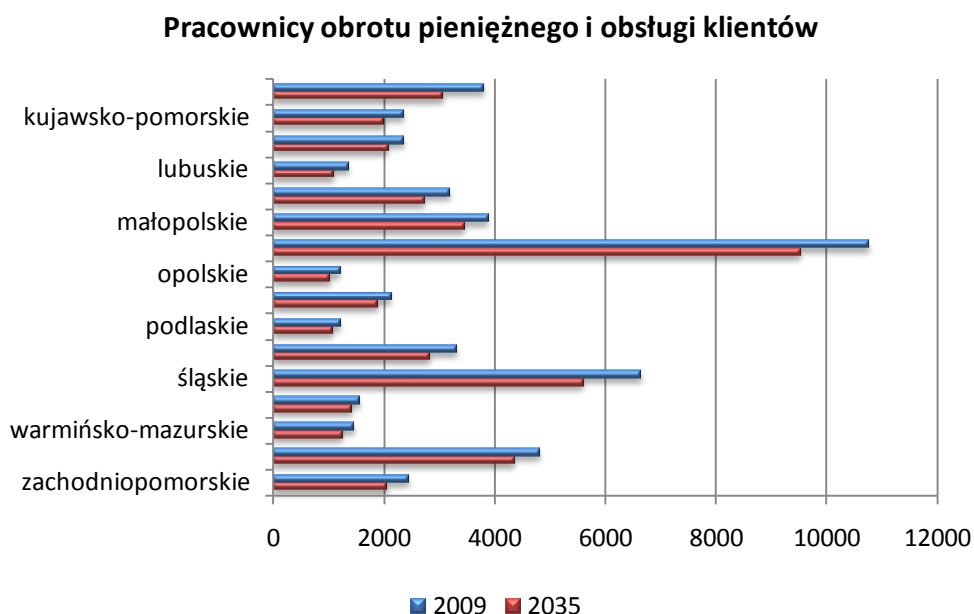


Rysunek 30. Liczba zatrudnionych pracowników obrotu pieniężnego i obsługi klientów w Polsce

W roku 2005 udział kobiet w łącznej liczbie pracujących w ww. profesjach ukształtował się na poziomie wynoszącym 78%. Do roku 2007 odsetek ten zmniejszył się o 3,9 p.p., po czym wzrósł w roku 2008 do 75,8%. Szacuje się, że w okresie trwania prognozy udział kobiet w ogólnej liczbie osób pracujących w grupie opisywanych profesji będzie ulegał redukcji. Ostatecznie w 2035 roku wyniesie 74,2%. Należy przy tym podkreślić, że od roku 2005 obserwuje się stały wzrost liczby pracujących w zawodach związanych z obrotem pieniężnym i obsługą klienta. W 2009 roku ich liczba wyniosła 52 436 osób, co stanowiło wzrost o niecałe 18% względem roku 2005. Wzrost ten był determinowany w większości przez liczbę mężczyzn – z 9818 osób w 2005 roku do 13 160 w 2035 roku (wzrost o 34%). Zgodnie z wynikami przeprowadzonych prognoz, tendencje wzrostowe liczby pracujących utrzymują się do roku 2011, po którym nastąpi zmiana trendu. Przewiduje się, że w okresie 2012–2035 zatrudnienie wśród kobiet spadnie z 39 676 osób w roku 2011 do 33 688 osób w 2035 roku (86% stanu z roku 2009). Natomiast w tych samych latach liczba mężczyzn trudniących się profesjami zaprezentowanymi na wykresie ulegnie redukcji wynoszącej 1465 pracowników, do 11 696 osób w 2035 roku (89% stanu z 2009 roku).

¹⁰ Na wykresach przedstawiono liczbę pracujących w następującej grupie elementarnej: asystenci usług pocztowych i telekomunikacyjnych (4213) – zob. załącznik.

Na rysunku 31. przedstawiono zróżnicowanie regionalne liczby pracujących asystentów usług pocztowych i telekomunikacyjnych (zaliczanych do grupy pracowników obrotu pieniężnego i obsługi klienta) na przestrzeni 2009 i 2035 roku. Wstępna analiza pozwala dostrzec, że ogólnokrajowa tendencja zostanie zachowana we wszystkich szesnastu województwach. Wyróżnić można jednak regiony, w których pomimo spadków zwiększy się udział zatrudnienia w omawianej grupie zawodów w łącznej liczbie osób pracujących w danym województwie. Do wspomnianych wcześniej terenów można zaliczyć następujące województwa: lubelskie, małopolskie, mazowieckie, podkarpackie, podlaskie, a także świętokrzyskie i wielkopolskie.



Rysunek 31. Liczba pracowników obrotu pieniężnego i obsługi klientów w poszczególnych województwach – porównanie 2009 i 2035 roku

Można przy tym zauważyć, że zgodnie z prognozą, w 2035 roku największe znaczenie (wyrażone omówionym wyżej udziałem) ta grupa zawodów zyska w województwie mazowieckim, zachodniopomorskim, pomorskim i śląskim i będzie to stanowić kontynuację stanu z 2009 roku. Zgodnie z wynikami prognoz, do roku 2035 największa procentowa redukcja poziomu zatrudnienia wystąpi na obszarze województwa lubuskiego.

Liczba pracowników obrotu pieniężnego i obsługi klienta zmniejszy się w latach 2009–2035 o jedną piątą, do poziomu 1082 osób. Będzie to również

jeden z najniższych wskaźników zatrudnienia w skali kraju. Szacuje się, że mniejsza liczba pracujących w omawianych zawodach wystąpi jedynie w województwie opolskim (1015) oraz podlaskim (1070). Opierając się na wynikach predykcji można wskazać także województwa, w których redukcja zatrudnienia w latach 2009–2035 będzie mniejsza niż 10% – jest to województwo wielkopolskie (spadek o 9,5% z 4816 do 4359 osób) oraz świętokrzyskie (spadek o 8,9% z 1533 do 1415 osób).

W kolejnym etapie analizie poddano zmianę stopnia sfeminizowania wśród pracowników obrotu pieniężnego oraz obsługi klienta na przestrzeni lat 2009–2035. W 2009 roku wśród pracujących w skali całego kraju kobiety stanowiły 74,9%. Ponad 75-procentowy udział kobiet zanotowano natomiast w województwach: mazowieckim (86,9%), śląskim i zachodniopomorskim (po 77,1%), świętokrzyskim (76,5%) oraz opolskim (75,3%). Omawiane zawody charakteryzowały się najmniejszym stopniem feminizacji w województwie lubelskim (64,9%) oraz lubuskim (66,9%). Szacuje się, że do roku 2035 w siedmiu województwach dojdzie do zwiększenia przewagi liczebnej kobiet nad mężczyznami (dolnośląskie, kujawsko-pomorskie, lubuskie, pomorskie, śląskie, warmińsko-mazurskie, zachodniopomorskie). Zgodnie z wynikami prognoz, w trzech województwach dojdzie do zmiany (dodatniej lub ujemnej) stopnia sfeminizowania, przekraczającej wartość 5 p.p.

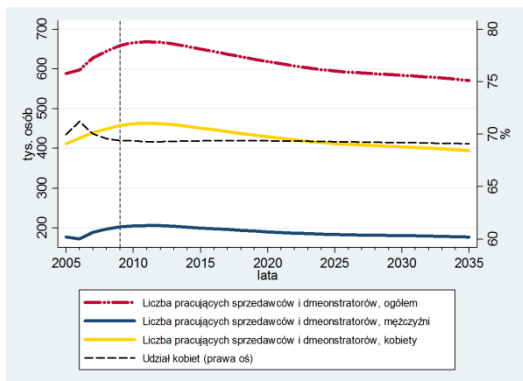


Rysunek 32. Zmiana stopnia sfeminizowania pracowników obrotu pieniężnego i obsługi klientów na przestrzeni lat 2009–2035

Zgodnie z wynikami badań, można spodziewać się, że na obszarze województwa świętokrzyskiego dojdzie do największego wzrostu udziału mężczyzn w łącznej liczbie pracowników obrotu pieniężnego i obsługi klienta. Udział kobiet zmniejszy się na tym terenie o 5,22 p.p. (z 76,5% do 71,3%). Duże spadki (o 4,14 p.p.) wystąpią też na obszarze Małopolski. W pozostałych województwach, o których nie wspomniano powyżej, w okresie predykcji (lata 2009–2035) przewidywane są spadki stopnia sfeminizowania w grupie ludzi trudniących

się opisywanymi profesjami. Analizując mapę, można zauważyć, że w województwach położonych w zachodniej części kraju prognozowany jest wzrost roli kobiet w omawianej grupie zawodów większy niż w regionach na wschodzie kraju.

Grupa zawodów: sprzedawcy i demonstratorzy (522)¹¹



Rysunek 33. Liczba pracujących sprzedawców i demonstratorów

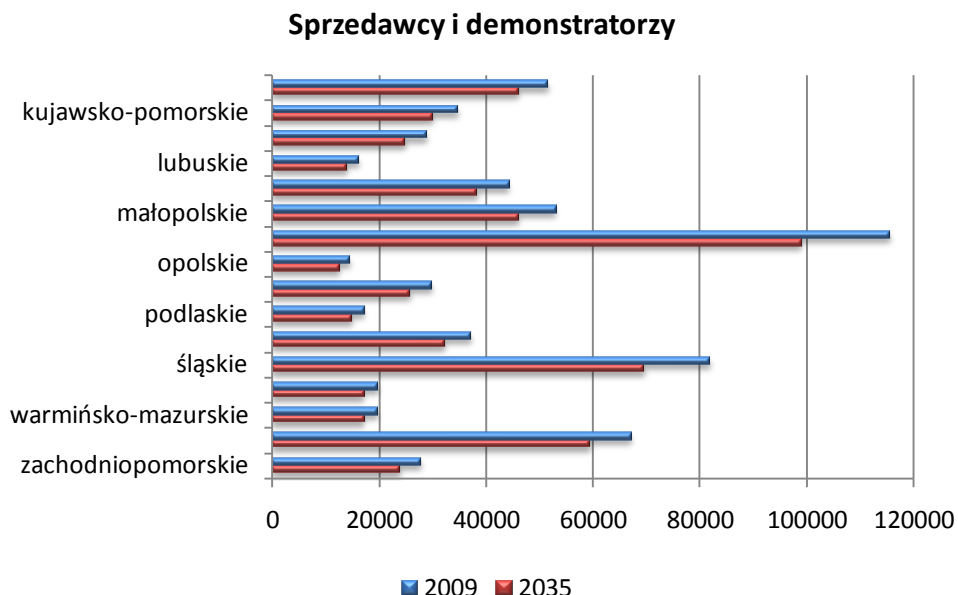
na poziomie wynoszącym 659 078 osób. Dla porównania w roku 2005 w omawianych zawodach znalazło zatrudnienie 588 410 osób. Opierając się na wynikach przeprowadzonych predykcji, można stwierdzić, że po roku 2011 rozpocznie się tendencja spadkowa ogólnej liczby pracujących, która utrzyma się aż do roku 2035, kiedy to wyniesie 570 768 osób. Prognozowane średnioroczne tempo spadku wyniesie w okresie prognozy 1,43%.

W latach 2010–2035 udział kobiet w łącznej liczbie osób zatrudnionych w opisywanej grupie zawodów będzie utrzymywał się na stabilnym poziomie, wynoszącym 69%. W roku 2005 na obszarze Polski sprzedażą i demonstracją trudniło się 176 754 mężczyzn oraz 411 657 kobiet. W kolejnych latach obie wartości były kształtowane przez tendencje wzrostowe. Przewiduje się, że szczyt zatrudnienia przypadnie na rok 2011, w którym zatrudnienie osiągnie poziom 668 470 osób, w tym 463 066 kobiet. Kolejne lata przyniosą redukcje zatrudnienia wśród obu płci do 394 240 osób w przypadku kobiet oraz do 176 528 pracowników w przypadku mężczyzn (odpowiednio 86,2% oraz 87,5% stanu z 2009 roku).

¹¹ Na wykresach przedstawiono liczbę pracujących w następującej grupie elementarnej: sprzedawcy i demonstratorzy (5221) – zob. załącznik.

Ostatnią grupą zawodów, która została wyodrębniona w toku analizy, to sprzedawcy i demonstratorzy. W ramach omawianej grupy profesji jedynie jeden zawód (sprzedawca) może być uzyskany (zgodnie z klasyfikacją zawodów szkolnictwa zawodowego) przez absolwentów szkół zawodowych. W roku 2009 łączna liczba zatrudnionych wykonujących zawód sprzedawcy lub demonstratora na terenie Polski ukształtowała się

Analizując znaczenie zawodów w grupie sprzedawców i demonstratorów, należy podkreślić, że udział pracujących w łącznej skali zatrudnienia w Polsce do roku 2009 wykazywał nieznaczną tendencję rosnącą. Przewiduje się jednak, że od 2011 roku znaczenie omawianych zawodów będzie ulegać powolnej deprecjacji i w 2035 roku 4,8% wszystkich pracujących w Polsce będą stanowili sprzedawcy i demonstratorzy.



Rysunek 34. Liczba sprzedawców i demonstratorów w poszczególnych województwach – porównanie 2009 i 2035 roku

Analiza i prognoza zatrudnienia liczby sprzedawców i demonstratorów w poszczególnych województwach pozwala zauważyć spadkowe trendy we wszystkich regionach. W roku 2009 na terenie Polski liczebność wszystkich pracujących w opisywanych profesjach wyniosła 659 077 osoby. Największa część zatrudnionych przypadła na województwo mazowieckie – 115 528 pracowników, co stanowiło 17,5% łącznej liczby osób trudniących się zawodami z omawianych grup profesji. Natomiast najmniejszy udział w ogólnej liczbie pracujących został odnotowany na terenie województwa opolskiego – 2,2%, czyli 14 509 osób.

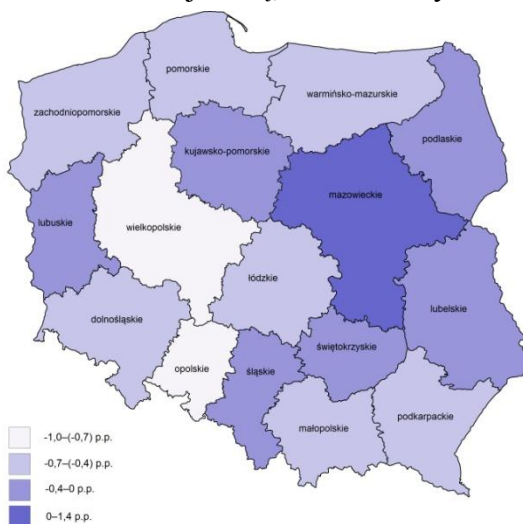
Zgodnie z prognozami, do roku 2035 największa redukcja liczby pracujących sprzedawców i demonstratorów wystąpi na obszarze województwa śląskiego. Szacuje się, że liczba pracujących w tej grupie zawodów zmniejszy się

o 12 375 osób – z 81 950 osób w roku 2009 do 69 575 osób w roku 2035 (spadek o 15,1%). Natomiast w przypadku województwa dolnośląskiego przewidywany jest najmniejszy spadek spośród wszystkich województw, wynoszący 10,8% (do 46 048 osób w 2035 roku). Relatywnie mniejsza redukcja przyczyni się do tego, że udział pracujących sprzedawców i demonstratorów w łącznej liczbie pracujących w województwie dolnośląskim nadal utrzyma się na poziomie przekraczającym 5%. Wyniki prognoz wskazują, że także w przypadku województw takich, jak: lubuskie, mazowieckie, pomorskie, wielkopolskie, zachodniopomorskie znaczenie omawianych profesji (wyrażone udziałem zatrudnienia w ogólnej liczbie pracujących) wynosić będzie w całym okresie prognozy więcej niż 5%.

Wyniki przeprowadzonych badań pozwalają stwierdzić, że w całym badanym okresie w żadnym z województw liczba mężczyzn w zawodach sprzedawcy i demonstratora nie przekroczy liczby pracujących kobiet. W 2009 roku najwyższy udział mężczyzn miał miejsce w województwie mazowieckim (33,1%). Regiony o największym stopniu feminizacji omawianej grupy zawodów w 2009 roku to: lubuskie (71,8%), warmińsko-mazurskie (70,9%), śląskie (79,8%), pomorskie (70,5%).

Przewiduje się, że w wymienionych wyżej regionach ponad 70-procentowy udział kobiet w grupie pracujących sprzedawców i demonstratorów zostanie utrzymany do końca horyzontu predykcji.

Wyniki prognoz wskazują, że w okresie 2009–2035 jedynie na terenie województwa mazowieckiego dojdzie do zwiększenia udziału kobiet w grupie pracujących sprzedawców i demonstratorów. Przyrost ten wyniesie 0,4 p.p. Zgodnie z przewidywaniami, na pozostałym obszarze kraju nastąpi wzrost udziału mężczyzn w grupie omawianych zawodów. Największy spadek stopnia sfeminizowania odnotowany zostanie na terenie województwa opolskiego – udział pracujących kobiet ulegnie redukcji blisko o 1 p.p. (z 69,5% do 68,5% w latach 2009–2035). Przewiduje się, że struktura płci w strukturze zatrudnienia w zawodach sprzedawcy i demonstratora



Rysunek 35. Zmiana stopnia sfeminizowania sprzedawców i demonstratorów na przestrzeni lat 2009–2035

województwa opolskiego – udział pracujących kobiet ulegnie redukcji blisko o 1 p.p. (z 69,5% do 68,5% w latach 2009–2035). Przewiduje się, że struktura płci w strukturze zatrudnienia w zawodach sprzedawcy i demonstratora

utrzyma się na najbardziej stabilnym poziomie (spadek udziału kobiet nie przekroczy 0,25 p.p.) w przypadku województw: świętokrzyskiego, śląskiego, podlaskiego i kujawsko-pomorskiego.

W powyższym podrozdziale zostały zaprezentowane prognozy na lata 2010–2035, dotyczące szacowanej liczby mężczyzn i kobiet posiadających zatrudnienie w sześciu grupach zawodów w branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania. Predykcje zostały przeprowadzone zarówno dla całego kraju, jak i dla poszczególnych województw. Opierając się na wynikach przeprowadzonych badań, można stwierdzić, że do roku 2035 liczebność wszystkich grup będzie kształtowana przez tendencje spadkowe. Jest to zgodne z predykcją dotyczącą ogólnej tendencji spadkowej liczby pracowników w Polsce, która będzie spowodowana między innymi postępującym procesem starzenia się społeczeństwa.

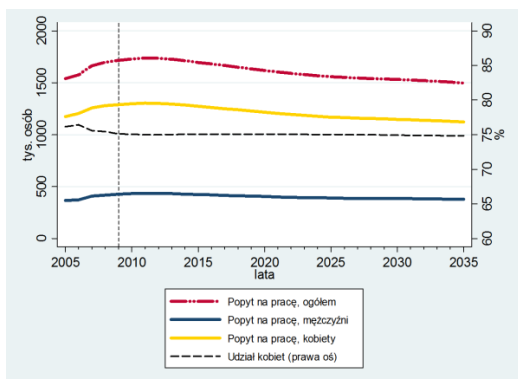
Z sześciu grup profesji, które zostały przedstawione w tym podrozdziale, jedynie w przypadku agentów biur pomagających w prowadzeniu działalności gospodarczej i pośredników handlowych liczebnie przeważać będą mężczyźni. Zgodnie z prognozą, w latach 2010–2035 średni odsetek mężczyzn wyniesie w powyższych zawodach 54%. W pozostałych grupach profesji przewaga będzie występowała po stronie kobiet. Należy przy tym podkreślić, że najniższy stopień sfeminizowania (udział kobiet wynoszący średnio 58%) zostanie odnotowany w grupie agentów ds. sprzedaży i pracowników ds. finansowych i handlowych gdzie indziej nie sklasyfikowanych (obie grupy wchodzi w skład pracowników ds. finansowych i handlowych). Wyniki prognoz wskazują ponadto, że profesją najbardziej sfeminizowaną w branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania jest grupa pracowników administracyjnych, sekretarzy i pokrewnych (zaliczana do grupy średniego personelu biurowego) oraz asystenci usług pocztowych i telekomunikacyjnych (zaliczana do grupy pracowników obrotu pieniężnego). Szacuje się, że w wymienionych profesjach średni udział kobiet kształtować się będzie odpowiednio na poziomie ok. 86,3% oraz 87,1% w okresie prognozy.

Warto wspomnieć, że zarówno w 2009 roku, jak i w 2035 roku największa liczba pracujących w grupach zawodów z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania będzie się znajdowała na terenie województwa mazowieckiego. Jest to zapewne spowodowane dużą urbanizacją tego obszaru i wyższym średnim miesięcznym wynagrodzeniem niż w pozostałych częściach kraju.

Prognozy popytu na pracę wykwalifikowanych pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania na szczeblu ogólnopolskim i regionalnym

Mianem popytu na pracę określa się zapotrzebowanie na pracowników zgłaszane przez przedsiębiorstwa. W łącznej wielkości popytu na pracę wyróżnić można część odpowiadającą popytowi zaspokojonemu i niezaspokojonemu. Pierwsza ze wspomnianych kategorii wyrażana jest najczęściej liczbą pracujących i oznacza tę wielkość zapotrzebowania, która została zaspokojona poprzez uzupełnienie zasobów kadrowych przedsiębiorstwa. Popyt niezrealizowany stanowi natomiast część zapotrzebowania odzwierciedlającą miejsca pracy nieobsadzone, czyli wolne.

Zmiany demograficzne, w szczególności redukcja liczby osób zdolnych do pracy, sprawia, że możliwości ekspansji przedsiębiorstwa stają się ograniczone, a w łącznym popycie na pracę coraz większe znaczenie odgrywać zaczyna popyt niezaspokojony. Należy przy tym zauważyć, że wzrost odsetka wolnych miejsc pracy nie zawsze musi być sprzężony ze zmianą liczby osób w wieku produkcyjnym. Z jednej strony możliwa jest bowiem aktywizacja osób bezrobotnych, które obsadzają nowo powstające miejsca pracy oraz te, które powstają w wyniku ubytku zasobu siły roboczej. Z drugiej strony w warunkach stabilizacji wielkości zasobu zdolnych do pracy, wzrost liczby wakatów stanowić może przesłankę braku dostosowania kwalifikacji poszukujących zatrudnienia z oczekiwaniami pracodawców, którzy nie są w stanie obsadzić określonych miejsc pracy.



Rysunek 36. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w Polsce

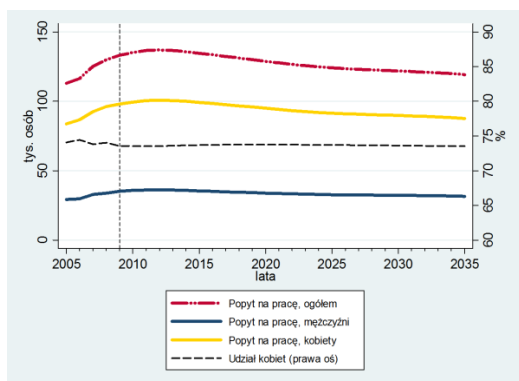
Analizując popyt na pracę pracowników z branży ekonomii, administracji, zarządzania i marketingu na terenie Polski (por. rysunek 36), zauważyć można, że okres prognozy cechować się będzie stabilizacją poziomu omawianej zmiennej. Szacuje się, że w latach 2010–2035 łączny popyt na pracę wahać się będzie w przedziale 1,5–1,7 mln osób i nie odnotuje większych fluktuacji. Oznacza

cza to tym samym, że w porównaniu z latami 2005–2009 poziom, który zostanie odnotowany w 2035 roku, będzie niższy. Prognozy wskazują, że dodatnie przyrosty popytu na zatrudnienie będzie można obserwować jedynie do roku 2011. Począwszy od 2012 roku wielkość zapotrzebowania na pracę będzie systematycznie spadać, przy czym roczne tempo redukcji wspomnianej wielkości będzie nieznaczne i wynosić będzie maksymalnie 1%.

Warto zaznaczyć, że zmiany wielkości popytu na pracę będą widoczne zarówno w przypadku popytu na pracę kobiet, jak i mężczyzn. Ta pierwsza grupa do 2015 roku odnotuje zmianę wielkości popytu na zatrudnienie o 1,3% w porównaniu do 2009 roku. Szacuje się, że w kolejnych latach kategoria ta zmniejszy się jeszcze o kolejne 11,9% (do 2035 roku). W analogicznych przedziałach czasowych popyt na pracę mężczyzn zmniejszy się odpowiednio o 1% w krótkim okresie oraz o 10,8% do 2035 roku.

Reasumując, relacje między wielkością popytu na pracę kobiet i mężczyzn nie zostaną zaburzone. W okresie prognozy udział popytu na pracę kobiet w łącznej jego wielkości oscylować będzie w granicach 75%. Warto zaznaczyć, iż do 2035 roku zwiększy się udział wolnych miejsc pracy w popycie. Pod koniec horyzontu predykcji popyt niezrealizowany wyniesie ok. 1% łącznego zapotrzebowania na zatrudnienie.

W latach 2005–2009 popyt na pracę osób z branży ekonomii, administracji, zarządzania i marketingu w województwie dolnośląskim systematycznie rósł. W tym czasie roczne tempo zmian wspomnianej kategorii wahało się od 3 do 8%.



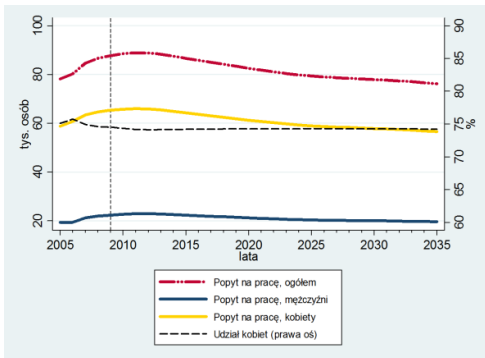
Rysunek 37. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. dolnośląskim

Szacuje się, że w latach objętych prognozą kierunek zmian, obserwowany w latach 2005–2009, nie zostanie zachowany. Zgodnie z prognozami, począwszy od 2013 roku widoczny będzie stopniowy spadek zapotrzebowania na pracę w omawianych branżach. Prognozy wskazują, że w 2015 roku łączny popyt na pracę w omawianym województwie wyniesie 135 tys. osób. Oznacza to spadek w porównaniu z 2010 roku o 0,5%. W kolejnych latach – 2015–2025 popyt na pracę

zmniejszy się o kolejne 8%, osiągając poziom 124 tys. osób.

Finalnie w roku zamykającym okres prognozy przewiduje się, że popyt na pracę wynosić będzie ok. 119 tys. osób i zbliży się do stanu z 2006 roku

(117 tys. osób). Analiza w podziale na płeć pozwala dostrzec, iż w całym okresie objętym predykcją popyt na pracę kobiet będzie zdecydowanie wyższy i w ostatnim roku prognozy wyniesie 73,5%. Dodatkowo, rozważając łączną wielkość popytu na pracę w podziale na miejsca pracy obsadzone i wolne, warto zaznaczyć, że udział popytu niezrealizowanego będzie systematycznie wzrastał w całym okresie prognozy.



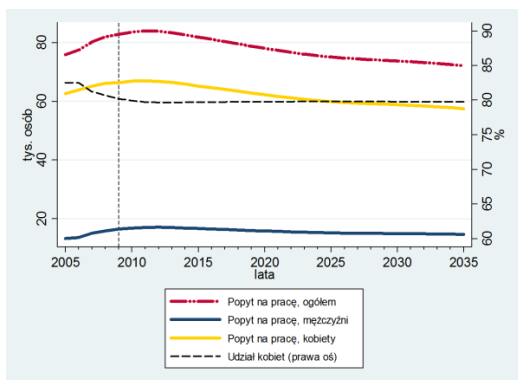
Rysunek 38. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. kujawsko-pomorskim

będzie, podobnie jak w latach historycznych, wzrost omawianej kategorii (do poziomu 88,9 tys. osób). Kolejne lata perspektywy krótkookresowej, jak i cały horyzont długookresowy, cechować się jednak będą zmianą tendencji i stopniowym spadkiem zapotrzebowania na pracę. Szacuje się, że do 2035 roku roczne tempo redukcji popytu oscylować będzie w granicach 1%. Oznacza to, że w 2035 roku wartość wspomnianej kategorii wyniesie 76,2 tys. osób i będzie niższa od tej, jaką odnotowano w 2009, o ok. 13,1%.

Przewiduje się ponadto, że udział kobiet w łącznym popycie na pracę wynosić będzie 74% i będzie zbliżony do tego, jaki obserwowano w latach wcześniejszych. W ujęciu wartościowym należy zauważyć, że popyt na pracę kobiet w omawianych branżach województwa kujawsko-pomorskiego wyniesie w 2015 roku ok. 64,2 tys. osób. Dla porównania 5 lat później liczebność opisywanej grup będzie niższa i ukształtuje się na poziomie 61,3 tys. osób, co oznacza spadek w porównaniu z 2015 o ok. 5%. Prognozy wskazują, że do 2035 roku popyt na pracę kobiet spadnie do 56,5 tys. osób. Oznacza to, iż w porównaniu z rokiem 2009 wyniesie to 86,6%. Dla porównania popyt na pracę mężczyzn stanowić będzie w 2035 roku ok. 88% stanu z roku 2009.

Rozważając poziom popytu na pracę pracowników wybranych branż w kujawsko-pomorskiem, warto pokreślić, że w latach 2005–2009 omawiana kategoria charakteryzowała się trendem rosnącym. Łącznie we wspomnianym przedziale czasowym popyt na zatrudnienie wzrósł o ponad 9,4 tys. osób. Zgodnie z prognozami w perspektywie jednego roku tendencja rosnąca w popycie na pracę zostanie utrzymana. Do roku 2011 widoczny

Tempo redukcji popytu na pracę w zawodach związanych z branżą ekonomii, administracji, zarządzania i marketingu w województwie lubelskim, które da się zaobserwować w okresie prognozy, będzie niewielkie. Szacuje się, że dynamika spadku od roku 2012 nie przekroczy 1% rocznie. Przewiduje się, że



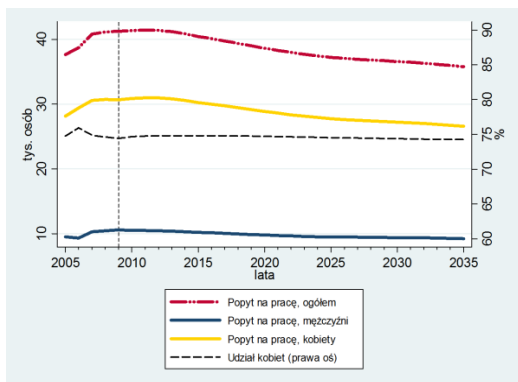
Rysunek 39. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. lubelskim

objętym predykcją. W tym czasie popyt na pracę kobiet zmniejszy się o 3,6%, a mężczyzn o 3,2%. Rozpatrując łączną wielkość popytu na pracę, warto podkreślić, iż stan, który osiągnięty zostanie w roku 2021 (77,2 tys. osób), będzie zbliżony do tego, jaki odnotowano w 2006 roku (77,4 tys. osób). Analogicznie, wielkość popytu na pracę w roku 2017 (80,3 tys. osób) będzie odpowiadać poziomowi zapotrzebowania na pracowników z roku 2007 (80,1 tys. osób). W przypadku województwa lubelskiego szacowany udział kobiet w łącznym zapotrzebowaniu na pracę będzie wyższy niż przeciętnie w Polsce. Zgodnie z prognozą w 2035 roku, prawie 80% stanowisk z omawianych branż będzie przeznaczonych na kobiety.

w wyniku tych zmian popyt na pracę zmniejszy się w okresie od 2012 do 2025 roku o ok. 10,5%.

W podziale na płeć przewidywana jest zmiana popytu na pracę kobiet o 6,9 tys. i mężczyzn o około 1,8 tys. osób w tym samym okresie. W ostatnich dziesięciu latach predykcji (2026–2035) wielkość zapotrzebowania na pracę ogółem w rozpatrywanych branżach może zmniejszyć się o kolejne 3,5%, osiągając poziom 72 tys. osób w ostatnim roku

Wielkość zapotrzebowania na pracę w wybranych zawodach branży ekonomii, administracji, zarządzania i marketingu w województwie lubuskim zaprezentowana została na rysunku 40. W przeciwieństwie do poprzednich jedno-



Rysunek 40. Popyt na pracę pracowników branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. lubuskim

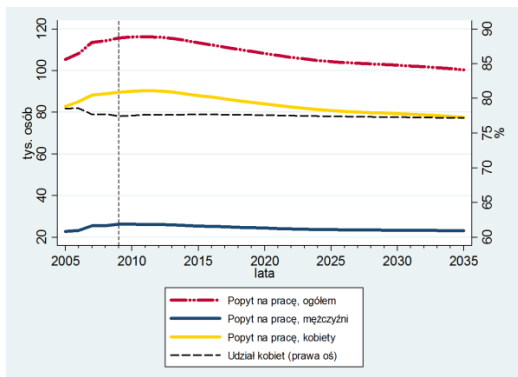
stek terytorialnych końcowe lata okresu historycznego cechowały się stabilizacją wielkości popytu na pracę na poziomie 41 tys. osób (lata 2008–2009). Szacuje się, że zapotrzebowanie na pracowników posiadających kwalifikacje umożliwiające podjęcie pracy w wymienionych wyżej branżach pozostanie na poziomie ok. 41 tys. osób do roku 2013.

Skala zmian, którą da się zaobserwować do tego czasu, będzie znikoma. Zgodnie z przewidywaniami,

po tym okresie wielkość zapotrzebowania na pracę zacznie stopniowo spadać. Prognozy wskazują, iż do 2035 roku omawiana grupa zmniejszy się do poziomu 35,7 tys. osób, z czego ok. 1% stanowić będzie popyt niezrealizowany.

Analizując wielkość popytu na pracę kobiet i mężczyzn, warto podkreślić, że udział pierwszej z wymienionych grup w łącznym zapotrzebowaniu na pracowników wybranych, pozostanie stabilny i oscylować będzie w granicach 74%. Rozpatrując tę kategorię w ujęciu wartościowym, podkreślić należy, że różnica między wielkością popytu na pracę kobiet i mężczyzn wahać się będzie w latach 2010–2035 w granicach od 17 do 20 tys. osób. Największe dysproporcje między wielkością popytu na pracę poszczególnych grup odnotowane zostaną do roku 2015 (ponad 20 tys.). W kolejnych latach różnica ta będzie się zmniejszać. Analizując strukturę wolnych miejsc pracy w podziale na płeć, godnym podkreślenia staje się fakt, że większość z nich stanowiły i nadal stanowią będą miejsca pracy przeznaczone dla kobiet. Zgodnie z prognozą, począwszy od 2011 roku każdego roku będzie ponad 250 wolnych miejsc pracy.

Województwo łódzkie stanowi kolejną jednostkę terytorialną cechującą się znacznymi dysproporcjami w wielkości popytu na pracę kobiet i mężczyzn. W okresie historycznym, obejmującym lata 2005–2009 zapotrzebowanie na pracę kobiet było ok. 3–4 razy wyższe niż popyt na pracę mężczyzn.



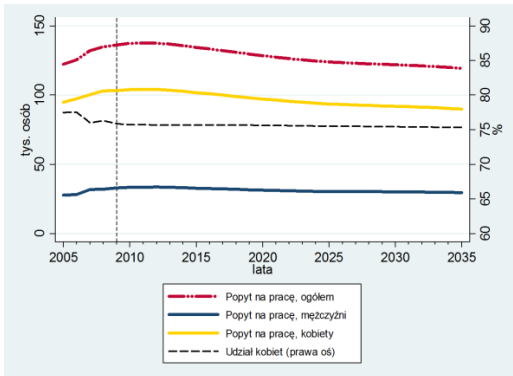
Rysunek 41. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. łódzkim

W okresie historycznym, obejmującym lata 2005–2009 zapotrzebowanie na pracę kobiet było ok. 3–4 razy wyższe niż popyt na pracę mężczyzn. Predykcje wskazują, że 3-krotna różnica między obiema kategoriami utrzyma się aż do 2035 roku. Oznacza to, iż kobiety stanowiącą grupę dominującą w popycie na pracę. Udział popytu zgłaszanego na ich zatrudnienie stanowić będzie ok. 77% łącznego zapotrzebowania zgłaszanego przez przedsiębiorstwa na pracowników analizowanych grup zawodów, reprezentujących branżę ekonomii,

administracji, zarządzania, marketingu.

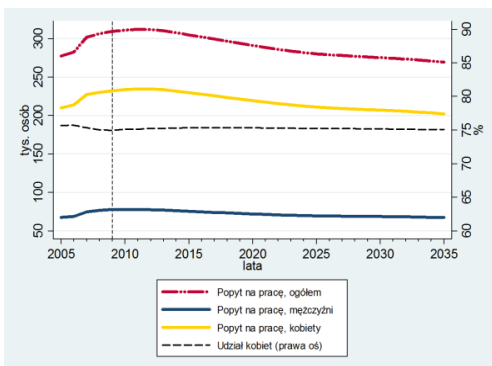
Szacuje się ponadto, iż do roku 2011 utrzyma się rosnąca tendencja popytu na pracę. W okresie tym wielkość rozważanej kategorii wynosić będzie ok. 116 tys. osób. W kolejnych latach, stanowiących horyzont predykcji, wielkość zapotrzebowania na pracę będzie stopniowo maleć. Szacuje się, że w roku 2020 popyt ten osiągnie poziom 108 tys. osób i będzie niższy od stanu z 2009 roku o ok. 7,4 tys. Warto zaznaczyć, że w tym czasie popyt na pracę kobiet wyniesie niecałe 84 tys. osób. W kolejnych latach (2021–2035) zapotrzebowanie na zatrudnienie we wspomnianych zawodach ulegnie dalszej redukcji, osiągając wartość 100 tys. osób w roku zamykającym predykcje. Zestawiając popyt na pracę w omawianej grupie zawodów z łącznym zapotrzebowaniem gospodarki województwa na siłę roboczą, warto zaznaczyć, że będzie on stanowić w całym horyzoncie predykcji ok. 12% zapotrzebowania ogółem.

Wielkość popytu na pracę w wybranych grupach zawodów w województwie małopolskim cechuje się zbliżoną skalą do tej, jaką obserwować można



Rysunek 42. Popyt na pracę pracowników w branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. małopolskim

w przypadku województwa łódzkiego. W latach 2005–2009 zapotrzebowanie na pracowników wspomnianych wyżej branż stanowiło ok. 12% łącznego popytu na pracę i wynosiło od 122 tys. osób w 2005 roku do 136 tys. osób w 2009 roku. Zgodnie z wynikami prognoz, można się spodziewać, że trend rosnący, który w tym czasie dało się zaobserwować w omawianej kategorii, nie będzie kontynuowany w latach predykcji. Zgodnie z szacunkami, w latach 2010–2012 wielkość zapotrzebowania na pracę w branży ekonomii, administracji, zarządzania i marketingu osiągnie poziom większy niż 137 tys. osób. Nie zostanie on zachowany i już od roku 2013 obniży się do niewiele ponad 136 tys. Szacuje się, że kolejne zmiany wielkości popytu na pracę doprowadzą do osiągnięcia poziomu 134 tys. osób w 2015 roku i 119 tys. w 2035 roku. Dodatkowo przewiduje się, że udział kobiet w łącznym zapotrzebowaniu na siłę roboczą wynosić będzie w całym okresie predykcji nieco ponad 75% i pozostanie stabilny. W ujęciu wartościowym oznacza to, iż w roku 2035 różnica między popytem na pracę kobiet i mężczyzn wynosić będzie około 60 tys. osób.



Rysunek 43. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. mazowieckim

w latach 2005–2009 miał miejsce znaczący wzrost wielkości popytu na pracę. W tym czasie poziom zapotrzebowania na pracowników zwiększył się

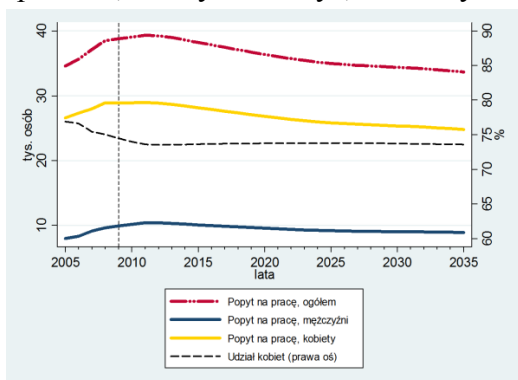
W przypadku województwa mazowieckiego odsetek popytu na pracę przypadający na wybrane grupy zawodów z branży ekonomii, administracji, marketingu i zarządzania stanowił w latach historycznych ok. 13% zapotrzebowania na pracę ogółem. Szacuje się, że znaczenie wspomnianych branż nieznacznie wzrośnie (do 13,6% do końca horyzontu predykcji). Analiza w ujęciu wartościowym pozwala zauważyć, że

W przypadku województwa mazowieckiego odsetek popytu na pracę przypadający na wybrane grupy zawodów z branży ekonomii, administracji, marketingu i zarządzania stanowił w latach historycznych ok. 13% zapotrzebowania na pracę ogółem. Szacuje się, że znaczenie wspomnianych branż nieznacznie wzrośnie (do 13,6% do końca horyzontu predykcji). Analiza w ujęciu wartościowym pozwala zauważyć, że

z 277 tys. do 309 tys. osób. Najsilniejszy, roczny wzrost popytu na pracę przypadł na rok 2007, kiedy to zapotrzebowanie na pracowników wzrosło w porównaniu z rokiem poprzednim aż o 6%.

Prognozy wskazują, że dodatnie przyrosty liczby pracujących i wolnych miejsc pracy nie będą kontynuowane w kolejnych latach. Prognozuje się ponadto, że z roku na rok zmniejszać się będzie wielkość omawianej kategorii, średnio o 1,6 tys. osób, co stanowi zmianę o ok. 0,6% rocznie. Dodatkowo przewiduje się, że najsilniejsza redukcja popytu na pracę w wybranych grupach zawodów przypadnie na lata 2014–2023. W tym okresie co roku ubywać będzie od 2 do 3 tys. stanowisk pracy. Analiza w przekroju na płeć potwierdza, obserwowaną we wszystkich do tej pory omawianych województwach, przewagę kobiet w popycie na pracę. Można zauważyć ponadto, że liczba wolnych miejsc pracy będzie systematycznie wzrastać i od 2021 roku przekroczy poziom 2 tys. nowych stanowisk rocznie.

Rozważając wielkość popytu na pracę osób, które reprezentują zawody należące do branży ekonomii, administracji, marketingu i zarządzania w województwie opolskim, należy zauważyć, iż w całym badanym okresie wielkość ta nie przekroczy przedziału 30–40 tys. osób.



Rysunek 44. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. opolskim

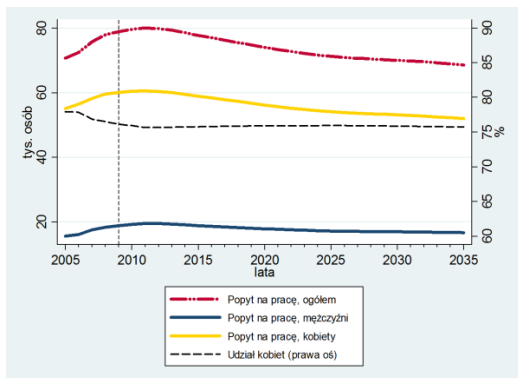
z czego ok. 73% stanowić będzie popyt na pracę kobiet. Szacuje się, że w kolejnych latach wielkość omawianej kategorii będzie jednak systematycznie maleć. W 2020 roku wartość zapotrzebowania wynosić będzie tylko nieco ponad 36 tys. osób, a w roku 2035 osiągnie poziom 33,6 tys. Mimo stopniowej redukcji popytu na pracę we wspomnianych grupach zawodów, zbieżność w zakresie kierunku i tempa zmian z zapotrzebowaniem na siłę roboczą ogółem w województwie sprawi, że udział omawianej części popytu pozostanie stabilny i oscylować będzie w granicach nieco ponad 12%. W przypadku wolnych miejsc pracy można spodziewać się stałego wzrostu ich liczby w horyzoncie

W 2009 roku zapotrzebowanie na pracę w ww. sektorach wynosiło 38,8 tys. osób, w tym zapotrzebowanie na pracę kobiet stanowiło niecałe 28,9 tys. stanowisk.

Zgodnie z wynikami prognoz, największy popyt na pracę, analizując okres prognozy, przypadnie na początkowe lata prognozy, przypadnie przekraczać będzie 39 tys. osób,

prognozy. O ile w 2009 roku pojawiły się 192 wolne miejsca pracy, to prognozowana ich liczba w 2035 roku wynosi niecałe 250 miejsc.

Stopniowy wzrost, a następnie spadek wielkości popytu na pracę charakterystyczny jest również dla województwa podkarpackiego. W roku 2009, zamykającym okres historyczny, popyt na pracę w wybranych grupach zawodów wyniósł 78,9 tys. osób, z czego 60 tys. stanowiło zapotrzebowania na pracę kobiet. W tym czasie wolne miejsca pracy stanowiły ok. 0,2% łącznego popytu na pracę,



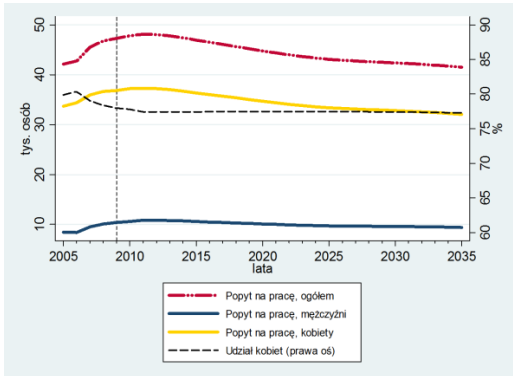
Rysunek 45. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. podkarpackim

udział popytu niezrealizowanego w łącznym zapotrzebowaniu w wybranych zawodach zwiększy się do 0,7%. Należy zauważyć, że zmiany, które będzie można w tym czasie obserwować na poziomie wybranych grup zawodów, będą w pełni odpowiadać charakterowi przemian zachodzących w łącznej wielkości zapotrzebowania. W efekcie odsetek popytu przypadający na omawianą kategorię pozostanie na tym samym poziomie, oscylującym wokół 11%. W perspektywie długookresowej przewidywana jest dalsza redukcja wielkości popytu na pracę – do 68 tys. w 2035 roku. W roku zamykającym perspektywę prognozy przewiduje się, że udział kobiet w popycie na wybrane zawody wyniesie 75%, a odsetek wolnych miejsc pracy wynosić będzie 0,8% łącznego zapotrzebowania w omawianej kategorii.

W tym czasie wolne miejsca pracy stanowiły ok. 0,2% łącznego popytu na pracę, a analizowany popyt stanowił 11,4% łącznego zapotrzebowania na pracowników w województwie.

Zgodnie z prognozami, sytuacja ta będzie ulegać stopniowym zmianom. Już w roku 2015 popyt na pracę zmniejszy się do poziomu 77,8 tys. osób, przy zachowanym na zbliżonym poziomie odsetka kobiet (ok. 76%). Jeżeli chodzi o liczbę wolnych miejsc pracy, to w porównaniu z 2009 roku będzie ona niemal 3-krotnie wyższa. Tym samym

Zgodnie z wynikami prognoz (por. rysunek 46), w pierwszych latach predykcji (tj. do 2015 roku) skala popytu na pracę osób z branży ekonomii, administracji, zarządzania i marketingu w województwie podlaskim pozostanie na zbliżonym poziomie, nieprzekraczającym 50 tys. osób. Szacuje się przy tym,



Rysunek 46. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. podlaskim

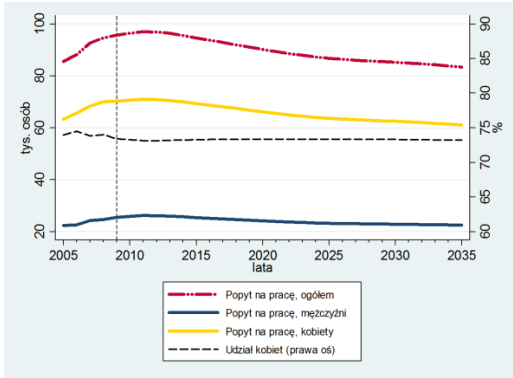
z szacunkami, jedynie początkowe lata prognozy przyniosą utrzymanie tendencji rosnącej, jaka widoczna była w całym okresie historycznym. Do 2011 roku włącznie popyt na pracę wykazywać będzie dodatnie, roczne przyrosty wartości.

Analiza w podziale na płeć, pozwala stwierdzić, że lata 2010–2035 cechować będzie dodatkowo utrzymanie się na dotychczasowym (wartość z roku 2009) poziomie odsetka kobiet w popycie na pracę. Będzie on wynosić ok. 77%. W ujęciu wartościowym oznacza to, iż w 2015 roku przedsiębiorstwa zgłoszą zapotrzebowanie na pracę 36,3 tys. kobiet i 10,5 tys. mężczyzn, a w 2035 roku – na 32 tys. kobiet i 9,4 tys. mężczyzn.

iz w przeciwieństwie do lat historycznych, okres prognozy – determinowany zmianami demograficznymi – cechować się będzie trendem spadkowym w wielkości zapotrzebowania.

Prognozy wskazują, że w 2035 roku wielkość omawianej kategorii wynosić będzie ok. 41,5 tys. osób, co stanowić będzie 88% stanu z 2009 roku. Dla porównania, w 2025 roku – jak wynika z prognoz – wielkość ta równa będzie ok. 43 tys. osób, co oznacza spadek w ciągu 10 lat o niecałe 4%. Zgodnie

Wielkość popytu na pracę zatrudnionych w wymienionych wyżej branżach (por. rysunek 47) w województwie pomorskim wzrosła w latach historycznych z 85 tys. w 2005 roku do 95,6 tys. osób w 2009 roku (łącznie wzrost o prawie 12%). Szacuje się, że wzrost ten nie przełoży się na tendencję, którą



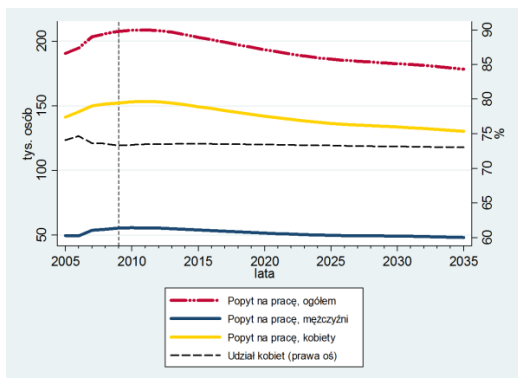
Rysunek 47. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. pomorskim

W latach od 2015 do 2025 roku wielkość zapotrzebowania na pracę zmniejszy się z 94,5 tys. do 86,7 tys. osób, co oznacza spadek o 9%. Kolejne 10 lat okresu prognozy nadal odznaczać się będzie stopniową redukcją popytu na pracę. Zgodnie z badaniami, w latach 2026–2035 zapotrzebowanie na pracowników wymienionych branż spadnie o ok. 3,5%. W efekcie, w roku zamykającym lata prognozy zapotrzebowanie na pracę ukształtuje się na poziomie przekraczającym 83 tys. osób, z czego – podobnie jak w całym okresie predykcji – 73% stanowić będzie zapotrzebowanie na pracę kobiet. Analiza w zestawieniu z łącznym popytem zgłaszanym przez przedsiębiorstwa województwa pomorskiego na pracowników pozwala zauważyć, że udział badanej kategorii w popycie ogółem pozostanie stabilny i wahać się będzie w przedziale 12,9–13%.

będzie można obserwować w kolejnych latach. Prognozy wskazują, że dodatkimi przyrostami zapotrzebowania na pracowników omawianych profesji cechować się będą jeszcze tylko lata 2010 i 2011. Po tym czasie wielkość popytu na pracę zacznie stopniowo maleć, co odzwierciedlać będzie po części zachodzące w województwie procesy starzenia społeczeństwa i redukcji liczby osób w wieku produkcyjnym.

Zgodnie z predykcjami, w la-

Znaczącą wielkość popytu na pracę obserwować można było w latach 2008–2009 w województwie śląskim. W tym czasie zapotrzebowanie zgłaszane przez przedsiębiorstwa na wyspecjalizowanych pracowników z wybranych grup zawodów omawianych branż osiągnęło poziom, odpowiednio 207 i 208 tys.



Rysunek 48. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. śląskim

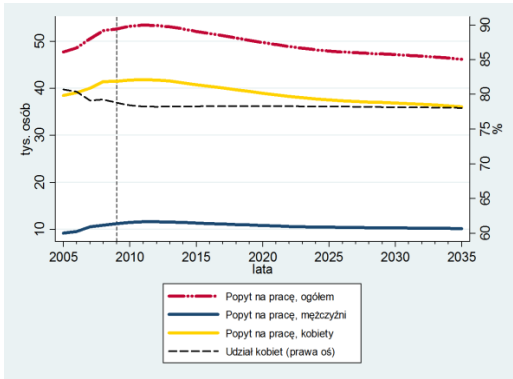
Warto zaznaczyć przy tym, że udział wolnych miejsc pracy w popycie na wybrane zawody będzie stopniowo rósł. W 2009 roku stanowił on 0,3% zapotrzebowania, natomiast w 2035 roku już 0,6% łącznego popytu. Oznacza to wzrost liczby wolnych miejsc pracy.

Rozważając podział na płeć, godny uwagi jest stały, zbliżony do tego, jaki można było obserwować w latach historycznych, odsetek kobiet w popycie na zatrudnienie. W okresie 2010–2035 stanowić będą one 73% osób poszukiwanych do pracy z branży ekonomii, administracji, zarządzania i marketingu. Oznacza to, iż przykładowo w roku 2015 dysproporcja między popytem na pracę osób poszczególnej płci wynosić będzie 95 tys. osób. Dla porównania, w 2025 roku wielkość rozważanej dysproporcji wynosić będzie 86,5 tys. osób.

osób, czyli ok. 12,5% łącznego popytu na pracowników gospodarki regionu. Zgodnie z predykcjami, tak wysoki poziom popytu na pracę nie zostanie zachowany, mimo tego, że udział tej grupy nie ulegnie większym zmianom.

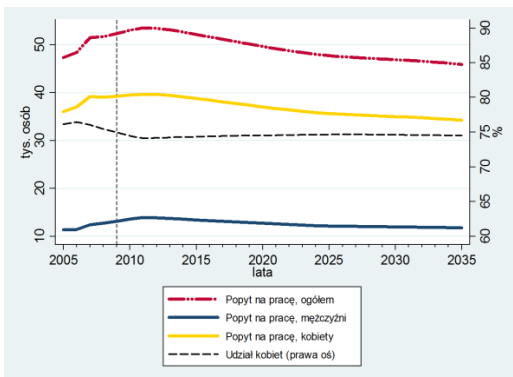
Szacuje się, że w latach 2010–2020 wielkość popytu na pracę zmniejszy się o ok. 7%, osiągając poziom 193 tys. osób. Kolejne 10 lat przyniesie dalszą redukcję omawianego zasobu – do 182,6 tys. osób w roku 2035.

Trend spadkowy wielkości popytu na pracę w okresie prognozy charakterystyczny jest również dla województwa świętokrzyskiego. W latach 2015–2035 szacuje się, że zapotrzebowanie na pracowników z branży ekonomii, administracji, zarządzania i marketingu (por. rysunek 49) zmniejszy się z 52,1 tys. osób



Rysunek 49. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. świętokrzyskim

na płeć wielkości popytu. W 2020 roku spośród 49,7 tys. osób tworzących kategorię popytu aż 78% stanowiły kobiety. Odsetek ten obserwować można będzie aż do 2035 roku i jest on zbliżony w wartości osiągniętą w roku 2009. Predykcje wskazują jednocześnie, iż stopniowemu zwiększeniu ulegnie udział wolnych miejsc pracy w ogóle zapotrzebowania w danych zawodach. W 2009 roku zarejestrowano 83 wolne miejsca pracy, stanowiące 0,2% łącznego zapotrzebowania na pracowników. W roku 2035 szacuje się, że popyt niezrealizowany stanowić będzie już 0,7%



Rysunek 50. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. warmińsko-mazurskim

samym prognozuje się, iż udział kobiet aż do 2035 roku wynosić będzie ok.

do 46,1 tys. osób. Oznacza to, iż w ciągu 20 lat okresu prognozy wielkość popytu na pracę w wybranych grupach profesji zmniejszy się o ok. 11%. Mimo negatywnych zmian w omawianej kategorii, pozycja popytu na pracę w tych zawodach na tle łącznego zapotrzebowania na pracę w województwie pozostanie stabilna i oscylować będzie w granicach 11,4%.

Co więcej, szacuje się, że znaczącym zmianom nie ulegnie podział ogólnego zapotrzebowania na pracę w rozważanych grupach zawodów (312 wolnych miejsc pracy).

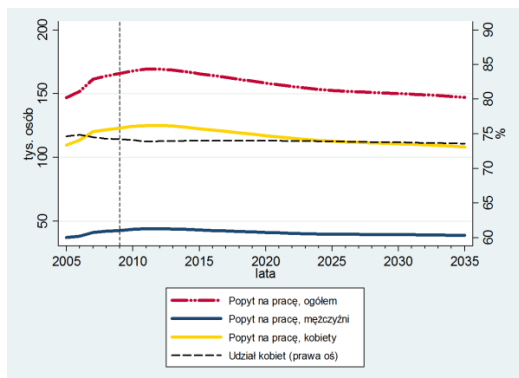
W latach 2005–2009 wielkość popytu na pracę mężczyzn stanowiła niewiele ponad 24–25% łącznego zapotrzebowania na pracowników z branży ekonomii, zarządzania, marketingu i administracji w województwie warmińsko-mazurskim. Szacuje się, że pozycja wspomnianej grupy w ogóle popytu na pracę nie zmieni się w latach prognozy. Tym samym prognozuje się, iż udział kobiet aż do 2035 roku wynosić będzie ok.

74% całego zapotrzebowania na pracowników reprezentujących wybrane grupy zawodów z analizowanych branż. W ujęciu wartościowym oznacza to, że przykładowo w 2020 roku łączną wielkość popytu na pracę tworzyć będzie zapotrzebowanie na zatrudnienie kobiet w wysokości 37 tys. osób i mężczyzn – w wielkości zaledwie 12,6 tys. osób.

Prognozy przewidują jednocześnie, że spadek popytu na pracę, który zostanie odnotowywany, z roku na rok będzie przekładać się zarówno na wielkość zapotrzebowania na kobiety, jak i mężczyzn. W przypadku kobiet prognozowane, średnioroczne tempo zmian (w latach 2011–2035) wynosić będzie ok. 0,6%. Nieznacznie większa dynamika zmian przewidywana jest w przypadku zapotrzebowania na pracę mężczyzn – średni spadek rzędu 0,7% rocznie.

Warto również dodać, że do 2012 roku wielkość popytu na pracę w omawianych branżach województwa warmińsko-mazurskiego będzie cechować się nieznacznym wzrostem wartości, stanowiącym kontynuację trendu rosnącego, obserwowanego w latach 2005–2009. Podobnie jak w przypadku pozostałych województw, okres predykcji charakteryzować się będzie dodatkowo zwiększeniem udziału wolnych miejsc pracy w popycie ogółem.

W województwie wielkopolskim ostatnie dwa lata okresu historycznego (2008–2009) odznaczały się wysokim (przekraczającym 160 tys. osób) popytem na pracę w rozważanych grupach zawodów. Prognozuje się, że mimo stopniowego spadku wielkości zapotrzebowania na pracę pracowników z branży ekonomii, zarządzania, marketingu i administracji, aż do 2018 roku włącznie zapotrzebowanie na siłę roboczą przekraczać będzie wskazany wyżej poziom. W tym czasie, podobnie jak w latach wcześniejszych i późniejszych, odsetek kobiet w popycie wynosić będzie 73–74%.



Rysunek 51. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. wielkopolskim

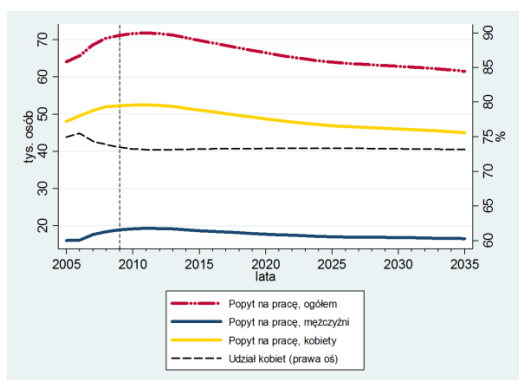
tys. stanowić będą kobiety. Co więcej przewiduje się, że mimo ujemnych przyrostów wartości omawianej kategorii, w okresie prognozy zmianie nie ulegnie udział tej grupy w łącznym zapotrzebowaniu na pracę. Wynosić on będzie około 12,5%.

Prognozy wskazują dodatkowo, że swój udział w popycie ogółem zwiększy wartość popytu niezrealizowanego, tj. liczba wolnych miejsc pracy. Szacuje

się, że mimo stopniowego spadku wielkości zapotrzebowania na pracę pracowników z branży ekonomii, zarządzania, marketingu i administracji, aż do 2018 roku włącznie zapotrzebowanie na siłę roboczą przekraczać będzie wskazany wyżej poziom. W tym czasie, podobnie jak w latach wcześniejszych i późniejszych, odsetek kobiet w popycie wynosić będzie 73–74%. Oznacza to, iż przykładowo w 2015 roku spośród 165,6 tys. osób tworzących popyt na pracę aż 122,5

się, że w roku 2035 liczba wolnych miejsc pracy wyniesie ponad 1 tys. i będzie wyższa od tej, jaką zarejestrowano w roku 2009, aż o 43%.

Analizując wielkość zapotrzebowania na pracę w wybranych grupach zawodów (z branży ekonomii i administracji, marketingu i zarządzania) w województwie zachodniopomorskim, warto zauważyć, że w okresie 2008–2009 oraz w pierwszych latach predykcji (2010–2014) wielkość zapotrzebowania



Rysunek 52. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. zachodniopomorskim

przekraczała 70 tys. osób. Począwszy od roku 2015, popyt na pracę w tej grupie zawodów osiągać będzie coraz mniejsze wartości, aż w 2035 roku przyjmie poziom 61,5 tys. osób.

Szacuje się, że w tym czasie udział kobiet w zapotrzebowaniu na pracowników będzie wynosić 73% i zbliżony będzie do stanu z roku 2009. Pod względem wartości przewidywane jest, iż w 2015 roku popyt na pracę kobiet osiągnie wielkość 51 tys. osób, a w 2020 roku około

48,7 tys. osób. Dla porównania, w analogicznych latach zapotrzebowanie na pracę mężczyzn wynosić będzie odpowiednio: 18,6 tys. osób i 17,7 tys.

Zgodnie z przewidywaniami, zwiększeniu ulegnie w latach objętych predykcją udział popytu niezaspokojonego w łącznym zapotrzebowaniu na pracowników. Prognozy wskazują, iż w 2015 roku odsetek przypadający na wolne miejsca pracy wynosić będzie około 0,5%. Wartość ta zarejestrowana zostanie również w kolejnych latach aż do 2024 roku włącznie. Ostatnie lata predykcji cechować się będą natomiast wartością omawianej miary na poziomie 0,6% ogólnego zapotrzebowania. Analiza danych dotyczących wolnych miejsc pracy pozwala dostrzec, iż ich liczba z roku na rok będzie rosła i jedynie w ostatnich dwóch latach predykcji (2034–2035) da się zauważyć nieznaczny spadek wartości. W ujęciu wartościowym oznacza to, że w okresie 2010–2035 średnia liczba wolnych miejsc pracy wyniesie 344 stanowiska.

Podsumowując prognozy dotyczące popytu na pracę w 9 grupach zawodów reprezentujących takie branże, jak: ekonomia, administracja, zarządzania, marketing, warto zauważyć, że w przypadku wszystkich jednostek terytorialnych spodziewany jest spadek zapotrzebowania na pracowników. Szacuje się, że porównując rok 2009 i 2035, największą redukcją wartości popytu na pracę cechować się będą województwa śląskie i zachodniopomorskie, w których poziom

zapotrzebowania na pracę zmniejszy się o ponad 13,5%. Najmniejszą zmianę w popycie na pracę odnotuje natomiast województwo dolnośląskie (-10,5%).

Należy podkreślić również fakt, iż we wszystkich omawianych regionach, w perspektywie do 2035 roku zwiększy się udział wolnych miejsc pracy w popycie ogółem. Szacuje się, że w zależności od województwa w roku zamykającym przedział predykcji udział popytu niezaspokojonego w łącznej jego wartości wahać się będzie od 0,5 do 1%. Grupę województw, w których odsetek popytu niezrealizowanego osiągnie najwyższy poziom, tworzyć będą: podlaskie, małopolskie, lubuskie. Najmniejszy jego udział zarejestrują natomiast takie województwa, jak: kujawsko-pomorskie, warmińsko-mazurskie i pomorskie.

Analiza popytu w podziale na płeć pozwoliła zauważyć, że we wszystkich województwach Polski udział kobiet w łącznym zapotrzebowaniu na siłę roboczą jest znaczący i przekracza 70%. Co więcej, szacuje się, że w latach prognozy wysoki odsetek kobiet w badanej kategorii nadal będzie się utrzymywać i w przypadku poszczególnych województw zapewni kontynuację tendencji z lat historycznych. Rozważając zróżnicowanie przestrzenne odsetka kobiet w popycie na pracę, warto zaznaczyć, że w roku 2035 największa wartość tego udziału odnotowana zostanie w województwie lubelskim (79,7%) oraz świętokrzyskim (78%). Najmniejszą wartością opisywanej miary cechować się będzie natomiast województwo wielkopolskie, zachodniopomorskie, pomorskie, śląskie, opolskie i dolnośląskie, w których udział popytu na pracę kobiet wyniesie 73%.

Zestawiając uzyskane wyniki z wielkością łącznego zapotrzebowania na pracowników, zgłaszaną przez wszystkie przedsiębiorstwa funkcjonujące w gospodarce danego regionu, dostrzec można niewielkie różnice w udziale popytu na pracę w 9 badanych grupach zawodów w zapotrzebowaniu ogółem. W zależności od jednostki terytorialnej odsetek popytu na pracę przypadający na wspomniane zawody stanowi od 11% do niewiele ponad 13% łącznego zapotrzebowania. Co ważne, horyzont prognozy cechować będzie stabilizacja wspomnianego udziału we wszystkich województwach. Oznacza to, iż charakter zmian obserwowanych w badanej grupie pozostawać będzie zbieżny z tendencjami, które uwidocznia się w zapotrzebowaniu na wszystkie zawody.

Trendy gospodarcze, kluczowe z punktu widzenia zapotrzebowania ogólnopolskiego i regionalnego rynku pracy, na wykwalifikowanych pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania

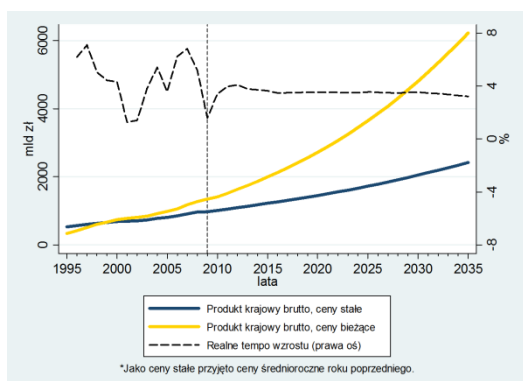
Sytuacja na rynku pracy jest uwarunkowana tempem zmian w całej gospodarce, a co za tym idzie, nie może być traktowana w sposób izolowany. W rozdziale 5. zostały zaprezentowane prognozy dotyczące trendów gospodarczych, które są kluczowe z punktu widzenia zapotrzebowania ogólnopolskiego i regionalnego rynku pracy na wykwalifikowanych pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania.

Zapotrzebowanie na rynku pracy wynika m.in. z zasobów siły roboczej, ale stanowi również pochodną poziomu rozwoju gospodarczego danego obszaru. Z tego względu w rozdziale uwzględniono prognozę produktu krajowego brutto jako podstawowego miernika aktywności gospodarczej. Wśród pozostałych zmiennych determinujących sytuację na rynku pracy wyróżnić można m.in. wielkość nakładów ponoszonych na inwestycje oraz przeciętny poziom płac.

O potencjale przedsiębiorstw, możliwościach konkurencyjności, a jednocześnie możliwościach zwiększania zatrudnienia świadczą ponoszone przez nie nakłady inwestycyjne. Inwestycje odzwierciedlają bowiem perspektywy rozwojowe, szanse utrzymania się na rynku oraz możliwość tworzenia większego potencjału gospodarczego. Poziom płac przedstawiono z uwzględnieniem trzech wielkich grup zawodów i przeanalizowano z punktu widzenia odchylenia od średniej krajowej oraz realnego tempa wzrostu w horyzoncie prognozy.

Produkt krajowy brutto

Na rysunku 53. zaprezentowano zmiany produktu krajowego brutto przedstawione w ujęciu realnym (w przeliczeniu na ceny średnioroczne roku poprzedniego) jak i nominalnym (ceny bieżące). W 2000 roku wytworzony produkt krajowy brutto w Polsce wyniósł 744 378 mln zł, co oznacza wzrost o 407 156 mln zł w stosunku do 1995 roku (w ujęciu nominalnym).



Rysunek 53. Produkt krajowy brutto w Polsce

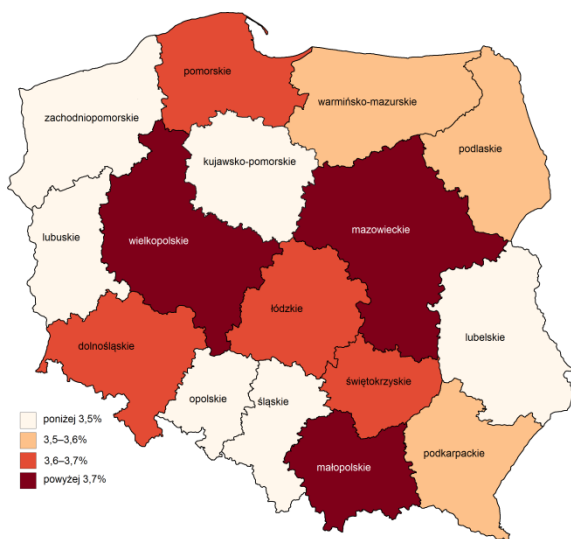
w latach 2010–2035 będzie miała miejsce kontynuacja dotychczasowej tendencji wzrostowej. Przewiduje się, że w początkowych latach prognozy, tj. do 2015 roku, PKB w cenach bieżących wzrośnie do poziomu 1 995 673 mln zł, co oznaczać będzie średni wzrost o ponad 100 mln zł każdego roku (porównując lata 2010 i 2015). Opierając się na wynikach prognoz, można przypuszczać, że do 2035 roku PKB w cenach bieżących zwiększy się do 6 216 222 mln zł, co będzie oznaczało ok. 4,5-krotny wzrost względem 2009 roku.

Rozpatrując kategorie realne, przewidywany jest wzrost PKB do 2 417 425 mln zł w 2035 roku. Zgodnie z wynikami prognoz, w tym samym okresie (2010–2035) wolumen PKB wyrażony w cenach stałych powinien wzrastać średniorocznie o 3,5%. Tym samym przewiduje się, że najwyższe realne tempo wzrostu będzie utrzymywać się w pierwszych latach predykcji, po czym ustabilizuje się w ostatnich latach okresu prognozy.

do 1995 roku (w ujęciu nominalnym). Do roku 2009 utrzymywała się tendencja wzrostowa produktu krajowego brutto i wartość PKB w cenach bieżących ukształtowała się na poziomie 1 343 657 mln zł (978 123,3 mln zł w cenach stałych).

Wyniki przeprowadzonych prognoz pozwalają stwierdzić, że

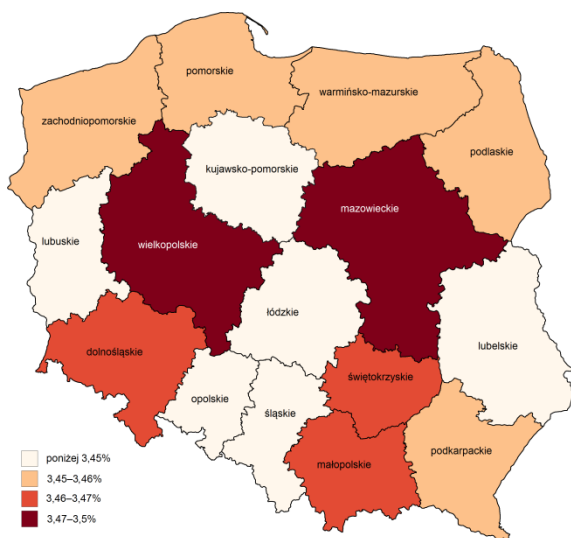
Na rysunku 54. zostało zaprezentowane przeciętne realne tempo wzrostu PKB w latach 2010–2020. Wykres pozwala wyszczególnić województwa,



Rysunek 54. Przeciętne realne tempo wzrostu PKB w latach 2010–2020

w których opisywana wartość będzie najwyższa oraz najniższa. Na podstawie wyników predykcji można stwierdzić, że największy średnioroczny wzrost PKB w latach 2010–2020, wynoszący 4,01%, zostanie odnotowany na terenie województwa mazowieckiego. Natomiast najmniejsze przeciętne realne tempo wzrostu produktu krajowego brutto przewidywane jest na obszarze województwa opolskiego i ukształtuje się na poziomie 3,34% rocznie.

Warto wspomnieć, że jedynie na terenie trzech województw omawiana kategoria będzie większa niż 3,68% (wartość ta jest przeciętnym realnym tempem wzrostu PKB w Polsce w latach 2010–2020). Oprócz województwa mazowieckiego do grupy tej można zaliczyć województwo małopolskie oraz wielkopolskie. W pozostałych województwach, o których nie wspomniano powyżej, przeciętne realne tempo wzrostu PKB nie przekroczy średniej krajowej.



Rysunek 55. Przeciętne realne tempo wzrostu PKB w latach 2020–2035

Rysunek 55. jest uzupełnieniem do poprzedniego wykresu i obrazuje przeciętne realne tempo wzrostu produktu krajowego brutto na terenach poszczególnych województw w ostatnich latach prognozy (2020–2035). Wyniki prognoz pozwalają stwierdzić, że w długim okresie najwolniejszy wzrost gospodarczy przewidywany jest w wo-

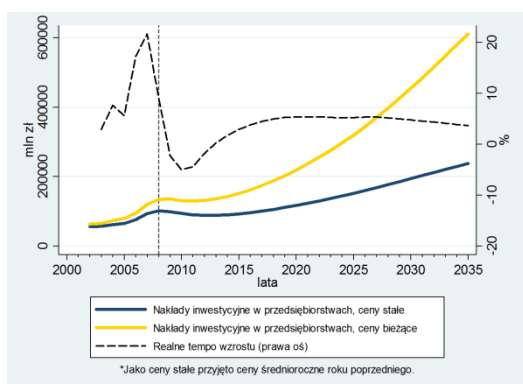
jewództwach: kujawsko-pomorskim, opolskim i łódzkim (wynoszący 3,44% rocznie w omawianym przedziale czasowym).

Należy jednocześnie podkreślić, że zgodnie z prognozami, średnioroczne realne tempo wzrostu PKB w omawianym przedziale czasowym nie będzie wykazywać dużych różnic między województwami. Najszybsze tempo wzrostu prognozowane jest nadal dla województwa mazowieckiego (3,48% rocznie). Zaraz za nim uplasowało się województwo wielkopolskie (3,47%).

Warto wspomnieć, że w latach 2020–2035 prognozowany średni wzrost gospodarczy dla Polski wyniesie 3,46% w skali roku. Oznacza to, że jedynie na Dolnym Śląsku, w Małopolsce, na Mazowszu, w Wielkopolsce oraz w województwie świętokrzyskim można spodziewać się minimalnie większego realnego tempa wzrostu PKB.

Nakłady inwestycyjne w przedsiębiorstwach

Od roku 2002 na terenie Polski utrzymywała się tendencja wzrostowa wielkości ponoszonych nakładów inwestycyjnych. W 2002 roku omawiana kategoria w ujęciu nominalnym ukształtowała się na poziomie 63 083 mln zł, natomiast w ujęciu realnym wyniosła



Rysunek 56. Nakłady inwestycyjne w przedsiębiorstwach w Polsce

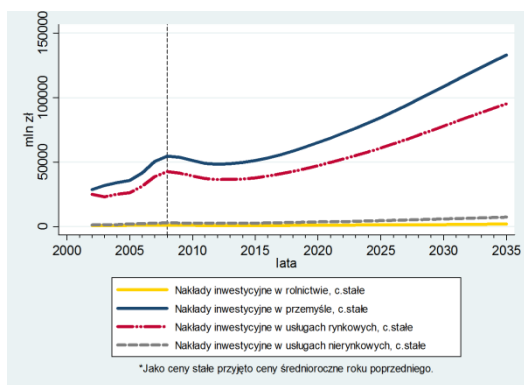
55 502 mln zł. Do roku 2009 odnotowano wzrost nakładów inwestycyjnych odpowiednio o 115,4% w przypadku cen bieżących oraz o 78,2% w przypadku cen stałych. Prognozy wskazują, że tendencje wzrostowe utrzymają się aż do roku 2035.

Szacuje się, że w roku 2017 nakłady inwestycyjne w ujęciu realnym po raz pierwszy przekroczą wartość 100 mld zł (100 360 mln zł), natomiast w roku 2031 przekroczą

granice 200 mld zł (202 841 mln zł). Ostatecznie w 2035 roku prognozowana wielkość nakładów inwestycyjnych w cenach stałych przyjmie poziom 237 397 mln zł, czyli o ponad 138,5 mld zł więcej niż w 2009 roku. Predykcje dotyczące nakładów inwestycyjnych w ujęciu nominalnym pozwalają stwierdzić, że w latach 2010–2035 wielkość tej kategorii zwiększy się ponad cztero-

krotnie – z 135 862 mln zł w 2009 roku do 610 448 mln zł w roku 2035. Można zauważyć, że najwyższe realne tempo wzrostu nakładów inwestycyjnych odnotowano w latach 2007–2008. Zgodnie z wynikami prognoz od 2013 roku nakłady na inwestycje w przedsiębiorstwach powinny cechować się stałym trendem rosnącym. Przewiduje się, że w okresie 2013–2035 średnioroczne realne tempo wzrostu ukształtuje się na poziomie 4,6%.

Rysunek 57. stanowi uzupełnienie powyższego wykresu – przedstawia wielkość nakładów inwestycyjnych w ujęciu realnym, w podziale na poszczególne sektory ekonomiczne w Polsce. W latach 2002–2009 wielkość nakładów inwestycyjnych w sektorze rolniczym pozostawała na znikomym poziomie, który stanowił około 1,2% ogólnej wielkości nakładów.



Rysunek 57. Nakłady inwestycyjne w poszczególnych sektorach ekonomicznych w Polsce (ceny stałe)

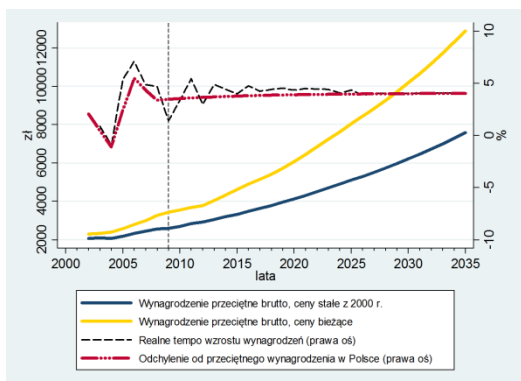
wyniosą 1949 mln zł, natomiast nakłady na rzecz usług nierynkowych ukształtują się na poziomie 7315 mln zł.

Można jednocześnie zauważyć, że największe nakłady na inwestycje ponoszone są w przemyśle i usługach rynkowych. W roku 2009 wielkość nakładów na rzecz sektora przemysłowego wyniosła 53 686 mln zł, co stanowiło 54,3% nakładów ogółem. Natomiast sekcja usług rynkowych otrzymała 41 457 mln zł (41,9% ogółu). Szacuje się, że do roku 2035 obie powyższe wartości ulegną podwojeniu. Zgodnie z prognozą, w roku 2035 inwestycje poczynione w przemyśle wyniosą 133 009 mln zł (2,5-krotnie więcej niż w 2009 roku), zaś w sekcji usług rynkowych zostanie ulokowane 95 123 mln zł (2,3-krotnie więcej niż w 2009 roku).

ry stanowił około 1,2% ogólnej wielkości nakładów. Również niewielkie inwestycje były ponoszone na rzecz sektora usług nierynkowych (w latach 2002–2009 przeznaczone środki stanowiły średnio 2,8% łącznej wielkości). Przeprowadzone badania pozwalają stwierdzić, że w latach 2010–2035 sytuacja ta nie ulegnie zmianie i w ostatnim roku prognozy nakłady inwestycyjne w rolnictwie wyrażone w cenach stałych

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto wg grup zawodów

Na rysunku 58. zaprezentowano przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w grupie techników i pracowników średniego personelu. W 2009 roku średnie wynagrodzenie miesięczne brutto w cenach z roku 2000 wyniosło



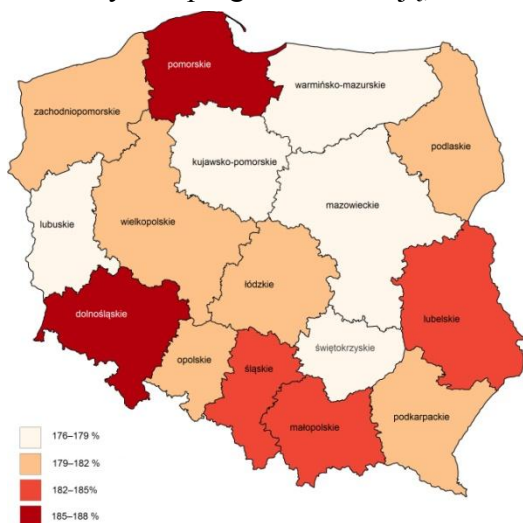
Rysunek 58. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto techników i innego średniego personelu

12 877,7 zł miesięcznie brutto (w wyrażeniu nominalnym), czyli blisko czterokrotnie więcej niż w 2009 roku. Rozpatrując kategorie realne, tj. w cenach stałych z roku 2000 przewiduje się, że poziom wynagrodzeń wyniesie 7575,8 zł.

Warto wspomnieć, że w okresie 2010–2035, pomimo licznych wahań, średnioroczne realne tempo wzrostu wynagrodzeń powinno wynieść około 4,2%, przy czym po 2020 roku powinno stopniowo słabnąć. Jednocześnie należy zauważyć, że od roku 2008 odchylenie od przeciętnego wynagrodzenia w województwie wykazuje tendencję wzrostową, która zostanie podtrzymana w latach 2010–2035. W 2009 roku średnie wynagrodzenie miesięczne techników i innego średniego personelu stanowiło 103,46% średniej płacy w Polsce. Przewiduje się, że w okresie predykcji powyższa kategoria zwiększy się o 0,55 pkt. proc. do poziomu 104,02% w roku kończącym badania. Oznacza to, że pracownicy opisywanych profesji powinni nadal zarabiać więcej niż przeciętna osoba pracująca w Polsce.

2596,3 zł, natomiast w cenach bieżących ukształtowało się na poziomie 3430,3 zł. Opierając się na wynikach predykcji, można stwierdzić, że w latach 2010–2035 dojdzie do zwiększenia przeciętnych płac w grupie techników i pracowników średniego personelu zarówno w ujęciu realnym, jak i nominalnym. Szacuje się, że w 2035 roku osoby pracujące w opisywanej grupie zawodów będą zarabiały średnio

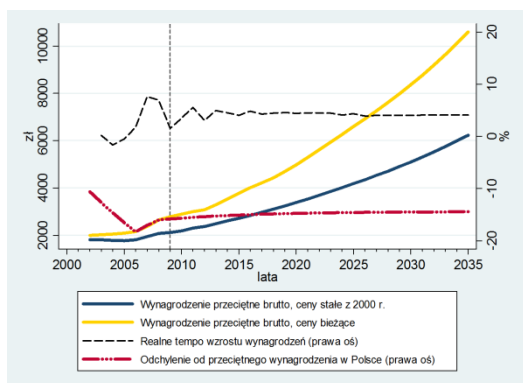
Wyniki prognoz wskazują, że w latach 2010–2035 realny wzrost wynagrodzeń w grupie techników i innego średniego personelu w Polsce wynosić będzie 182,4%. Przewiduje się, że największy wzrost będzie miał miejsce na obszarze województwa dolnośląskiego i pomorskiego, gdzie powyższa kategoria przekroczy 185% (odpowiednio 187,4% i 186,5%). Najniższe tempo wzrostu płac przeciętnych w omawianej grupie zawodów przewidywane jest w następujących regionach: lubuskim, kujawsko-pomorskim i warmińsko-mazurskim (poniżej 178%).



Rysunek 59. Realny wzrost przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń techników i innego średniego personelu w latach 2010–2035

Województwo mazowieckie (178,7%), a wysokość miesięcznych płac techników i innego średniego personelu pozostanie do 2035 roku na poziomie najwyższym spośród wszystkich województw i wyniesie 9415,9 zł (w cenach stałych z 2000 roku).

Najniższy poziom wynagrodzeń miesięcznych oraz najniższe realne tempo wzrostu będzie charakterystyczne dla woj. warmińsko-mazurskiego (średnie płace w omawianej grupie zawodów w 2035 roku powinny ukształtować się na poziomie 6129,3 zł – w cenach stałych z 2000 roku).



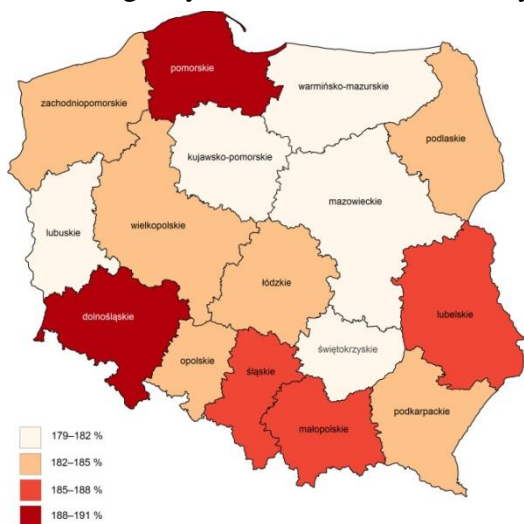
Rysunek 60. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto pracowników biurowych

Analiza rysunku 60. pozwala dostrzec, że w okresie 2002–2006 ujemne odchylenie wynagrodzeń pracowników biurowych od przeciętnych miesięcznych płac w Polsce pogłębiło się o 7,66 pkt. proc., z -10,64% do -18,30%. W roku 2007 nastąpiło przełamanie tendencji spadkowej i nieznaczna poprawa w kształtowaniu się miesięcznych wynagrodzeń w omawianej grupie zawodów powinna utrzymać się końca 2035 roku. Szacuje się, że wówczas średnie miesięczne wynagrodzenie brutto pracowników biurowych powinno stanowić

85,54% średniej krajowej. Można zatem powiedzieć, że pracownicy powyższych profesji będą słabiej opłacani niż przeciętny pracujący w Polsce, mimo że w całym analizowanym okresie utrzymany będzie się trend wzrostowy wartości wynagrodzeń pracowników biurowych. Przyrosty występują zarówno w ujęciu realnym, jak i nominalnym.

W okresie 2002–2009 przeciętne miesięczne zarobki osób pracujących w tej grupie wzrosły o 788,5 zł (w cenach bieżących). Coroczne realne tempo wzrostu płac przeciętnych wyniosło w powyższym okresie 2,21%. Natomiast prognozy wskazują, że w latach 2010–2035 średnioroczne realne tempo wzrostu przyjmie wartość 4,28%, co pozwoli osiągnąć w roku kończącym badania poziom wynagrodzeń równy 10 590,2 zł (nominalnie). Rozpatrując kategorie realne, przewiduje się, że w 2035 roku wynagrodzenie miesięczne brutto będzie prawie 3-krotnie wyższe niż w 2009 roku i wyniesie 6230,1 zł (w cenach stałych z 2000 roku).

Prognozy na lata 2010–2035 dotyczące realnego wzrostu średnich miesięcznych wynagrodzeń pracowników biurowych zostały przedstawione na rysunku 61. – badaniom poddano cały obszar kraju. Zgodnie z prognozą, w Polsce nastąpi realny wzrost o 185,1% na przestrzeni lat 2010–2035.

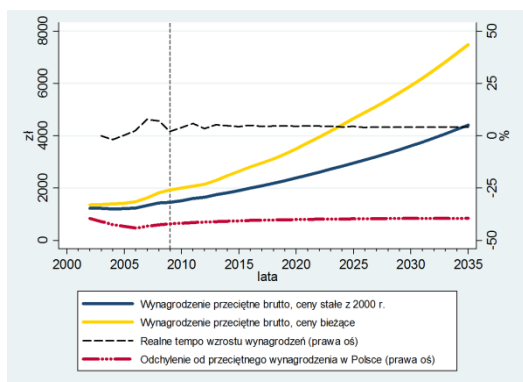


Rysunek 61. Realny wzrost przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń pracowników biurowych w latach 2010–2035

Na podstawie wyników przeprowadzonych prognoz można stwierdzić, że największy przyrost wynagrodzeń, wyrażonych w cenach z 2000 roku, w opisywanej grupie pracowników zostanie odnotowany w województwie dolnośląskim oraz pomorskim. Na obu terenach wskaźniki wzrostu przekroczą 189% i wyniosą odpowiednio 190,2% oraz 189,3%. Natomiast w pięciu regionach realny wzrost płac nie powinien przekroczyć w latach 2010–2035 prognozy 182%. Do województw tych będzie można zaliczyć: warmińsko-mazurskie (179,7%), kujawsko-pomorskie (180,4%), lubuskie (180,6%), świętokrzyskie i mazowieckie (w obu ostatnich województwach przyrost wyniesie 181,4%). Wyniki prognoz wskazują, że do grupy województw o najwyższych poziomach przeciętnych wynagrodzeń miesięcznych pracowników biurowych w 2035 roku będzie moż-

na zaliczyć: mazowieckie, dolnośląskie, śląskie i pomorskie (powyżej 6000 zł brutto w kategoriach cen stałych z 2000 roku).

Analiza wysokości przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń brutto pracowników usług osobistych i sprzedawców pokazuje, że ich płace są



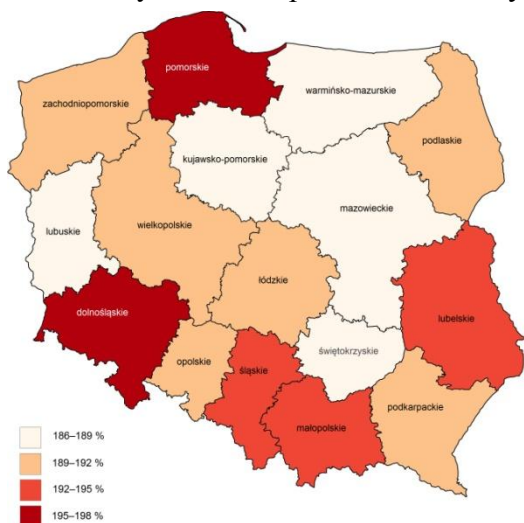
Rysunek 62. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto pracowników usług osobistych i sprzedawców

średnio 40% niższe do przeciętnego wynagrodzenia w kraju. W roku 2002 przeciętne miesięczne zarobki brutto tych osób wyniosły 1354,3 zł w ujęciu nominalnym (1225,80 zł w ujęciu realnym). Do roku 2009 płace miesięczne wzrosły o 41,6% (w cenach bieżących). Rozpatrując kategorię w cenach stałych z 2000 roku, był to wzrost o 18,4%.

Wyniki przeprowadzonych prognoz wskazują, że do 2035 roku wartości przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w omawianej grupie zawodów powinno wykazywać stały trend rosnący. Do roku 2035 roku przeciętne miesięczne zarobki pracowników usług osobistych i sprzedawców powinny wzrosnąć do 7142,9 zł (nominalnie), natomiast w ujęciu realnym (w cenach stałych z 2000 roku) przewidywany jest wzrost do 4232 zł miesięcznie w 2035 roku. Oznacza to, że zgodnie z wynikami prognoz wynagrodzenia, przeciętne w cenach stałych wzrosną ponad dwukrotnie w latach 2009–2035.

Należy również wspomnieć o fakcie, iż wynagrodzenia miesięczne brutto pracowników usług osobistych i sprzedawców były w latach 2002–2009 niższe średnio o 42,35% od przeciętnych zarobków w kraju. To negatywne zjawisko będzie niwelowane w latach 2010–2035, jednak dysproporcje nadal pozostaną znaczne. Jest to spowodowane tym, że prognozowane średnioroczne realne tempo wzrostu płac w omawianej grupie (4,38%) będzie jedynie nieznacznie wyższe niż w przypadku całego kraju. Przewiduje się, że w roku 2035 odchylenie od przeciętnych wynagrodzeń w Polsce wynosić będzie -39,5%.

Na rysunku 63. przedstawiono wyniki prognoz dotyczących wzrostu real-



Rysunek 63. Realny wzrost przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń pracowników usług osobistych i sprzedawców w latach 2010–2035

nych wynagrodzeń miesięcznych pracowników usług osobistych i sprzedawców w okresie 2010–2035. Szacuje się, że największy realny wzrost zostanie odnotowany na terenie województwa dolnośląskiego, w którym przeciętne miesięczne zarobki opisywanej grupy pracowników zwiększą się blisko trzykrotnie (o 197,6%). Również w województwie pomorskim, śląskim, małopolskim i lubelskim powinno być odnotowane realne tempo wzrostu wyższe niż w przypadku prognoz dla Polski (182,4%).

Najmniejszy przyrost płac w cenach stałych z roku 2000 jest prognozowany na obszarze województwa warmińsko-mazurskiego (186,8%). Próg 189% nie zostanie również przekroczony na obszarach województwa kujawsko-pomorskiego, lubuskiego, świętokrzyskiego i mazowieckiego. Prognozy wskazują ponadto, że w 2035 roku przeciętne wynagrodzenia miesięczne pracowników usług osobistych i sprzedawców ukształtują się na poziomie niższym niż 3700 zł (w cenach stałych z 2000 roku) w czterech województwach: kujawsko-pomorskim, lubuskim, podkarpackim, warmińsko-mazurskim. Najwyższe zaś powinno nadal utrzymać się w woj. mazowieckim (5476,3 zł) i śląskim (4541,5 zł).

Podsumowanie

Analiza zmian na rynku pracy pozwoliła zaobserwować zmniejszającą się skalę bezrobocia osób z wykształceniem zawodowym. Jednym z czynników wpływających na tę sytuację może być wzrastający popyt na zatrudnienie osób posiadających kwalifikacje uprawniające do wykonywania rozmaitych zawodów. W 2009 roku w Polsce 966 tys. osób pozostających bez pracy posiadało wykształcenie zawodowe, co stanowi 51% bezrobocia ogółem. Odsetek ten był jednak niższy o prawie 7 p.p. w porównaniu do 2000 roku. Szacuje się, że do 2035 roku poziom bezrobocia wśród osób z wykształceniem zawodowym zmniejszy się do 597 tys. osób, co oznacza redukcję o 38%. Stanowi to jednak również odwzorowanie ogólnych tendencji związanych bezpośrednio z procesem starzenia się społeczeństwa. Wpływ na zmiany skali bezrobocia będą miały także uwarunkowania regionalne – największy spadek liczby bezrobotnych z wykształceniem zawodowym prognozowany jest w województwie lubelskim i łódzkim (ponad 45% w latach 2009–2035), a najmniejszy w zachodniopomorskim, dolnośląskim i śląskim (poniżej 35%).

Warto również zaznaczyć, że przewidywane zatrudnienie w zawodach związanych z branżą ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania ulegnie zmniejszeniu jedynie o 13%. W znacznym stopniu będzie to jednak uwarunkowane tempem procesów starzenia społeczeństwa. Jak wynika z prognozy demograficznej Głównego Urzędu Statystycznego¹², w 2035 roku populacja osób w wieku produkcyjnym osiągnie poziom 84,2% stanu z 2009 roku. Oznacza to, że każdego roku liczba kobiet w wieku 18–59 lat oraz mężczyzn w wieku 18–64 lata będzie ulegać zmniejszeniu o 0,66%.

Prognozy dotyczące liczby pracujących w sześciu przeanalizowanych grupach zawodów związanych z branżą ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania pozwalają stwierdzić, że w latach 2010–2035 największą grupę pracujących skupiać będzie grupa sprzedawców i demonstratorów. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, iż w zbiorowości profesji „sprzedawcy i demonstratorzy” funkcjonują najniższe wynagrodzenia (w porównaniu z grupą 3 i 4 – zob. Załącznik). W 2009 roku przeciętne wynagrodzenie w tej grupie zawodowej było ponad 42% niższe od średniej płacy w Polsce. Jak wynika z prognoz, do 2035 roku odchylenie to ulegnie niewielkiemu zmniejszeniu do -39,5%. Szacuje się

¹² GUS, *Prognoza ludności na lata 2008–2035*, http://www.stat.gov.pl/gus/5840_4514_PLK_WAI.htm [data dostępu: 27.12.2010].

ponadto, że jedynie płace w grupie techników i innego średniego personelu będą kształtować się na poziomie powyżej średniej krajowej (stanowiąc 104% przeciętnego wynagrodzenia w Polsce w 2035 roku).

Podsumowując predykcje dotyczące zapotrzebowania rynku pracy na wykwalifikowanych pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania, prognozowany jest w długim okresie spadek popytu na pracę. W latach 2005–2008 liczba wolnych miejsc pracy w zawodach związanych z ww. branżami zwiększyła się o niecałe 2,8 tys. stanowisk. Jednocześnie najwięcej wolnych miejsc pracy zanotowano w 2007 roku (22 372 miejsc). W perspektywie najbliższych kilku lat popyt będzie rósł we wszystkich województwach, choć w mniejszym tempie niż do tej pory. Po 2015 roku można oczekiwać spadku wynoszącego średnio 0,6% rocznie. Należy jednak zaznaczyć, że spadek ten w istocie wynika m.in. z przyjętej definicji popytu na pracę. Szacuje się, że łączne zapotrzebowanie na pracę w omawianych zawodach ulegnie zmniejszeniu o 12,7% w skali kraju, jednak liczba wolnych miejsc pracy wzrośnie o ponad 40% w 2035 roku w porównaniu do roku 2009. Jednocześnie najszybsze tempo wzrostu przewidywane jest w grupie 5 – sprzedawców i demonstratorów.

Konfrontując przedstawione w rozdziale pierwszym istniejące problemy szkolnictwa zawodowego w Polsce z rosnącą skalą niezrealizowanego popytu na pracę w ww. zawodach, niezwykle istotne jest podjęcie działań zmierzających do uatrakcyjnienia oferty edukacyjnej w tego typu placówkach. Brak zainteresowania uczniów podjęciem nauki w szkołach zawodowych (średnich i zasadniczych) może w długim okresie prowadzić do wystąpienia deficytu siły roboczej na rynku pracy.

Metodologia

Metodologia opracowania prognoz uwzględniła znaczenie przewidywanych trendów demograficznych oraz zmian sytuacji gospodarczej w Polsce i w poszczególnych województwach. W celu przeprowadzenia szczegółowych analiz i prognoz zmiennych charakteryzujących rynek pracy na szczeblu ogólnopolskim i regionalnym zastosowano zaawansowane narzędzia statystyczno-ekonometryczne oraz profesjonalne oprogramowanie ekonometryczne STATA.

Opracowana metodologia została oparta na Systemie Badań i Prognoz Regionalnych Region-stat. Prognozy sytuacji na rynku pracy bazowały na technikach modelowania i prognozowania szeregów czasowych, m.in.: VAR, VEqCM, ARIMA, ARIMAX. W celu określenia przyszłych tendencji na rynku pracy wykorzystano dodatkowo metodę długookresowego prognozowania na podstawie ultrakrótkich szeregów czasowych¹³. Metoda zaproponowana na potrzeby prognoz czerpała ze znanych sposobów analizy szeregów czasowych, takich jak: wygładzanie wykładnicze, metoda średniej ruchomej, modele trendu czy model autoregresyjny.

Przygotowanie prognoz zapotrzebowania na pracowników w branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania na regionalnych rynkach pracy poprzedzone zostało wielowymiarową, szczegółową analizą trendów charakteryzujących szeregi czasowe, opisane m.in. przez poziomy bezwzględne zmiennych, tempa wzrostu oraz zróżnicowane wskaźniki struktury. Celem tego rodzaju analizy było wyodrębnienie charakterystyk danych o największej stabilności, które zminimalizują błędy prognozy. Na podstawie otrzymanych charakterystyk stworzony został system prognostyczny składający się z bilansujących się wskaźników, charakteryzujących kategorie rynku pracy oraz koniunktury na szczeblu ogólnopolskim oraz regionalnym. Aby zapewnić spójność prognoz w ramach systemu, prognozy wykonano na kilku powiązanych ze sobą poziomach szczegółowości. W ramach każdego z nich zastosowano metodę prognozowania długookresowego na podstawie szeregów ultrakrótkich. Pierwszy poziom systemu prognostycznego wiązał się z opracowaniem prognoz wielkości w najszerszym ujęciu (np. liczby bezrobotnych w województwie). Kolejne po-

¹³ Opracowana metoda zaprezentowana została w czasopiśmie Głównego Urzędu Statystycznego i Polskiego Towarzystwa Statystycznego (Mackiewicz M., Krajewski P., Kuchta Z., Mazurek M., Nowakowski M., *Długookresowe prognozowanie zmiennych ekonomicznych na podstawie bardzo krótkich szeregów czasowych*, Wiadomości Statystyczne, Nr 9/2009, s. 33-41.

ziomy tworzyły predykcje sytuacji w poszczególnych podgrupach danej zmiennej (np. liczba bezrobotnych w grupach według wykształcenia). Spójność wykonanych na tym etapie predykcji uzyskano za pomocą bilansujących się wskaźników, z których każdy wyrażał udział zmiennej szczegółowej w wartości ogólnej.

Oprócz specjalnie przygotowanej metody prognozowania wszystkie wykonane na tym poziomie predykcje skorygowane zostały prognozami eksperckimi. Efektem końcowym wielopoziomowego systemu prognostycznego było uzyskanie długookresowych prognoz dla każdej zmiennej z uwzględnieniem podziału geograficznego i przedmiotowego.

Prognozy mają charakter bazowy, czyli zakładają wydłużenie w czasie istniejących tendencji panujących w gospodarce regionu. Bazowy typ przygotowywanych prognoz oznacza m.in., że prognozowane wartości zmiennych nie uwzględniają nadzwyczajnych, dotychczas nie podejmowanych działań ukierunkowanych na kształtowanie sytuacji ekonomicznej podmiotów. Takie podejście podyktowane jest niedostępnością informacji, dotyczących zestawu działań wybranych przez decydentów z rekomendowanej palety możliwych narzędzi, jak również trudnością odpowiednio wiarygodnego, spełniającego standardy naukowe oszacowania ilościowych skutków poszczególnych rozwiązań.

Bibliografia

1. Abelson P.W., Joyeux R., *Economic Forecasting*, Allen & Unwin, 2000.
2. Barreto H., Howland F.M., *Introductory econometrics*, Cambridge University Press, 2006.
3. Barro R., *Makroekonomia*, PWE, Warszawa 1997.
4. Barteczko K., Bocian A., *Modele prognozowania i symulacji gospodarczych*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2006.
5. Bartosiewicz S., *Estymacja modeli ekonometrycznych*, PWE, Warszawa 1990.
6. Bielińska E., *Metody prognozowania*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 2003.
7. Charemza W., Deadman D., Syczewska E.M., *Nowa ekonometria*, PWE, Warszawa 1997.
8. Chatfield C., *Time-series forecasting*, Chapman & Hall/CRC, 2000.
9. Cieślak M. (red.), *Prognozowanie gospodarcze. Metody i zastosowania*, PWN, Warszawa 2005.
10. Clements M. P., Hendry D. F., *Forecasting Economic Time Series*, Cambridge University Press, 1988.
11. Clements M. P., Hendry D. F., *Forecasting Non-stationary Economic Time Series*, Zeuthen Lecture Book Series, 2001.
12. Diebold F. X., Mariano R. S., *Comparing Predictive Accuracy*, [w:] „Journal of Business & Economic Statistics”, 1995.
13. Domański Cz., *Metody statystyczne – teoria i zadania*, WUŁ, Łódź 2001.
14. Gajda J., *Ekonometria praktyczna*, Przedsiębiorstwo Specjalistyczne "Absolwent", Łódź 2002.
15. Ghysels E., Osborn D.R., *The econometric analysis of seasonal time series*, Cambridge University Press, 2001.

16. Granger C. W. J, Newbold P., *Spurious Regression in Econometrics*, [w:] „Journal of Econometrics”, 1974.
17. Grudkowska S., Paśnicka E., *X-12-ARIMA i TRAMO/SEATS : empiryczne porównanie metod wyrównania sezonowego w kontekście długości próby*, NBP Departament Komunikacji Społecznej, Warszawa 2007.
18. Gruza M., Sienkiewicz Ł., *Badanie kwalifikacji i kompetencji oczekiwanych przez pracodawców od absolwentów kształcenia zawodowego*, GHK Consulting Ltd, Warszawa 2009.
19. Guzik B., Jurek W., *Podstawowe metody ekonometrii*, Wydawnictwa AE w Poznaniu, Poznań 2003.
20. Hall R., Taylor J., *Makroekonomia*, PWN, Warszawa 2005.
21. Hendry D. F., *Dynamic Econometrics*, Oxford University Press, 1995.
22. Hozer J, *Metody ilościowe w ekonomii*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2007.
23. Jajuga K., *Ekonometryczna analiza problemów ekonomicznych*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Wrocław 1994.
24. Jajuga K., Kowalewski G., *Ekonometria : metody i analiza problemów ekonomicznych*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Wrocław 1998.
25. Kantz H., Schreiber T., *Nonlinear Time Series Analysis*, Cambridge University Press, 2004
26. Krajewski S., Kaczorowski P., *Wzrost gospodarczy, restrukturyzacja i rynek pracy w Polsce: ujęcie teoretyczne i empiryczne*, WUŁ, Łódź 2006.
27. Kryńska E., *Dylematy polskiego rynku pracy*, IPiSS, Warszawa 2001.
28. Kryńska E., *Wybrane teorie rynku pracy o prognozowaniu*, [w:] Kryńska E., Suchecka J., Suchecki B, *Prognoza podaży i popytu na pracę w Polsce do roku 2010*, IPiSS, Warszawa 1998.
29. Kupczyk T. (red.), *Prognozy rynku pracy i zapotrzebowania na kwalifikacje*, Politechnika Wrocławska – Centrum Kształcenia

- Ustawicznego, Wrocław 2005.
30. Kwiatkowska W., *Zmiany strukturalne na rynku pracy w Polsce*, WUŁ, Łódź 2007.
 31. Li W.K., *Diagnostic checks in time series*, Chapman & Hall/CRC, 2004.
 32. Llewellyn G.E., Samuelson S.P., *Economic Forecasting and Policy. The international dimension*, Routledge & Kegan Paul plc, 1985.
 33. Lütkepohl H., Kräätzig M., *Applied time series econometrics*, Cambridge University Press, 2004.
 34. Lütkepohl H., *New introduction to multiple time series analysis*, Springer, 2005.
 35. Mackiewicz M., Krajewski P., Kuchta Z., Mazurek M., Nowakowski M., *Długookresowe prognozowanie zmiennych ekonomicznych na podstawie bardzo krótkich szeregów czasowych*, [w:] "Wiadomości Statystyczne" nr 9, 2009.
 36. Maddala G.S., Kim I.M., *Unit roots, cointegration and structural change*, Cambridge University Press, 1998.
 37. Maddala, G. S., *Ekonometria*, PWN, Warszawa 2008.
 38. Majsterek M., *Wielowymiarowa analiza kointegracyjna w ekonomii*, WUŁ, Łódź 2008.
 39. Makać W., *Podstawowe metody statystyczne w analizie rynku pracy*, Krajowy Urząd Pracy, Warszawa 1996.
 40. Michie J., Smith J.G., *Employment and economic performance. Jobs, inflation and growth*, Oxford University Press, 1997.
 41. Milo W., *Prognozowanie i symulacja*, WUŁ, Łódź 2002.
 42. Miszczak W., *Wielowymiarowe szeregi czasowe*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Wrocław 2006.
 43. Nowakowska-Siuta M., *Kształcenie zawodowe w krajach Unii Europejskiej – podstawowe priorytety*, http://www.cke.edu.pl/images/stories/EFS/kszt_zaw_ue.pdf.

44. Socha M., Sztanderska U., *Strukturalne podstawy bezrobocia w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
45. Staszewska-Bystrova A., *Wektorowe modele autoregresyjne w analizie makroekonomicznych szeregów czasowych*, TNOiK „Dom Organizatora”, Toruń 2009.
46. Stock J., Watson M., *Forecasting Inflation*, National Bureau of Economic Research, Cambridge 1999.
47. Tokarski T., *Statystyczna analiza regionalnego zróżnicowania wydajności pracy, zatrudnienia i bezrobocia w Polsce*, PTE, Warszawa 2005.
48. Unolt J., *Ekonomiczne problemy rynku pracy*, BPS, Katowice 1999.
49. Verbeek M., *A Guide to Modern Econometrics*, John Wiley & Sons, New Jersey 2008.
50. Welfe A., *Ekonometria : metody i ich zastosowanie*, PWE, Warszawa 2003.
51. Welfe A., *Gospodarka Polski w okresie transformacji: zasady modelowania ekonometrycznego*, PWE, Warszawa 2000.
52. Welfe W., *Ekonometria stosowana*, PWE, Warszawa 2004.
53. Zeliaś A., Pawełek B., Wanat S., *Prognozowanie ekonomiczne. Teoria, przykłady, zadania*, PWN, Warszawa 2004.

Załącznik

Struktura zawodów z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania wyodrębnionych z Klasyfikacji Zawodów i Specjalności (2007 roku) odpowiadająca zawodom możliwym do uzyskania w systemie szkolnictwa zawodowego według Klasyfikacji Zawodów Szkolnictwa Zawodowego (z 2007 roku).

Ze względu na brak danych dotyczących struktury zatrudnienia według poszczególnych zawodów/specjalności (wyróżnik 6-cyfrowy) w analizie uwzględniono zatrudnienie w grupach elementarnych (wyróżnik 4-cyfrowy). Na wykresach uwzględniono sumę liczbę pracujących w wyróżnionych grupach elementarnych wchodzących w skład danej grupy średniej (3-cyfrowej) lub dużej (2 cyfrowej). Popyt na pracę przedstawiono jako sumę zapotrzebowania na pracowników z wyróżnionych grup elementarnych zaklasyfikowanych do jednej z 3 grup wielkich.

3	TECHNICY I INNY ŚREDNI PERSONEL	
31	ŚREDNI PERSONEL TECHNICZNY	
32	ŚREDNI PERSONEL W ZAKRESIE NAUK BIOLOGICZNYCH I OCHRONY ZDROWIA	
33	NAUCZYCIELE PRAKTYCZNEJ NAUKI ZAWODU I INSTRUKTORZY	
34	PRACOWNICY POZOSTAŁYCH SPECJALNOŚCI	
341	Pracownicy do spraw finansowych i handlowych	
3411	Dealerzy i maklerzy aktywów finansowych i pokrewni	
3412	Pośrednicy ubezpieczeniowi	
3414	Organizatorzy turystyki i pokrewni	
3415	Agenci do spraw sprzedaży (handlowcy)	
	341501	<i>Handlowiec (zawód szkolny: Technik handlowiec)</i>
3416	Zaopatrzeniowcy	
3417	Rzeczoznawcy, taksatorzy i licytatorzy	
3419	Pracownicy do spraw finansowych i handlowych gdzie indziej niesklasyfikowani	
	341902	<i>Asystent ekonomiczny (zawód szkolny: Technik ekonomista)</i>
342	Agenci biur pomagających w prowadzeniu działalności gospodarczej i pośrednicy handlowi	
3421	Pośrednicy handlowi	
3422	Spedytorzy i pokrewni	
	342204	<i>Spedytor (zawód szkolny: Technik spedytor)</i>
	342205	<i>Technik logistyk</i>
3423	Pracownicy do spraw zatrudnienia i pośrednictwa pracy	
3429	Agenci biur pomagających w prowadzeniu działalności gospodarczej i pośrednicy handlowi gdzie indziej niesklasyfikowani	
	342901	<i>Agent reklamowy (zawód szkolny: Technik organizacji reklamy)</i>
343	Średni personel biurowy	
3431	Pracownicy administracyjni, sekretarze i pokrewni	
	343101	<i>Pracownik administracyjny (zawód szkolny: Technik administracji)</i>

	3432	Księgowi
	344	Urzednicy do spraw podatków, cel i pokrewni
	345	Policjanci, funkcjonariusze Służby Więziennej i ochrony państwa
	346	Pracownicy pomocy społecznej i pracy socjalnej
	347	Pracownicy działalności artystycznej, rozrywki i sportu
	348	Pracownicy archiwów, bibliotek i informacji naukowej
	349	Pracownicy parafialni i świeccy krzewiciele wiary
4	PRACOWNICY BIUROWI	
	41	PRACOWNICY OBSŁUGI BIUROWEJ
	411	Sekretarki i operatorzy maszyn biurowych
	412	Pracownicy do spraw finansowo-statystycznych
	4121	Pracownicy do spraw finansowo-statystycznych
		<i>412102 Asystent rachunkowości (zawód szkolny: Technik rachunkowości)</i>
	413	Pracownicy do spraw ewidencji materiałowej, transportu i produkcji
	414	Pracownicy poczty i pokrewni
	419	Pracownicy obsługi biurowej gdzie indziej niesklasyfikowani
	4191	Pracownicy obsługi biurowej gdzie indziej niesklasyfikowani
		<i>419101 Pracownik biurowy (zawód szkolny: Technik prac biurowych)</i>
	42	PRACOWNICY OBROTU PIENIĘŻNEGO I OBSŁUGI KLIENTÓW
	421	Pracownicy obrotu pieniężnego
	4211	Kasjerzy i sprzedawcy biletów
	4212	Kasjerzy bankowi i pokrewni
	4213	Asystenci usług pocztowych i telekomunikacyjnych (zawód szkolny: Technik usług pocztowych i telekomunikacyjnych - obejmuje grupę elementarną 4213)
		<i>421301 Asystent usług pocztowych</i>
		<i>421302 Asystent usług telekomunikacyjnych</i>
		<i>421303 Kontroler pocztowy</i>
		<i>421390 Pozostali asystenci usług pocztowych i telekomunikacyjnych</i>
	4214	Inkasenci i poborcy
	4215	Krupierzy, pracownicy kolektur i pokrewni
	422	Informatorzy, pracownicy biur podróży, recepcjoniści i telefoniści
5	PRACOWNICY USŁUG OSOBISTYCH I SPRZEDAWCY	
	51	PRACOWNICY USŁUG OSOBISTYCH I OCHRONY
	52	MODELKI, SPRZEDAWCY I DEMONSTRATORZY
	521	Modelki, modele i pokrewni
	522	Sprzedawcy i demonstratorzy
	5221	Sprzedawcy i demonstratorzy
		<i>522107 Sprzedawca</i>

Spis rysunków

Rysunek 1. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w Polsce	11
Rysunek 2. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. dolnośląskim.....	11
Rysunek 3. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. kujawsko-pomorskim.....	12
Rysunek 4. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. lubelskim.....	13
Rysunek 5. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. lubuskim	13
Rysunek 6. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. łódzkim	14
Rysunek 7. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. małopolskim	15
Rysunek 8. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. mazowieckim.....	16
Rysunek 9. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. opolskim	17
Rysunek 10. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. podkarpackim	17
Rysunek 11. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. podlaskim.....	18
Rysunek 12. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. pomorskim.....	19
Rysunek 13. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. śląskim	20
Rysunek 14. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. świętokrzyskim.....	20
Rysunek 15. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. warmińsko-mazurskim.....	21
Rysunek 16. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. wielkopolskim	22
Rysunek 17. Liczba bezrobotnych z wykształceniem zawodowym w woj. zachodniopomorskim.....	23
Rysunek 18. Liczba pracujących pracowników ds. finansowych i handlowych w Polsce	26

Rysunek 19. Liczba pracowników ds. finansowych i handlowych w poszczególnych województwach – porównanie 2009 i 2035 roku.....	27
Rysunek 20. Zmiana stopnia sfeminizowania pracowników ds. finansowych i handlowych na przestrzeni lat 2009–2035	28
Rysunek 21. Liczba pracujących agentów biur pomagających w prowadzeniu działalności gospodarczej i pośredników handlowych w Polsce	29
Rysunek 22. Liczba agentów biur pomagających w prowadzeniu działalności gospodarczej i pośredników handlowych w poszczególnych województwach – porównanie 2009 i 2035 roku.....	30
Rysunek 23. Zmiana stopnia sfeminizowania agentów biur pomagających w prowadzeniu działalności gospodarczej i pośredników handlowych na przestrzeni lat 2009–2035.....	31
Rysunek 24. Liczba pracujących pracowników średniego personelu biurowego w Polsce	32
Rysunek 25. Liczba pracowników średniego personelu biurowego w poszczególnych województwach – porównanie 2009 i 2035 roku.....	34
Rysunek 26. Zmiana stopnia sfeminizowania średniego personelu biurowego na przestrzeni lat 2009–2035.....	35
Rysunek 27. Liczba zatrudnionych pracowników obsługi biurowej w Polsce ...	36
Rysunek 28. Liczba pracowników obsługi biurowej w poszczególnych województwach – porównanie 2009 i 2035 roku	37
Rysunek 29. Zmiana stopnia sfeminizowania pracowników obsługi biurowej na przestrzeni lat 2009–2035.....	38
Rysunek 30. Liczba zatrudnionych pracowników obrotu pieniężnego i obsługi klientów w Polsce	39
Rysunek 31. Liczba pracowników obrotu pieniężnego i obsługi klientów w poszczególnych województwach – porównanie 2009 i 2035 roku.....	40
Rysunek 32. Zmiana stopnia sfeminizowania pracowników obrotu pieniężnego i obsługi klientów na przestrzeni lat 2009–2035.....	41
Rysunek 33. Liczba pracujących sprzedawców i demonstratorów	42
Rysunek 34. Liczba sprzedawców i demonstratorów w poszczególnych województwach – porównanie 2009 i 2035 roku	43
Rysunek 35. Zmiana stopnia sfeminizowania sprzedawców i demonstratorów na przestrzeni lat 2009–2035.....	44
Rysunek 36. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w Polsce	46
Rysunek 37. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. dolnośląskim	47

Rysunek 38. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. kujawsko-pomorskim	48
Rysunek 39. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. lubelskim	49
Rysunek 40. Popyt na pracę pracowników branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. lubuskim	50
Rysunek 41. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. łódzkim	51
Rysunek 42. Popyt na pracę pracowników w branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. małopolskim	52
Rysunek 43. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. mazowieckim	52
Rysunek 44. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. opolskim	53
Rysunek 45. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. podkarpackim	54
Rysunek 46. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. podlaskim	55
Rysunek 47. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. pomorskim	56
Rysunek 48. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. śląskim	57
Rysunek 49. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. świętokrzyskim	58
Rysunek 50. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. warmińsko-mazurskim	58
Rysunek 51. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. wielkopolskim	59
Rysunek 52. Popyt na pracę pracowników z branży ekonomii i administracji oraz marketingu i zarządzania w woj. zachodniopomorskim	60
Rysunek 53. Produkt krajowy brutto w Polsce	63
Rysunek 54. Przeciętne realne tempo wzrostu PKB w latach 2010–2020	64
Rysunek 55. Przeciętne realne tempo wzrostu PKB w latach 2020–2035	64
Rysunek 56. Nakłady inwestycyjne w przedsiębiorstwach w Polsce	65
Rysunek 57. Nakłady inwestycyjne w poszczególnych sektorach ekonomicznych w Polsce (ceny stałe)	66
Rysunek 58. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto techników i innego średniego personelu	67

Rysunek 59. Realny wzrost przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń techników i innego średniego personelu w latach 2010–2035.....	68
Rysunek 60. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto pracowników biurowych	68
Rysunek 61. Realny wzrost przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń pracowników biurowych w latach 2010–2035.....	69
Rysunek 62. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto pracowników usług osobistych i sprzedawców	70
Rysunek 63. Realny wzrost przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń pracowników usług osobistych i sprzedawców w latach 2010–2035.....	71

